

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 562

Poznań, środa dnia 4 grudnia 1929

Rok XXIV

Zabiegi o poparcie międzynarodówek

W sprawie przesilenia politycznego i ustrojowego w państwie naszym Polska Partja Socjalistyczna zainicjowała wyraźnie sukces Drugiej Międzynarodówki socjalistycznej dla „towarzyszów” polskich i wogóle „obronców demokracji” przed „fasyzmem“, a raczej pseudofasyzmem w Polsce. Najpierw odezwała się angielska Labour Party; potem zabrał głos francuski deputowany socjalistyczny Locquin, prezes grupy parlamentarnej polsko - francuskiej i rzeczywiście szczerzy przyjaciel Polaków; ostatecznie donosi „Robotnik” o depeszy kongresu Socjalnej Demokracji w Szwajcarii do P. P. S.

Co za dziwna kolej rzeczy: w maju roku 1926 P. P. S. stanowiąc awangardę rewolucji piłsudczyków dla pogrzebienia ówczesnych stosunków politycznych i stronnictw umiarkowanych, będących u steru. Prawie przez trzy lata P. P. S. wysługiwała się bezpośrednio czy pośrednio w dalszym ciągu piłsudczyźnie. Trzeba było takich uderzeń, jakie wymierzone zostały w P. P. S., a następnie w marszałka Sejmu Daszyńskiego, by stronnictwo to wraz z Daszyńskim uświadomiło sobie konieczność przeciwstawienia się „prawdziwym piłsudczykom”. Ponieważ tymczasem P. P. S. została przez stworzenie B. B. S. znacznie osłabiona, przeto — niezależnie od swych zasadniczych nalogów internacjonalistycznych — P. P. S. z podobek także praktycznych zainicjowała sukces zagranicznych socjalistów z Drugiej Międzynarodówki przeciwko polskim „towarzyszom” i spółnikom P. P. S. z czasów rewolucji majowej.

Wszystko to, co P. P. S. robi dzisiaj, jest samobiczowaniem się za przeszłość polityczną. Ale w tej chwili interesuje nas inna strona kwestji: mieszanie się Drugiej Międzynarodówki, względnie jej wciągania do wewnętrznych spraw i sporów politycznych w Polsce.

Dla socjalizmu, stojącego na gruncie międzynarodowym, to oczywiście rzecz naturalna: zgoda natomiast nie dla nas, którzy w każdej, choćby najcięższej sytuacji, trwamy na gruncie narodowym, wykluczającym interwencje zagraniczne.

To, co P. P. S. robi dzisiaj, nie jest nowością w dziejach socjalizmu polskiego. Przypomnijmy z czasów przed wojną światową, że w okresie wojny rosyjsko - japońskiej socjalizm polski, sterujący wówczas pod wodzą Piłsudskiego, a pod żaglem Frakcji Rewolucyjnej (do którego to sztandaru nawiązali dzisiejsi socjaliści rządowi Moraczewskiego), — powtarzamy, że socjalizm rozplątał sprawę polską w rosyjskim ruchu rewolucyjnym. Ówczesne rewolucyjne poczynania socjalistów polskich, które niejednokrotnie zwyrodniały w bandytyzm, były przyczepką do

Ustrój ma być zmieniony pod hasłem „zorganizowanej demokracji ludzkości”

Opinia posła B. B. prof. Makowskiego, prezesa sejmowej komisji konstytucyjnej

O „Nowej Polsce w nowej Europie“ wygłosił w Warszawie prof. Wacław Makowski, obecny prezes komisji konstytucyjnej, wykład, w którym ujął temat raczej od strony filozoficznej i socjologicznej, niż prawniczej. Mówił głównie o przeobrażeniach, jakie, według niego, zachodzą w społeczeństwie. Konkretnych projektów reformy ustroju nie podał, jedynie wskazał, że zmiany winny iść w kierunku zorganizowania reprezentacji interesów, rozgraniczenia kompetencji organów państwowych, koordynacji tych organów, zapewnienia trwałości administracji państwa i możliwości stałej współpracy międzynarodowej.

Na ten ostatni punkt położył mówca wielki nacisk, twierdząc, że wszelkie demokracje, liberalne, socjalne, chrześcijańskie i narodowe, winny „ustąpić przed zwycięską solidarną i zorganizowaną demokracją ludzkości”. I dlatego uważa prof. Makowski, że czas już uzu-

pełnić panujące hasła wolności i równości hasłem braterstwa, przyczem mówca ma na myśli braterstwo międzynarodowe.

Do różnych, sprzecznych z sobą przesłanek, jakie poruszyli w swoich referatach ustrojowych poszczególni ministrowie dorzucił prof. Makowski nowe motywy „współpracy międzynarodowej”, „demokracji ludzkości” i „braterstwa” międzynarodowego. W tym duchu ma być, według niego, zmieniona konstytucja. Hasła prof. Makowskiego żywo przypominają deklarację „Praw człowieka i obywatela” oraz uchwały różnych łóż masonskich.

Należy dodać, że prof. Makowski był ministrem sprawiedliwości, gdy po raz pierwszy zmieniano konstytucję w roku 1926, i on to z ramienia rządu majowego przeciwstawiał się wnioskom obozu narodowego, zmierzającym do istotnej, głębokiej naprawy konstytucji.

W przededniu sesji sejmowej

Warszawa, 4. 12. (Tel. wł.) Dziś ranna prasa, opierając się na wiadomościach płynących z kół zbliżonych do rządu, zapowiada, że posiedzenie czwartkowe będzie miało przebieg dość spokojny. Rząd ma być zdecydowany, nie powodować żadnych komplikacji tak, by Sejm mógł przystąpić do normalnej pracy parlamentarnej nad budżetem. Komplikacje mogą wynikać bądź to podczas przemówienia marsz. Daszyńskiego, który w przemówieniu swoim pragnie wypowiedzieć się o ostatnich wypadkach, oraz na tle wniosków Klubów opozycyjnych przeciwko rządowi. (w)

Warszawa, 4. 12. (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się dwugodzinna konferencja w prezydjum Rady mini-

strów przy udziale premjera, młn. Za-
leskiego, Matuszewskiego, Kwiatkow-
skiego, Niezabytowskiego i Kühna.
Omawiano na niej kwestje, związane
z rokowaniami handlowemi polsko-
niemieckimi. (w)

Warszawa, 4. 12. (AW.) Dziś ma się odbyć posiedzenie Rady Ministrów. M. in. na porządku dziennym jest szereg projektów ustawodawczych, które mają być wniesione do sejmu. W kołach politycznych krąży wiadomość, że rząd weźmie udział w normalnej pracy parlamentu. Już przy pierwszym czytaniu budżetu p. min. Matuszewski wygłosić ma podobno exposé na temat sytuacji finansowej i gospodarczej kraju.

W sprawie układów z Polska

Układy polsko - niemieckie mają być opublikowane

Berlin, 4. 12. (Tel. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Reichstagu nacjonalistyczny pos. Schultz ponownie wystąpił z wnioskiem postawienia na porządek dzienny sprawy umowy wyrównawczej z Polską. W dyskusji przedstawiciel partii ludowej pos. Zopf wypowiadział się przeciw wnioskowi ze względu na to, że sprawa jest jeszcze przedmiotem pertraktacji między rządami. Przedstawiciel socjalistów dr. Frick domagał się opublikowania umowy, ponieważ, jak zauważył ironicznie, tajna dyplomacja zniknąć już miała jakoby od listopada 1918.

rewolucji rosyjskiej. Więc nawet się nie bardzo dziwimy, że obecnie P. P. S. idzie w sprawie sytuacji naszej wewnętrznej po sukurs do Drugiej Międzynarodówki.

Nie dziwimy się, ale zwalczamy i
zwalczać będziemy. Uważamy nato-
miast, że nie do twarzy z potepianiem

W odpowiedzi zabrał głos kanclerz Rzeszy Müller zaznaczając, że rzeczowa dyskusja nad umową wyrównawczą z Polską, pod względem prawnym wyjątkowo skomplikowana — jest niemożliwa, dopóki autentyczny tekst tej umowy nie został nadesłany do Reichstagu. Nie nadesłany zaś został dlatego, że rokowania toczą się w dalszym ciągu. Na to oświadczenie pos. nacjonalistyczny Schultz zauważył, że w ten sposób postępując, rząd chce pozostawić parlamentowi jedynie możliwość wypowiedzenia mów pogrzebowych.

internacjonalistycznych metod — piłsudczyków z dzisiejszej Frakcji Rewolucyjnej (B. B. S.).

Co więcej: jakżeż wygląda przeciwstawianie się pilsudczyków ze sfer inteligencji masońsko - radykalno - demokratycznej wygrywaniu przez P. P. S. Drugiej Międzynarodówki, skoro ich

leader poseł Makowski b. minister sprawiedliwości w pierwszym rządzie pomajowym i obecny z ramienia B. B. prezes sejmowej komisji konstytucyjnej. — wysuwa, jako cel reformy polskiego ustroju państwowego: „braterstwo międzynarodowe” i podporządkowanie wszystkich demokracji u nas „zwycięskiej, solidarnej i zorganizowanej demokracji ludzkości”? Na co się gorszyć wygrywaniem przez innych międzynarodówki socjalistycznej, gdy się samemu ma na myśli międzynarodówkę masonską i gdy się do niej niedwuznacznie apeluje?

Drogi polityczne jednych i drugich są zupełnie obce polskiemu obozowi narodowemu, który czysto polskimi żywiony jest ideałami, do rdzennie polskich zmierza celów i wyłącznie polskimi operuje siłami i metodami. — obce agenty zostawiając innym.

Jezeli zaś chodzi o obraz „ideologii” ustrojowej obozu „sanacyjnego”, to te-
zy leadera B. B. i b. ministra Makow-
skiego wzbogaciły jeszcze różnobarw-
ność mozaiki: mamy teraz przed oczy-
ma, jako cel „sanacji”: silną władzę wy-
konawczą, czy zgola „samodzierżawie”,
a zarazem „demokrację” polską, „zor-
ganizowaną demokrację ludzkości” po-
gnębianie nacjonalizmu polskiego. libe-
ralne (jeszcze liberalniejsze niż dotąd)
rozwiązanie sprawy żydowskiej i spraw
innych mniejszości narodowych. Co za
różnięcie „programu” co za bogactwo
„idei”!..

„Temps“ nie chce wierzyć w „awanturę“ w Polsce

W sprawie położenia wewnętrznego Polski zabrał głos półoficjalny paryski „Temps”, który w artykule „Naprężenie polityczne w Polsce” zamieszcza szereg uwag naogół pochlebnych dla rządu polskiego, co jest całkiem zrozumiałe ze względu na charakter tego pisma i stosunki łączące je z polskim ministerstwem spraw zagranicznych. Mimo to znalazło się w „Tempsie” także zdanie:

„W każdym razie musi być usunięta ewentualność zamachu stanu i ustanowienia w Warszawie dyktatury. — Pomysł ten wyzyskuje się nieraz w pewnych kołach zagranicznych przeciw Polsce, lecz nie wydaje się, by one odpowiadały w jakikolwiek sposób zamiarom kierowników polskich”.

„Temps” powołuje się tu na „liberalne” zapatrywania prezydenta Mościckiego, który „można wierzyć nie zgodzi się na taką awanturę”, również według „Tempsa” min. Pilsudski nie zerwie z prawem. Półoficjalne pismo przewiduje natomiast rozwiązanie parlamentu i nowe wybory. Jeśli chodzi o sprawę zmiany konstytucji polskiej, to powołuje się jedynie na przemówienie min. Kwiatkowskiego, które, jak wiadomo, było stosunkowo najmniej zadzierzyste.

Z głosu „Tempsa“ widać jednak, jak bardzo szkodzą Polsce pogłoski o „zawalach stanu“, czy „rozgrywkach“, rozpuszczane lekkomyślnie przez „sana-torów“. „Temps“ nie mógł ostrożniej ostrzec Polski przed tego rodzaju „awanturą“.

*Do dzisiejszego wydania dołączamy terminarz kalendarzowy
na rok 1930.*

Blok mniejszości wschodnich

Narada przedstawicieli stronnictw ukraińskich, białoruskich i litewskich w Warszawie, dnia 27-go listopada r. b., była otoczona poufnością aż do chwili odbycia się. O przebiegu tych obrad podano do wiadomości:

„W naradzie wzięli udział przedstawiciele następujących organizacji: Ukr. Zjedn. Narod. (Undo), Ukr. Partii Soc. Rad (USRP), Ukr. Soc. Dem. (U. D. S. P.), Ukr. Sielsojuzu, Biał. Ch. D., Biał. Sielsojuzu, Biał. Praw. Zjedn., oraz Tymcz. Kom. Litewskiego w Wilnie.

„Obrady zajął poseł Jaremicz, poczem przewodnictwo objął senator Horbaczewski (Ukraińiec), zastępcą jego został prezes T. Kom. Lit. K. Staszys, obowiązki sekretarza pełnił poseł Karuzo (Białorusin). Referat polityczny wygłosił prezes Koła Ukraińskiego, dr. Lewicki.

„Narada po dłuższej dyskusji uchwaliła rozpoczęcie ściślejszej współpracy oraz powołanie do życia stałego komitetu porozumiewawczego, złożonego z 8 osób, po jednym przedstawicielu od każdej grupy”.

W dniu narady z kół jej uczestników otrzymała agencja Wiad. Ukr. następujące objaśnienia dodatkowe:

„Błędem byłoby mniemanie, jakoby porozumienie to nastąpiło wyłącznie pod wpływem obecnego konfliktu ustrojowego i jedynym celem swym miało być przeciwstawienie się ewentualnemu ograniczeniu zasady demokratycznej. Dążność do utrzymywania stałego kontaktu organizacyjnego i taktycznego politycznego istniała oddawna. Obecne porozumienie ma więc sprzyjać w pierwszej mierze ogólnemu zbliżeniu wchodzących w grę narodowości pod względem kulturalnym i gospodarczym, ma sprzyjać bliższemu poznaniu się, no i oczywiście ustalaniu wspólnych wytycznych do zajmowania stanowiska wobec wszystkich aktualnych kwestyj politycznych o szerszym znaczeniu.

„Zawarte porozumienie ma przede wszystkim znaczenie dla każdej odrębnej narodowości, jako konsolidacja jej sił wewnętrznych. Pod tym względem spotykają się np. na wspólnej platformie cztery stronnictwa ukraińskie, które w ostatnich wyborach szły pod dwiema oddzielnymi i zawzięcie się zwalczającymi listami (Undo i Sielsojuz należeli do bloku mniejszościowego nr. 18, radykali zaś i socjaliści wystąpili pod samodzielną listą nr. 22). Nie naruszając w niczem samodzielnosci poszczególnych stronnictw politycznych, oraz ich rozwoju, obecne porozumienie bezwarunkowo musi wpłynąć na złagodzenie form walki konkurencyjnej, a więc na ton polemiki prasowej, charakter wieców, działalności wybitniejszych przedstawicieli danych stronnictw na prowincji i t. d.

„Pobudką, która spowodowała nieprzejednane dotychczas stronnictwa do zajęcia bardziej ugodowego wobec siebie stanowiska, jest nacisk z dwóch stron, polskiej i rosyjskiej. Zaostrzony stosunek władz polskich do Ukraińców ujawnia się według zdania tych ostatnich, w trzech kierunkach: w postępowaniu władz administracyjnych, w popieraniu przez czynniki rządowe obozu staroruskiego i w tworzeniu podległych sobie materialnie grup ugodowych (to ostatnie odnosi się przede wszystkim do Wołynia i grupy „Ukraińskiej Nywy”). Co się tyczy strony rosyjskiej, to ukraińskie stronnictwa narodowe widzą się zmuszone do konsolidacji i ze względu na wzmożoną aktywność komunistów i t. zw. radzieckich (filosoficznych) ugrupowań t. j. Selrobu i Ukraińskiej Partii Pracy, z drugiej zaś strony ze względu na wzmożoną aktywność obydwu grup staroruskich.

„Z czterech stronnictw ukraińskich, które brały udział w zjeździe wczorajszym, najliczniejszym i najpoważniejszym pod względem wpływów i wartości organizacyjnej jest Undo. Po nim radykali ukraińscy. Socjalni demokraci ukraińscy nie przedstawiają siły poważniejszej, posiadają jednak wybitne jednostki, firmę stronnictwa dla walki z wpływami komunistycznymi wśród robotników ukraińskich, uświadamiania narodowego robotników i rzecznicztwa interesów ukraińskich w socjalistycznej międzynarodowce. Najsłabiej przedstawia się Selański Sojuz, stronnictwo posła Pawła Wasyńczuka.

„Podobne znaczenie konsolidacyjne ma wczorajsze porozumienie dla trzech stronnictw białoruskich, które obecnie będą posiadały większy autorytet moralny w walce z swoimi przeciwnikami o tendencjach filozoficznych oraz zwolennikami współpracy z rządem.

„Litwini, którzy współpracowali z innymi mniejszościami w Polsce przed kilku laty we wspólnej redakcji pisma „Natio“ w Warszawie, należeli również początkowo do wyborczego bloku mniejszościowego. Bezpóśrednio przed wyborami wycofali się zeń i wogóle w wyborach udziału nie wzięli. Obecnie wskutek porozumienia wczoraj zawarłego nawiązują oni znów ściślejszy kontakt z innymi mniejszościami w Polsce.

„Stworzony wczoraj stały wspólny komitet porozumiewawczy składać się ma po jednym przedstawicielu z każdej grupy wzgl. stronnictwa, t. j. łącznie z 8 osób, a oczywiście od inicjatywy i ruchliwości komitetu tego zależeć będzie realny wynik zawartego porozumienia”.

Tyle objaśnienie agencji ukraińskiej. Jest to zdarzenie, którego datę trzeba będzie sobie zapamiętać i na którego rozwój zwrócić baczną uwagę.

Likwidacja majątków prywatnych

Na podstawie art. 92 i 297 traktatu wersalskiego Polska zyskała prawo likwidacji wszelkiego rodzaju majątków prywatnych, należących w chwili uprawnienia się traktatu, t. j. 10 stycznia 1920 r., do obywateli niemieckich. Wartość tych majątków była ustalana w każdym poszczególnym wypadku według polskich przepisów likwidacyjnych i wypłacana bezpośrednio ich właścicielom.

Chociaż Trybunał Międzynarodowej Sprawiedliwości w Hadze orzekł inaczej, a b. minister Skrzyński w Warszawie uważał takie moje twierdzenie za szkodliwe dla państwa, to jednak nie przestaje utrzymywać, że głównym celem likwidacji było odniemczenie odebranych Niemcom dzielnic zachodnich. Polska miała prawo — tak moralne (eksterminacyjna polityka rządu pruskiego), jak i formalne (traktat wersalski) — wyzyskać przyznane jej prawo w całej rozciągłości. Ale zarazem powinna była pamiętać, że było to prawo wyjątkowe, podyktowane Niemcom na skutek przegranej przez nich wojny, sprzeczne z samem pojęciem własności.

Dlatego trzeba było przystąpić do likwidacji niezwłocznie po uprawnieniu się traktatu pokoju, zawczasu opracować potrzebne ustawy i przepisy likwidacyjne, zgromadzić i uruchomić od razu na wykup majątków znaczne fundusze i załatwić się ostatecznie z całą tą sprawą w ciągu 1—2 lat. Tymczasem tego nie zrobiono, a likwidację rozciągnięto na długie lata.

Okazało się to pod każdym względem dla nas szkodliwym: najpierw trzeba było płacić za obiekty likwidacyjne co rok to wyższe ceny; następnie wskutek zawarcia dnia 30 sierpnia 1924 roku

konwencji wiedeńskiej, interpretującej na naszą niekorzyść przepisy traktatu pokojowego o obywatelstwie, ogromna ilość majątków niemieckich wymknęła się spod likwidacji (około 90 000 ha); wreszcie wistąca ciagle nad Niemcami groźba likwidacji zaostrzała coraz bardziej i tak już zadrażnione stosunki z Rzeszą, a na szerszym terenie międzynarodowym wywoływała tylko zdziwienie i niekorzystne dla nas komentarze.

Odpowiedzialność za to ponoszą różne czynniki: z jednej strony ministerjum spraw zagranicznych, nie orientując się dostatecznie w psychice niemieckiej, szczególnie w pruskiej, miało nadzieję, że drogą ustępstw zdoła osiągnąć poprawę stosunków polsko-niemieckich i w tym celu starało się odwiec drażniąc Niemców likwidacją; z drugiej strony, ministerjum skarbu nigdy nie mogło znaleźć potrzebnych na likwidację funduszy. Jeżeli dodamy do tego, że kierownictwo Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Warszawie i Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu zwlekalo z początku z zastosowaniem przymusowych środków likwidacyjnych w nadziei, że Niemcy, zagrożeni likwidacją, dobrowolnie wyprzedzą swoje majątki, to będziemy mieli całokształt przyczyn, hamujących z początku akcję likwidacyjną. Przymusowa likwidacja (przez zatrzymanie majątków na rzecz państwa) ruszyła z miejsca dopiero wówczas, kiedy przewodniczącym Komitetu Likwidacyjnego został prof. B. Winiarski. Jego to nieustraszonej energii zawdzięczamy przeprowadzenie większej części likwidacji w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Kiedy w 1927 roku prof. Winiarski zmuszony był ustąpić ze swego stanowi-

ska, stosunkowo niewiele już pozostało do zlikwidowania. W ciągu ostatnich dwóch lat jeszcze coś niecoś zlikwidowano tak, że ostatecznie umowa z Niemcami objęła już tylko 30—40 drobnych nieruchomości miejskich i 7 wielkich majątków ziemskich, obszaru 29 435 ha, z których jedne dobra sycowskie, własność ks. Birona Kurlandzkiego, wynoszą 12 164 ha.

Oprócz likwidacji w dwóch województwach zachodnich, dalszym obiektem zawartej z Niemcami umowy jest zrzeszenie się przez Polskę prawa likwidacji przedsiębiorstw, należących do wielkiego przemysłu na Górnym Śląsku i stanowiących własność obywateli niemieckich. Prawo to wypływa z art. 6—11 konwencji genewskiej z 15. maja 1922 r., która jednak odłożyła termin, od którego Polska mogłaby z tego prawa korzystać, do dnia 15 czerwca 1937 r.

Wzajemian za zaprzestanie dalszej likwidacji mienia niemieckiego i zrezygnowanie z praw likwidacyjnych na Górnym Śląsku, Polska uzyskała od Niemiec zrzeszenie się powoźtów obywateli niemieckich o odszkodowanie z powodu rzekomo zbyt niskich szacunków zlikwidowanych majątków. — Powoźtwa te były wytoczone w Mieszanym Trybunale Rozjemczym w Paryżu na olbrzymią sumę około 400 milionów fr. zł. Było ich tyle, ile majątków zlikwidowano. Zasada bowiem Niemców było doprowadzenie wszystkich bez wyjątku spraw likwidacyjnych do Mieszanego Trybunału Rozjemczego, nawet takich, które nie przedstawiały żadnego powodu do zażalenia. Był to jeden ze środków prowadzonej przez Niemców antypolskiej propagandy na gruncie międzynarodowym.

Gdyby Trybunał trzymał się ściśle obowiązujących go przepisów prawnych, to — według mojego głębokiego przekonania — musiałby oddać prawie wszystkie te skargi niemieckie. Ale wiemy z doświadczenia, że sądy o charakterze międzynarodowym skłonne są do interpretowania przepisów prawnych pod kątem widzenia swojskie i bardzo subiektywnie pojmowanej przez nie słuszności, której wskutek tego czasami trudno odróżnić od stronnictwa, a nawet od samowoli prawnej. Dowodem tego zapadłe w rozmaitych polskich sprawach wyroki. Tego rodzaju sądy są dość nieobliczalne.

Dlatego, jeżeli chodzi o samą likwidację, mają zwolennicy układu bądźco-bądź argument, że układ wprawdzie zlikwidował likwidację, ale zarazem przekreślił wszystkie te pretensje niemieckie — niesłuszne niewątpliwie, ale jednakowoż zgłoszone. Kwestja rezygnacji z prawa odkupu państwa polskiego w stosunku do osad rentowych, stworzonych przez pruską Komisję Kolonizacyjną, leży zupełnie poza zakresem omówionych powyżej spraw likwidacyjnych i nie da się już niczem zgoda ani wytłumaczyć, ani uniewinnić.

K. Kierski.

Przypomnienie przysięgi

W Łęczycy zebrani na zjeździe delegatów powiatowych Stronnictwa Narodowego i na zgromadzeniu obywateli miasta uchwalili — według „Gazety Warszawskiej” — pod przewodnictwem ziemianina patrona Śliwińskiego, a po referacie posła prof. St. Dąbrowskiego następującą rezolucję:

„1) Zebrani wyrażają słowa czci i hołdu najdostojniejszemu Prymasowi Polski, kardynałowi Hlondowi, za to, że w myśl przestrogi Ojca św., wyrażonej do pielgrzymów polskich w Rzymie, otwarcie zwalcza masonerię w Polsce, która nietylko dąży do utrzymania się przy władzy, lecz i do oderwania Polski od Boga i do osłabienia wychowawczego wpływu Kościoła Katolickiego.

„2) Przyłączają się do protestu ziem zachodnich w sprawie układu likwidacyjnego z Niemcami, zawartego przez rząd obecny, a stwierdzając, że bez zgody Sejmu układ ten obowiązuje tylko rząd dzisiejszy, a nie państwo polskie, wzywają izby ustawodawcze do odrzucenia układu, jako dla Polski szkodliwego i ułatwiającego Niemcom wiekowy

pochód na ziemię polskie.

„3) Wzywają Sejm do oszczędności w budżecie ze względu na przeciążenie podatkowe, uniemożliwiające wytworzenie rodzimego kapitału oraz do przeprowadzenia ścisłej kontroli nad przekroczeniami budżetowymi rządów pomajowych, które zostały dokonane niezgodnie z ustawą skarbową, a więc nielegalnie, jak to stwierdza Najwyższa Izba Kontroli Państwa.

„4) Stwierdzają, że reforma konstytucji nie może uchylić ani odroczyć praw Sejmu do kontroli gospodarki finansowej rządu. W dodatku trudne dzieło reformy konstytucyjnej nie uprawniało prezesa rady ministrów i ministra sprawiedliwości do wypowiedzenia w wygłoszonych świeżo odczytach gróźb, że ta reforma dokonana zostanie na innej drodze, niż legalna. Panowie ministrowie złożyli przysięgę na wierność ustawie konstytucyjnej, a ta przysięga obowiązuje ich wobec narodu i wobec P. Prezydenta Rzeczypospolitej, który sam w Zgromadzeniu Narodowym ślubował według art. 54 konstytucji święcie jej bronić i przestrzegać”.

Znieść sektę marjawicką

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok sądu okręgowego, skazujący przywódcę marjawitów Kowalskiego na 4 lata więzienia za czyny niemoralne. Po zastosowaniu amnestii karę jednak zmniejszono do 2 lat i 8 miesięcy.

Wyrok ten zatłwia tylko prywatną sprawę Kowalskiego. Niestety postępowanie tego pana ma charakter publiczny i dotyczy szerszego zagadnienia. Kowalski jest przywódca sekty i najwyższym w tej sekcje autorytetem. Gorszące swoje czyny włączał do jej obrządków, szercząc w ten sposób demoralizację ogólną. Znane są poza tem występk sekty przeciw wierze katolickiej, a nawet przeciw interesom narodu polskiego. O sekcje marjawickiej dawno już powiedziano, że jest wrzodem na ciele polskiem i dowodem niskiej kultury pewnej części społeczeństwa.

Wrzód ten trzeba wyciąć. Dość jest na to powodów i dowodów. Skazanie Kowalskiego jest rzeczą drugorzędną wobec tego zasadniczego zagadnienia. Tymczasem Kowalski pełni dalej swoje funkcje szefa sekty i to z wielkim tupeciem. „Słowo Pomorskie” ogłasza list oficjalny tego „arcybiskupa” z dnia 4. listopada 1929 r. do „Emila Dorynka, przewodniczącego „kościół narodowy” w Grudziądzu. W liście tym Kowalski oznajmia, że zgadza się na zerwanie łączności z „kościółem narodowym”, lecz jednocześnie zawiadamia, że donosi o tem władzom państwowym, by Dorynek nie mógł się już posługiwać przysługującymi marjawitom „państwowymi prawami”.

A więc Kowalski twierdzi, że jest w kontakcie z „władzami państwowymi”, że mu przysługują „prawo państwowe” i że temi prawami może rozporządzać. Nie możemy uwierzyć w twierdzenia znanego z zuchwałości sekciarza. Ale widać, że sytuacja staje się niemożliwa do utrzymania. Nie można dłużej tolerować sekty, której przywódcą jest skazany na więzienie rozpustnik. Społeczeństwo od dawna czeka na rozwiązanie marjawityzmu. Czy się doczeka?

O zmianę konstytucji

Warszawa, 4. 12. (AW.) W piątek w sali Resursy Obywatelskiej odbędzie się niezwykle zebranie. Na temat reformy ustroju państwowego wystąpią kolejno w charakterze prelegentów: poseł prof. Wacław Makowski (B. B.), poseł prof. W. Komarnicki (Str. Nar.), senator Walery Roman (B. B.) i poseł z P. P. S. Niedziałkowski. Niezwykle interesujące to zebranie odbędzie się staraniem Związku Prawników Kresowych.

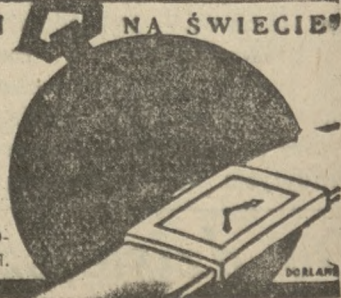
Gogomolow nie wróć do Warszawy

Moskwa, 4. 12. (PAT). Agencja Tass podaje, że wobec nominacji p. Bogomolowa na stanowisko radcy ambasady sowieckiej w Londynie, opuści on stanowisko posła sowieckiego w Warszawie.

• NAJLADNIEJSZE ZEGARKI NA ŚWIECIE •

TAVANNES
WATCH CO.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH PIERWSZORZĘD-
NYCH SKŁADACH ZEGARMISTRZOWSKICH.



Zatarg chińsko-sowiecki

Warunki ugodowe rządu mandżurskiego

Londyn, 4. 12. (Radio). Według doniesień z Szanghaju nadeszły tam wiadomości z Mukden, że rząd mandżurski polecił swoim pełnomocnikom na konferencji pokojowej z Sowietami przedstawić następujące warunki ugodowe: 1. rząd chiński zgadza się w zasadzie na przywrócenie dotychczasowego stanu na kolei wschodnio-chińskiej pod warunkiem przyrzeczenia rządu sowieckiego, że kolej wschodnio-chińska nie będzie służyła w przyszłości do celów propagandy komunistycznej; 2. rząd chiński zgadza się na powołanie na stanowisko dyrek-

tora kolei i jego zastępcy urzędnika sowieckiego pod warunkiem, że na stanowisko to nie wejdzie w rachubę dotychczasowy dyrektor i poddyrektor, którzy jak wyraźnie stwierdzono, kierowali propagandą komunistyczną. — 3. Chiny są skłonne zwolnić wszystkich urzędników chińskich, którzy ze swej strony przyczynili się do wywołania konfliktu; 4. więźniowie obustronnie zostaną natychmiast wypuszczeni i uwolnieni; 5. wojska zostaną obustronnie wycofane poza granicę do miejsca bliżej określonego przez obie strony.

Komunikat poselstwa chińskiego

Berlin, 4. 12. (Radio wł.) Tutejsze poselstwo chińskie rozesłało do prasy komunikat wyjaśniający sytuację w Mandżurji. Poselstwo przypomina, że rząd Sowietów w lipcu br. zapewnił państwa podpisane pod paktem Kellogga, iż zatargu z Chinami nie posunie się do użycia broni. Wobec tego zapewnienia rząd chiński nie powiększał załóg wojskowych w Mandżurji i wydał rozporządzenie, ażeby nawet w razie odparcia napadów sowieckich nie przekraczano granicy.

Napad sowiecki na terytorjum mandżurskie bez poprzedniego wypowiedzenia wojny nastąpił w chwili, kiedy rząd chiński musiał zwalczać wewnętrzną rewolucję. Napaść ta jest

Odpowiedź Sowietów na notę St. Zjednoczonych

Londyn, 4. 12. (Radio wł.) Donoszą z Waszyngtonu, że odpowiedź rządu sowieckiego na notę amerykańską w sprawie mandżurskiej, zastrzegają-

ca się przeciwko obcej interwencji, wywołała w min. spr. zagranicznych St. Zjednoczonych wielkie zdziwienie i niezadowolenie.

Budżet Stanów Zjednoczonych

Waszyngton, 4. 12. (Radio wł.) Budżet Stanów Zjednoczonych na rok 1931 wynosi 4.590.915.809 dol. Wydatki (netto) stanowią 3.830.455.231 dol. będą niższe w porównaniu z rokiem 1930 o 1.453.960.000. Budżet flotowy wynosi 380.392.526 (w roku 1930 wynosił — 362.061.247). Ministerjum wojny (armja

lądowa) rozporządza budżetem 466.626 tys. 332 dol. (w r. 1930 — 463.452.777).

Doługi publiczne stanowią 1.254.324 (w r. 1930 — 1.279.854.100 dol.). W budżecie floty ogromną pozycję stanowi budowa uchwaloonych przez parlament 15 wielkich pancerników.

Okropne samobójstwo obłąkanego

Więzień Ratajczak odcinał sobie głowę

Berlin, 4. 12. (Radio) W r. 1923 za zbrodnię rabunkową został skazany 30-letni Polak, Ratajczak na 15 lat więzienia. Od dwóch lat, kiedy go przeniesiono do domu karnego w Sonnenburgu, zaczął objawiać obłąkanie. Onegdaj udało się Ratajczakowi przedostać do więziennej introligatorni, gdzie chwilowo nikt nie był zatrudniony. Ratajczak puścił w ruch maszynę elektryczną do cięcia papieru i podło-

żył szyję pod ostrze noża. Zwabieni przerażliwym krzykiem więźniowie ujrzeni straszny obraz. Na podłodze leżała odcięta głowa Ratajczaka a obok kadłub, z którego wylewała się obficie krew. Pisma postępowe krytykują ostry zarząd więzienia za to, że wiedząc o obłąkaniu Ratajczaka, nie przeniosł go oddawna do zakładu dla obłąkanych.

Urzędnik A. Stachurski z Poznania wypadł z pociągu

Kraków, 3. 12. (PAT). Na torze kolejowym obok Chrzanowa znaleziono leżącego mężczyznę, dającego słabe oznaki życia. Po przeniesieniu go na stację kolejową w Jęzorze i opatrzeniu przez lekarza ustalono, że jest to urzędnik Państw. Monopoli w Poznaniu August Stachurski, lat 25, który najprawdopodobniej wypadł z pociągu w czasie jazdy. Stachurski jest nieprzytomny.

Ofiara wypadku pod Chrzanowem, August Stachurski, był urzędnikiem Państw. Fabryki Tytoniu na Łazarzu, przy ul. Wojskowej (dawn. Sarmatia) w Poznaniu. Po ukończeniu służby wojskowej i wstąpieniu do Monopoli, ożenił się z nauczycielką w Mączkach pod Krakowem, dokąd właśnie udał się przed paru dniami celem odwiedzenia żony i dziecka. Dyrekcja fabryki na Łazarzu przypuszcza, że Stachurski padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku, wyklucza natomiast zamach samobójczy.

Tajemniczy biuletyn

Warszawa, 4. 12. (Tel. wł.). „Nasz Przegląd“ donosi, że w fabrykach warszawskich niewiadomi ludzie rozdają tajemniczy „biuletyn informacyjny nr. 2“. Na wstępie tego biuletynu czytamy: „Skąd wzięłeś, nie mów! Wszędzie się kręca... więc milcz, jak grób. Miejsce postoju grubeń 1929“. Biuletyn ten mówi o

nieprawidłowościach, stwierdzonych przez Kontrolę Państwową, zawiera napaści na poszczególnych ministrów, „rewelacyjne“ informacje o poszczególnych urzędnikach itp. (w)

Zwycięskie bolszewicki

Wiedeń, 4. 12. (AW). Z Szanghaju donoszą, że podczas zdobywania miasta Dalajnor przez wojska sowieckie, odznaczył się szczególnie oddział kobiecy, który zmusił do ucieczki brygadę chińską.

Wojna domowa w Chinach

Londyn, 3. 12. (AW). Według doniesień z Szanghaju walki w południowo-wschodnich Chinach rozgorzały ponownie. Oddziały armji powstańczej rozpoczęły regularną ofensywę na Kanton. Wobec grożącego niebezpieczeństwa, gubernator Kantonu wysłał na front wszystkie wojska, znajdujące się w tem mieście. Gubernator Kantonu ma nadzieję, iż rozwinięcie energicznej działalności bojowej przez eskadry samolotowe uniemożliwi dalsze posuwanie się naprzód oddziałom powstańczym. Napór wojsk t. zw. grupy Kwang-Si z zachodu staje się coraz silniejszy. Operacjami przeciwko Kantonowi kieruje generał Czang-Fa-Wej.

Propaganda ukraińska w Ameryce

Lwów, 4. 12. (AW) „Dilo“ donosi z Waszyngtonu, że grupa senatorów amerykańskich pod przewodnictwem senatora Coplanda postawiła w senacie wniosek, by Stany Zjednoczone n-

wały samoistność Ukrainy Sowieckiej, a władzę bolszewicką określiły jako władzę okupacyjną na tem terytorjum. Równocześnie z tem proponuje się prezydentowi Stanów Zjednoczonych mianowanie przedstawiciela dyplomatycznego Stanów przy rządzie ukraińskim. Jak informuje „Dilo“ wniosek ten ma być w najbliższym czasie rozpatrzonej przez komisję spraw zagranicznych Stanów.

Ku czci Szopena i Reymonta

Sztokholm, 4. 12. (PAT) Towarzystwo szwedzko - polskie wydało wieczór ku uczczeniu pamięci Szopena i Reymonta. Na wieczorze byli obecni m. in. min. handlu Ludvig oraz posłowie Francji, Czechosłowacji i Polski. Towarzystwo zamierza wysłać w przyszłym roku do Polski 3 stypendystów w celu zbadania możliwości rozwoju stosunków przyjacielskich i handlowych szwedzko - polskich.

Hitlerowcy biją Żydów

Altenburg, 4. 12. (Radio) W niedzielę bojownicy hitlerowscy urządzili pogrom Żydów, niszczyć składy i rannieli kilkunastu Żydów. W rezultacie rozwinęła się walka między hitlerowcami a oddziałem „Reichsbanneru“, który stanął w obronie Żydów.

Ambitny komendant

Berlin, 4. 12. (AW). Z Freiburga w Saksonji donoszą, iż wykryto tam sprawcę pożarów jednego ze składów firmy tamtejszej. Pożary te wybuchły 1 i 30 listopada. W obu wypadkach sprawcą podpalen był komendant miejscowej straży ogniowej Kirchels, który w ten sposób pragnął zdobyć dla swego oddziału strażackiego premje i nagrody.

List Balfoura

Jerozolima, 4. 12. (Radio wł.) Wielki Mufty mułmański przyjmując komisję angielską, która przybyła w celu zbadania zatargu żydowsko-arabskiego, pokazał jej list Lorda Balfoura do króla arabskiego Husseina z r. 1918. W liście tym jest wyrażone gorące podziękowanie Arabom za to, że udzielali skutecznej pomocy państwu sprzymierzonym w walce z Turcją. W liście jest również przyrzeczenie, zgodne z zapewnieniami Lawrence'a i Mahona, że Arabowie otrzymają państwo niezawisłe.

Z Chrześcijańskiej Demokracji

Wydawca i naczelny redaktor „Dziennika Bydg.“ i „Nowego Kurjera“ p. Teska oświadcza w swych pismach, że wystąpił tylko z zarządu głównego i rady naczelnej Ch. D. z powodu tego, że klub parlamentarny tego stronnictwa współdziałał z lewicą, natomiast pozostał w stronnictwie Ch. D.

Nie zmienia to postaci rzeczy, że prasa p. Teski w ważnych sprawach politycznych zajmuje stanowisko odmienne od Ch. D. Zresztą, prawdę powiedziawszy, mało to nas interesuje.

Dar jubileuszowy Kolegium kardynalskiego dla Ojca św.

(KAP) Kolegium kardynalskie postanowiło ofiarować wspólny dar papieżowi jako wyraz swego przywiązania i miłości dla Namiestnika Chrystusowego.

Dar ten zostanie wręczony Ojcu św. na konsystorzu tajnym w dniu 16 bm. przez dziekana Kolegium, kardynała Vannutelliego, który przy tej sposobności wygłosi przemówienie.

Jako upominek dla Ojca św. został wybrany wspaniały krzyż na piersi, złoty, wysadzany drogocennymi kamieniami, będący arcydziełem sztuki złotniczej. Wybór upominku, jak również i jego wykonanie zostało powierzone kardynałowi Merry de Val, który po zaakceptowaniu swego projektu przez innych kardynałów, czuwa nad artystycznym wykonaniem upominka dla papieża.

Odnalezienie starego kościoła katolickiego w Norwegji

(KAP) Donoszą z Oslo, że dwaj młodzi drwale z Telemarken odnaleźli w górach wielką grocie, która niedgdy służyła jako kościół. Chodzi tu o stary kościół, o którego istnieniu okoliczna ludność oddawna wiedziała, którego jednakże nie można

było odnaleźć. Według podania był to kościół katolicki z pierwszych czasów po zaprowadzeniu w Norwegji reformacji. Obok wielkiej groty, posiadającej cały szereg kamiennych ławek, znaleziono inną, mniejszą, która prawdopodobnie była zakrystją.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8,90 1/2 zł, w Gdańsku na Warszawę 8,90 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski. oddział w Poznaniu. płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212,97 zł, gotówką 212,55 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173,54 zł, gotówką 173,19 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 4 grudnia 1929.

Dzisiejsze zebranie giełdowe miało przebieg więcej spokojniejszy i obroty były ograniczone.

Z pap. procent. wzgl. lokacyjnych doszło do notowania jedynie 8 proc. listami dolarowemi ziemskimi, któremi robiono transakcje po 88 proc. (przy dew. 8,89 1/2). Mniejsza ilość 4 proc. listów zast. konwert. handlowano po 37,50 proc., zaś 6 proc. listy żytnie po 21,— (za 1 ctr. mtr.) bez kursu. Poza tem była w zaoferowaniu 5 proc. poz. konwers. po 49 proc. bez odbiorców.

Akcje bankowe bez notowania. Z akcji przemysłowych robiono transakcje Cegielskim po 48,50 i Dr. R. Mayem po 90,—.

Z dniem dzisiejszym odpada kupon dywidendowy od akcji Młyny i Tartaki Wągrowieckie w wysokości 10 proc.

Cedula urzędowa z dnia 4 grudnia 1929 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 88% +

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)
Cegielski H. I em. zł. 48,50 +
Dr. Roman May I em. zł. 90,— +
Tendencja: Spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dnia 4 grudnia 1929 r.

Waluty Gotówka
Dol. St. Zjedn. tr 8,90 sp. 8,92 kup. 8,88

Dewizy:

	trans.	sprzeż.	kup.
Belgia	124,77	125,08	124,46
Londyn	043,50 1/2	043,61	043,39 1/2
Nowy Jork	008,89 1/2	008,91 1/2	008,87 1/2
Oslo	238,95	239,55	238,35
Paryż	035,12	035,21	035,03
Praga	026,44	026,50	026,38
Szwajcaria	173,26	173,69	172,83
Włochy	046,69	046,81	046,57

Papiery państwowe i obligacje:

4% poz. inwest. 000,00 116,25 116,00
5% poz. konw. 000,00 000,00 046,90

Akcje w złotych:

Bank Polski 166,00—165,75
Bank Zw. Sp. Zarob. 000,00—078,50
W. T. Węgla 000,00—069,00
Starachowice 021,50—021,25

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleist. za 1000 kg.
reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 4 grudnia 1929.

Pszenica march. od st. zał.	76-77 kg. przeciętn. jakości	244,00—245,00
Tendencja	mocna.	
Pszenica march. od st. zał.	77-78 kg. przeciętn. jakości	245,00—246,00
Tendencja	mocna.	
Żyto march. od stacji załad.	72 kg. przeciętn. jakości	175,00—176,50
Tendencja	mocniejsza.	
Owies march. od stacji załad.		153,00—161,00
Tendencja	mocniejsza.	
Jęczmień browarny		187,00—203,00
Tendencja	spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy		167,00—177,00
Tendencja	spokojna.	
Kukurydza Rumuńska zdrowa sucha. wprost fr. wag. Berlin		000,00—166,00
Tendencja	spokojna.	
Mąka szenna		29,50—35,25
Tendencja	mocniejsza.	
Mąka 2. rzęd.		25,00—27,60
Tendencja	mocna.	
Ospa pszena		11,00—11,50
Tendencja	spokojna.	
Ospa żytnia		9,75—10,50
Tendencja	spokojna.	
Groch Victoria		29,00—38,00
Groch dr.		24,00—28,00
Groch pastewny		21,00—22,00
Peluszka		20,50—22,00
Bób polny		19,00—21,00
Wyka		23,00—26,00
Łubin niebieski		13,75—14,75
Łubin żółty		16,50—17,25
Makuch rzepa		18,50—19,00
Makuch iniany		23,80—24,00
Wyłki suszone		08,90—09,40
Srót Soja		15,00—15,60
Ogólna tendencja	mocniejsza.	

Notowania złotego w Berlinie z dnia 4 grudnia 1929.

Wypłaty na Warszawę 46,725—46,925
Noty wielkie: 46,60—47,00

KROCHMY NADZOD!
UDOSKONALAMY STAŁE
NASZE WYROBY!

SRODKI DO PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW
PULSA
PRZEM. MYDL. I PERFUMER. FIO. PULSA S.A. WARSZAWA WIERZBOWA 8

Przeciw despotyzmowi Hugenberg

Berlin, 4. 12. (PAT). Przeciw rządowi Hugenberga w stronnictwie narodowo-niemieckim gwałtownie występuje na łamach dzisiejszej Deutsche Allg. Ztg. wybitny poseł nacjonalistyczny Maurycy Klonne.

Hugenberg — pisze pos. Klonne — jest przekonany, że z wielką partją polityczną można postępować jak z jakimś korpusem wojskowym, tj. że można rozkazywać i posługiwać się nią, zmuszając członków inaczej my-

ślących do bezwzględnego posłuszeństwa. P. Hugenberg chce zastąpić przekonanie polityczne ślepa subordynacją, a uczucia wierności bezwzględnym muśem. Gospodarka taka według pos. Klonnego, długo trwać nie może i obecnie nadeszła chwila, w której i najwierniejsi nie chcą, aby to co uważali za swoje prawo poświęcić lojalności, która stała się w ostatnim czasie nie do zniesienia. P. Klonne sądzi, że władza Hugenberga jest już złamana.

Z czego żyje „Strzelec”

Ciekawe są niektóre ustępy sprawozdania z działalności „strzelca” za rok 1928. I tak w jednym miejscu czytamy:

„Obecny budżet zwyczajny opiera się o stałą subwencję, która wynosząc w czerwcu 1928 r. zł 28 000, obecnie doprowadzona została do zł 35 000. Ponadto z innych wpływów pokryte zostały zobowiązania w kwocie 120 000 zł”.

Z dalszych wyjaśnień wynika, że subwencje otrzymuje „Strzelec” nie tylko od państwowego urzędu wychowania fizycznego, ale także od ministra oświaty (34.077 zł).

W wykazie subwencji nie są objęte te fundusze, które pochodzą z urzędowych źródeł prowincjonalnych (z województw, starostw, dowództw itd.). Wymieniona powyżej subwencja 35.000 zł miesięcznie (420.000 zł rocznie) oddawana jest centrali, czyli komendzie głównej „Strzelca”.

O innych źródłach dochodu oprócz subwencji sprawozdanie tak pisze:

„W dalszym ciągu jednakże nie możemy się zdobyć na stworzenie choćby minimalnej podstawy społeczno-finansowej. Zaledwie jeden okręg potrafił ten system w życie wprowadzić”.

Mimo to, powiada sprawozdanie, że:

„Obecnie zdołano już wywalczyć możliwość posiadania płatnych 17 komendantów okręgowych, 52 komendantów obwodowych oraz 17 komendantek okręgowych i instruktoerek pracy kobiet”.

Nic dziwnego, przecież podwyższono subwencje!

Konferencja z p. Dewey'em

Warszawa, 4. 12. (AW). Min. komunikacji p. Kühn przyjął na konferencji doradcę finansowego p. Deweya. Na konferencji tej omawiano toczące się obecnie pertraktacje między Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein a amerykańskim Tow., które ma intencję nabywać poważne sumy w tem przedsię-

Stara Piosnka.

Stachowi pierścien przywiozłam z jarmarku,
Oraz przesłicznych róż wianek,
Tobie — „HEZANĘ” ŻAKA
w podarku.
Bo Jasku — Tyś mój kochanek.

Pw 25.45.11-2

biorstwie. W ciągu dalszej rozmowy poruszył p. Dewey sprawę komercjalizacji kolei.

Ludność Katowic

Katowice, 4. 12. (PAT). Wedle danych, które ogłasza magistrat, ludność miasta Katowic wynosiła w dniu 31 października r. b. 127.897 mieszkańców. W ciągu miesiąca października r. b. przybyło w Katowicach 17 nowych mieszkań.

Katastrofa samochodowa

Toruń, 4. 12. (Tel. wł.) Na szosie między Starogardem a Chojnicami na drzewo przydrożne wpadł samochód, którym jechali cudzoziemcy Szylinger z Budapesztu oraz Romszilo z Konstantynopola. Obaj odnieśli bardzo ciężkie obrażenia. Przewieziono ich do szpitalu w Chojnicach. (w)

O zniesienie zakazu przewozu

Warszawa, 4. 12. (AW). Wczoraj wyjechała do Paryża delegacja na międzynarodową konferencję w sprawie konwencji zniesienia zakazów przewozu. Konferencja ta rozpocznie się 5-go grudnia. Na czele delegacji polskiej stoi dyrektor departamentu handlowego w min. przemysłu i handlu p. Sokołowski.

COGNAC
Monnet
NAJLEPSZY FRANCUSKI

OSTRZEŻENIE!

Wobec pojawienia się na rynku polskim starych maszyn do pisania „UNDERWOOD” zwracamy uwagę Sz. Klienteli, że **NOWE** maszyny „UNDERWOOD” można nabywać tylko u nas lub u naszych przedstawicieli w większych miastach



G. GERLACH-Warszawa
Ossolińskich 4.

Gen. reprezentacja maszyn Underwood na Polskę

W Poznaniu: Gwarna 14.

nw 5744

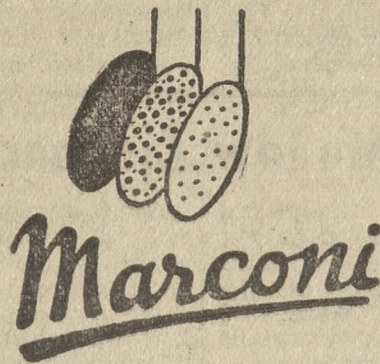
ISTOTA WARTOŚCI GŁOŚNIKA

polega na jego trójttonowości, t. j. na wier-
ności w odtwarzaniu barwy, wysokości
i siły tonu.

Ciepła naturalność, świeżość tonów — bez zmian lub skażeń. — Wolność od wibracji i przydźwięków. — Możliwość potęgowania głosu do siły najwyższej lub zciszenia do subtelnej pianissima. — Wszystko czego może dokonać wiedza współczesna i czego pragnąć może słuchacz — zawarte jest w trójttonowych głośnikach Marconi — od normalnego do elektro-dynamicznego Marconivoxu.

Głośniki te są dumą zakładów Marconi, a umieszczony na nich znak to rękojmią najwyższego gatunku — opartego na najdłuższym doświadczeniu.

Spróbuj — każ sobie zademonstrować taki głośnik — a przekonasz się, czem może być radio — i co znaczy dobry głośnik! Pamiętajcie — początek i szczyt radjofonji to



POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S.A.

WARSZAWA, UL. NARBUTTA 29.

SZCZYT ELEGANCJI



1897
HELSINGBORG
TRETORN

TRETORN

Przesilenie rządowe w Czechosłowacji

Z Pragi piszą nam:

Jeżeli pertraktacje międzypartyjne w sprawie utworzenia nowego rządu trwają już ponad pięć tygodni, to przyczyna niezwykłego tego zjawiska nie jest tyle trudność utworzenia większości, lecz zbyt wielka ilość stronnictw, pragnących zasiadać w rządzie. O teki ministerjalne w nowym gabinecie czechosłowackim ubiegają się niemal wszystkie ugrupowania polityczne. Fakt zaś, że każde z nich ma swój program społeczny i narodowościowy, sprawia, iż uzgodnienie poglądów poszczególnych obozów politycznych, pragnących w rządzie zasiadać, jest zadaniem niezmiernie trudnym, wymagającym wiele cierpliwości i bardzo dużo czasu.

Dla rozwoju politycznego Czechosłowacji niezmiernie charakterystycznym jest fakt, że w dwunastym roku istnienia państwa ani jedno prawie stronnictwo polityczne nie chce pozostawać w opozycji, lecz pragnie wziąć udział w kierowaniu nową państwową. W miarę postępującej z roku na rok konsolidacji wewnętrznej stronnictwa, nawet mniejszościowe zaczęły szybko porzucać taktykę opozycyjną i wreszcie doszło do tego, że w ostatnich kilku gabinetach reprezentowane były nie tylko wszystkie partie słowackie, lecz i największe partie niemieckie. Dążenie do wzięcia jak najszerszego udziału w rządach ujawnia się w całej pełni również obecnie podczas toczących się rokowań pana Udrzala z przedstawicielami stronnictw politycznych. Wystarczy powiedzieć, że z wyjątkiem komunistów, Węgrów i kilku skrajnych partii niemieckich,

niema dziś w Czechosłowacji ugrupowania politycznego, które nie pragnęłyby zasiadać w nowym gabinecie. Trudność polega tylko na uzgodnieniu tych partii.

Widoki na ujednolicenie poglądów między niektórymi stronnictwami, które zgłosiły swój akces do udziału w rządzie, zdawały się być tak małe, że w niektórych kołach liczone się z możliwością powołania prowizorycznego gabinetu fachowców. Zdawało się, że rozbieżności poglądów na sprawy zasadnicze między przedstawicielami agrariuszy, katolickich ludowców i socjalistów są tak wielkie, że w ciągu kilku dni usunąć ich nie będzie można. Ale sytuacja uległa teraz zasadniczej zmianie. Większość pism zapowiadała już powstanie nowego gabinetu szerokiej koalicji, w którym zasiadać będą przedstawiciele pięciu stronnictw niesocjalistycznych i trzech partii socjalistycznych. Optymizm ten był jednak przedwczesny. Zasadnicze porozumienie pomiędzy przedstawicielami zainteresowanych stronnictw w sprawie głównych wytycznych programu rządowego nowej koalicji zostało wprawdzie osiągnięte, ale w ostatniej chwili wylonili się trudności przy przydziale tek ministerjalnych. Na tem tle doszło pomiędzy partjami do nowych sporów i rokowania utknęły narazie na martwym punkcie. W kołach politycznych mimo wszystko panuje przekonanie, że dezygnowanemu premierowi uda się jednak w ostatniej chwili znaleźć kompromisowe rozwiązanie sporu.

W sprawie wyroków sądu okręgowego w Poznaniu

W powyższej sprawie, w której pojawiły się artykuły w całej prasie miejscowej, otrzymujemy od prezesa sądu apelacyjnego p. Jana Zakrzewskiego następujące pismo:

Kwestja, czy sędzia grodzki jest powołany do rozpatrywania spraw i wydawania wyroków w sądzie okręgowym w sprawach podlegających orzecznictwu jednostkowemu, wywołała w jednym jedynym wypadku wątpliwości w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego, który rozpatrywał z punktu widzenia prawa formalnego tę kwestję. Władze nadzorcze wymiaru sprawiedliwości jeszcze przed ogłoszeniem owego wyroku wątpliwą tę kwestję prawną poddały do rozstrzygnięcia miarodajnym czynnikom; w szczególności sprawa ta była przedmiotem rozpatrywania ogólnego zgromadzenia sędziów apelacyjnych tutejszego sądu apelacyjnego, a również i ministerstwo sprawiedliwości odniosło się o wyjaśnienie odnośnego przepisu prawnego mogącego wywołać rozbieżności w orzecznictwie, do sądu najwyższego w Warszawie, jako czynnika powołanego w myśl ustawy do wydawania w takich sprawach wyjaśnień. O ile chodzi o stanowisko tutejszej prokuratury, to poza jedynym wypadkiem funkcjonariusze prokuratury nie podnieśli i nie podnoszą już w sprawach karnych, poddanych w sądach okręgowych orzecznictwu jednostkowemu, zarzutu z powodu powierzenia takich spraw do rozstrzygnięcia sędziemu grodzkiemu przydzielonemu do sądu okręgowego.

Niesłusznie więc prasa codzienna skutkiem mylnych informacji wniosła niepokój wśród szukającą sprawiedliwości publiczność.

(—) Zakrzewski.

W tej samej sprawie przysłano nam poniższą opinię jednego z sędziów:

Przed kilkoma dniami dzienniki podniosły alarm, donosząc urbi et orbi o rzekomej nieważności tysięcy wyroków, wydanych przez tutejszy sąd okręgowy. Cóż się właściwie stało? Istotnie w jednym, jedynym wypadku jeden z wydziałów tutejszego sądu apelacyjnego zniósł zaskarżony w drodze odwołania wyrok sądu okręgowego, wydany przez sędziego jednostkowego, w sporze cywilnym, i przekazał sprawę napowrót owemu sądowi do ponownego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia, a to z tego powodu, że jest zdania, iż sędzią jednostkowym w sądzie okręgowym nie może być sędzia grodzki. To właśnie pytanie, czy sędzią jednostkowym może być w sądzie okręgowym sędzia grodzki, jest kwestją sporną między prawnikami. Trudno na łamach prasy codziennej, a za-

tem niefachowej przytaczać szczegółowo motywa, przemawiające pro lub contra temu zapatrywaniu, atoli stwierdzić należy, że każde z tych zapatrywań zgrupowało obok siebie znaczną ilość prawników, a o ile chodzi o zdanie gremjum sądu apelacyjnego, które tę sprawę rozpatrywało na wniosek prezesa tego sądu na ogólnym zgromadzeniu, to wiemy z całą pewnością, że większość wydziałów zajęła stanowisko, że obsada sądu okręgowego jako jednostkowego przez sędziego grodzkiego jest zgodna z ustawą. Postaram się w krótkości i, o ile możliwości, popularnie oświecić tę kwestję prawną.

W myśl prawa o ustroju sądów powszechnych sądy okręgowe w zasadzie orzekają w składzie trzech sędziów okręgowych, z których jednego może zastąpić sędzia grodzki, lecz w tym wypadku nie może on być przewodniczącym; wyjątkowo natomiast w wypadkach ściśle w ustawach przewidzianych orzeka sąd okręgowy jednostkowo tj. rozprawę przeprowadza i wyrok feruje jeden sędzia. Otóż z uwagi na to, że ustawa przepisuje, że sędzia grodzki nie może przewodniczyć tylko wtedy, gdy orzeka trzech sędziów, z których dwóch musi być sędziami okręgowymi, dalej z uwagi na przepis stanowiący, że sędziemu danego sądu może zastąpić sędzią sądu bezpośrednio niższego, byleby on tylko nie przewodniczył w składzie sądownym, sądy odwoławcze w większości swej są wbrew opinii podanej w dziennikach zdania, że tam, gdzie sąd okręgowy orzeka jednostkowo, a więc tam, gdzie niema kolegium sądownego, może być na podstawie podziału czynności sądu przeprowadzenie sprawy i wydanie wyroku powierzone sędziemu grodzkiemu, przydzielonemu do sądu okręgowego. Tyle co do kwestji ściśle prawnej.

Pozatem atoli stwierdzić należy, że cała ta sprawa jeszcze przed oddaniem jej na forum publiczne poddać została rozpatrywaniu władz zarządu i wymiaru sprawiedliwości, i prezes tutejszego sądu apelacyjnego w tym kierunku odniósł się już do ministerstwa sprawiedliwości, a ono oddało kwestję tę do rozstrzygnięcia sądowi najwyższemu jako jedynie kompetentnemu do wydania miarodajnej opinii i rozwiązania powstałych wątpliwości. O ile zaś chodzi o same notatki dziennikarskie, to doprawdy niepotrzebnie wniosły one zaniepokojenie między tutejsze społeczeństwo. Przedewszystkiem błędna jest informacja, że w sprawach karnych prokuratorzy kwestjonują obsadę sądu przez jednego sędziego grodzkiego, owszem przeciwnie, w myśl zlecenia prokuratora sądu ape-

lacyjnego podlegli mu funkcjonariusze prokuratury nie mogą podnosić przy rozprawach podobnego zarzutu. Dalej nieścisła jest informacja, aby w sprawach cywilnych wszystkie wydane w sądzie okręgowym przez sędziego grodzkiego wyroki były nieważne; gdyby nawet przyjąć, że sędzia grodzki jako jednostkowy nie był powołany do ferowania wyroków w sądzie okręgowym, to nie jest to nieważność czyniąca wogóle wyrok nieważny i — jak judykatura mówi — uchylająca jego egzystencję, lecz jest to jedynie powód albo do założenia odwołania, o ile wyrok nie uzyskał prawomocności, albo jeżeli wyrok stał się już prawomocnym, do wniesienia skargi nieważności z powodu obsady sądu niezgodnej z przepisami, a skarga taka może być wniesiona jedynie w koniecznym czasie okresie jednego miesiąca, który zaczyna biec od chwili uprawomocnienia wyroku i z dniem, w którym strona otrzymała wiadomość, że istnieją powody zaskarżenia. Również skarb państwa za szkody ewentualnie powstałe dla strony odpowiadać nie będzie w tych sprawach, w których wyrok cywilny stał się prawomocny, albowiem wobec wątpliwości wypadku prawnego nie może być mowy o naruszeniu obowiązku przez sędziego rozmyślnie a odszkodowanie odpada, gdy znów poszkodowany nie wniósł rozmyślnie lub z niedbalstwem środka prawnego, tj. odwołania. A wreszcie skromne praktyczne zapytanie: Jaki strona ma interes prawny, by był zaskarżony wyrok, który wydał sędzia grodzki a nie sędzia okręgowy, jeżeli ten wyrok pod względem merytorycznym jest słuszny? Jeżeli dłużnik winien jest wierzycielowi istotnie zaskarżoną kwotę i wyrok to orzeka, czy zaskarżenie przez zasądnionego dłużnika takiego wyroku nie będzie miało na celu jedynie odwołanie spełnienia swego zobowiązania?

Wszystkie powyższe wywody zdają do jednego celu: Do wykazania, że alarmy były zbędne, że rozstrzygnięcie wątpliwej kwestji prawnej należy pozostawić właściwym czynnikom i odczekać ich rozstrzygnięcia.

O front katolicki naszego wychodźstwa w Ameryce

(KAP) W ślad za Polską, która przez organizację akcji katolickiej stwarza u siebie front katolicki przeciw zakusom masonerii, radykalizmu i sekciarstwa, poszło również wychodźstwo nasze w Ameryce, które od pewnego czasu, niestety, coraz silniej opanowuje radykalizm, zaszczerpiany przez rozmaitych emisariuszy z kraju. W celu położenia tamy temu radykalizmowi, idącemu zawsze razem z sekciarstwem i niezależnictwem Hodura, z inicjatywy p. Olejniczaka, prezesa największej i najzasłużeńszej katolickiej organizacji Zjednoczenia Pol-Rzym. Katol., ma się odbyć zjazd organizacji polskiego wychodźstwa katolickiego. Do współpracy zgłaszają się: Zjednoczenie kapłanów polskich w Ameryce, Związek Polek, Sokolstwo, Weterani i szereg katolickich organizacji stanowych, nie mających dotąd kontaktu z większymi zespołami organizacyjnymi.

Po mowach radiowych — kinematograf polityczny

Agencja PID donosi: W związku z rozpoczęciem produkcji filmów dźwiękowych polskich, w pierwszym obrazie dźwiękowym przemówić mają: marsz. Piłsudski i członkowie rządu. Obraz dźwiękowy z członkami rządu zawierać będzie aktualne przemówienia, których treść nie została jeszcze ustalona. Scenariusz i tekst filmu dźwiękowego udzielone mają być przez władze wytwórni („Syrena - Record”), która nakręcać będzie ten film. Członkowie rządu, jak i szereg osobistości politycznych równocześnie z filmowaniem wygłoszą przemówienia przed mikrofonem filmowym w atelier tej wytwórni w końcu bieżącego miesiąca. Jak nas informuje kierownictwo produkcji tego obrazu, cały film gotowy ma być jeszcze w m. styczniu r. p. Będzie on wyświetlany nie tylko w Polsce, ale również zostanie przesłany do Stanów Zjednoczonych A. P., gdzie będzie demonstrowany w ośrodkach zamieszkałych przez większe skupienia wychodźstwa.

**POPIERAJĄCIE TANIE KUCHNIE
BO ONE KARMIA WSZYSTKICH
ŚLONNYCH**

Ś. p. dr. Leonard Stahl

Ze Lwowa nadeszła bolesna wieść o śmierci dr. Leonarda Stahla b. wiceprezydenta m. Lwowa. Śmierć jego wywołała żal powszechny w szerokich kołach społeczeństwa polskiego. Był to bowiem człowiek, który w życiu polskim odegrał wybitną nader rolę.

Na kilka lat przed wojną światową, wybija się w życiu politycznym Lwowa, należąc do kierowników lwowskiej organizacji Stronnictwa Demokratyczno-narodowego. Wchodzi również w skład Rady Miasta Lwowa, obejmując następnie stanowisko wiceprezydenta miasta. Na tem stanowisku zastaje go wojna światowa. W czasie okupacji rosyjskiej razem z śp. Rutowskim, kieruje gospodarką miasta, chroniąc je przed wandalizmem rosyjskich władz okupacyjnych.

Wywieziony w charakterze zakładnika przez ustępujące ze Lwowa władze rosyjskie do Rosji osiada w Kijowie. Natura czynna i gorące serce polskie nie pozwalają mu siedzieć bezczynnie na przymusowej emigracji. Wchodzi w styczność ze społeczeństwem polskim na Rusi, które tworzy szereg organizacji pomocy ofiarom wojny jak również organizuje się dla rozwijania siły kulturalno-politycznej miejscowego społeczeństwa.

Śp. Stahl pracuje w tych organizacjach bez wytchnienia. Jako członek Lwowskiego Komitetu Ratunkowego, organizuje pomoc wysiedleńcom i uchodźcom polskim z b. Galicji. Jako członek Rady okręgowej Kłowskiej Pomocy ofiarom wojny staje na czele sekcji pomocy kulturalnej, która zainicjowała szeroką akcję zakładania szkół polskich na całej Rusi. Na poufnych zjazdach działaczy polskich dawał instrukcje o sposobach prowadzenia akcji oświatowej.

Po wybuchu rewolucji rosyjskiej, uzyskawszy większą swobodę osobistą, bierze udział wybitny w akcji politycznej po stronie Komitetu Narodowego Polskiego, zwłaszcza w akcji organizacji armji polskiej w Rosji.

W roku 1918 wraca przed jesienią do Lwowa, gdzie obejmuje z powrotem stanowisko wiceprezydenta Lwowa.

Wkrótce wybucha rewolta ukraińska. Śp. Stahl z wiarą w siłę polskiego Lwowa wchodzi w skład Komitetu Narodowego, który kieruje obroną miasta.

A kiedy dziec hajdamacka została pokonana, śp. Stahl zabrał się z wprost młodzieńczym zapalem do dzwignięcia gospodarstwa ukochanego miasta. Równocześnie odgrywa w dalszym ciągu wybitną rolę w życiu politycznym Małopolski Wschodniej, jako czołowy przedstawiciel obozu narodowego.

Po wypadkach majowych, jak wiadomo rząd sanacyjny rozwiązał lwowską Radę Miejską, powierzając dalszą gospodarkę komisarzowi rządowemu. Śp. Stahl odszedł od ulubionej pracy dla miasta w stan zastępowego odpoczynku. Czynnym był jednak dalej w organizacjach społecznych lwowskich i w życiu politycznym, do ostatnich prawie dni życia.

Śmierć zabrała go przedwcześnie. Pamięć Jego pozostanie nie tylko w pokoleniu żyjącem, ale na zawsze w kronikach bohaterskiego m. Lwowa, w którego życiu w ostatnich latach 30 odegrał tak wybitną rolę.

Zmarły osierocił syna Zdzisława, docenta Uniwersytetu Lwowskiego, wybitnego już dziś przedstawiciela i kierownika Obozu Młodych we Lwowie.

Cześć pamięci Zmarłego!

Na wiadomość o zgonie śp. Leonarda Stahla Zarząd główny Stronnictwa Narodowego wysłał do p. Stahlowej depeszę treści następującej:

„Boleśnie dotknięci stratą jednego z najbardziej zasłużonych i wybitnych przywódców obozu narodowego, męża, który w obronie Lwowa zawsze wiernego Grodu, tak wielką odegrał rolę, składamy Czcigodnej Pani i całej Rodzinie imieniem Stronnictwa Narodowego najserdeczniejsze wyrazy współczucia i żalu.

Joachim Bartoszewicz,
Karol Wierczak“.

Wydział Wykonawczy Młodych O. W. P. wysłał do Rodziny Zmarłego, na ręce p. Leonardowej Stahlowej, następującą depeszę:

„Dotknięci głębokim żalem z powodu zgonu jednego z najdawniejszych działaczy i przywódców obozu narodowego na naszych kresach, składamy Czcigodnej Pani i Rodzinie wyrazy najserdeczniejszego współczucia.

Wydział wykonawczy Młodych
Obozu Wielkiej Polski

Bielecki. Jaxa - Bąkowski“.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Nasz monopol tytoniowy

Tabakiera dla nosa, czy... nos dla tabakierzy? — Sieczka i proszek zamiast tytoniu

Skargi oraz żale palaczy są od dawna znane ogółowi. Placimy za wyroby tytoniowe ceny naprawdę nie małe. Skarb państwa posiada z tego źródła poważne dochody, w czym nie ma ostatecznie nic zdrożnego, gdyż państwo bez dochodu istnieć nie może. Nie znaczy to jednak, aby obywateli za jego drogie pieniądze, nie uczyniono zadość słusznym wymaganiom. O cygarach pisać nie warto, kto je bowiem pali, ten wie z własnego doświadczenia, że płaci się drogo za marny towar. Co lepsze cygara, sprawdza się ponoć wprost z zagranicy, a „polskimi” są one o tyle, że zdobi je nasza opaska celna!

Gorzej jeszcze jest jednak z papierosami. Ze wszystkich stron słyszeć można skargi, że papierosy nawet ten „droższy”, zarzy się jak węgiel, jest twardy, niczem kamień tak, że trudno go często zapalić. Inny znowu kruszy się w pudełku tak, że z całego polowa tylko pozostaje do użytku.

Nie dziw stąd, iż z dnia na dzień wzrasta liczba tych, którzy sobie papierosy sami „fabrykują” w domu.

Zlikwidowano przez zaprowadzenie monopolu tysiące warsztatów w Polsce, setki tysięcy ludzi pozbawiono możliwości zarobkowania, a dziś w każdym niemal mieszkaniu, mieści się prywatna oto „fabryczka” dla własnego użytku.

Jest tu jednak znowu bolączka — i to z winy naszego monopolu. Kupuje się oto 50-gramową paczkę tytoniu przypuśćmy „tureckiego najprzedniejszego”. Płacisz za nią 2,60 czy nawet 2,80 zł. Przychodzisz do domu, otwierasz, a tu sypie ci się jak z rogu obfitości coś niczem... piasek. Sądziłby można, że uprzęta fabryczna zmiotła z podłogi cały kurz tytoniowy i... zapakowała to, do — monopolowej paczki. Czy za taki tyton obywateli płacić ma wygórowaną sumę? Czy 2,80 zł znajduje się na ulicy? Kupujemy tyton do papierosów, a nie nabywa się chyba wzamian — tabaki do zażywania!

Jak nazwanoby sprzedaż czegoś podobnego w prywatnego kupca? na co by się on narażał? Czy nie określono by tego jak lichwy?

Piękna uroczystość

Wręczenie dyplomu członka honorowego p. prez. Ratajskiemu przez gniazdo sokole Poznań - Śródmieście

Stosownie do uchwały powziętej jednogłośnie na ostatnim plenarnym zebraniu Sokoła, gniazdo śródmieście, a przynajmniej p. prez. Ratajskiemu dyplom członka honorowego za wielkie zasługi położone dla Sokolstwa — dziś odbędzie się podniosła uroczystość wręczenia tego dyplomu.

Zgromadzi ona obok władz sokolich i licznych zastępców druhów oraz druhów tych wszystkich, którzy darzą swą życzliwością zasłużoną organizację, a jest ich w naszym mieście bardzo wielu. Niewątpliwie też salka posiedzeń przy ul. św. Marcina 65 okaże się za szczupłą, dlatego kto chce uczestniczyć w tej uroczystości winien przyjść wcześniej, aby znaleźć miejsce.

Przypominamy, że naznaczono początek o godz. 20 i pół z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie i śpiew; 2) odczytanie protokołu; 3) przyjęcie nowych członków; 4) akt wręczenia dyplomu honorowego prezydentowi miasta drh. Cyrylowi Ratajskiemu; 5) wykład prof. dr. Piaseckiego i 6) śpiew.

Dzień Matki

Tradycyjna uroczystość w dniu 8 bm.

Dzień 8 bm. będzie społeczeństwo katolickie w Poznaniu i w tym roku obchodzić solennie, jako „Dzień Matki”. Uroczystość ta w żadnym mieście w Polsce nie ma tak stosunkowo dawnej, stałej i szczęśliwej tradycji, jak właśnie w Grodzie Przemysława, już bowiem po raz siódmy obchodzimy ją.

Sympatje dla tego rodzinnego święta zakorzeniły się w Poznaniu i w Wielkopolsce ze zrozumiałych powodów tak bardzo, że w ostatnich latach ogromna aula uniwersytecka na długo przed rozpoczęciem uroczystości już była wypełniona i tłumy publiczności z żalem odchodzić musiały do domu.

W tym roku otworzą się bramy naszej przastarej archikatedry i o 16,45 rozpocznie się uroczystość, oraz w swoim rodzaju ciekawe nabożeństwo, by wszystkim matkom, mianowicie zaś matkom biednym, nieszczęśliwym, zapewnić łaski i życzliwość nieba. Po nabożeństwie wyruszy wspaniała procesja z pochodniami do Fary. Pochodnie nabywać można (cena 50 gr) w Związku Kobiół Pracujących, Poznań, Al. Marcinkowskiego 1, w biurze parafjalnym na Łazarzu i w biurze parafjalnym przy Tumie.

Smutny objaw

Sfanatysowana publiczność w Stęszewie poturbowała dotkliwie sędzięgo

Pożałowania godny, niemal tragiczny wypadek świadczący o zdziecieniu wydarzył się w niedzielę na boisku kl. sp. „Lipno” w Stęszewie. Po rozegraniu zawodów o pułkar ABC przyszło tam do awantur i bójki, w

czasie której pobito niemilosierdzie sędziego z Poznania p. Roszkiewicza. Aby poinformować się o bliźszych szczegółach zajścia udał się nasz współpracownik do wiceprezesa poznańskiego kolegium sędziów p. Nawrockiego, który p. i. oświadczył co następuje:

„Kiedy dowiedziałem się o tym smutnym fakcie udałem się do p. Roszkiewicza, którego zastałem w domu z mocno podpuchniętą i obitą twarzą oraz strasznie potłuczonymi plecami, ze śladami grubych nadržmiałych pręg. O samym wypadku p. Roszkiewicz, który prowadził zawody pomiędzy „Spartą” z Obornik a „Lipnem” ze Stęszewa opowiedział mi co następuje:

Spotkanie to, które w przepisowym czasie zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2, przedłużył on celem osiągnięcia rezultatu, zarządzając w myśl przepisów dwukrotną dogrywkę po 15 minut. Kiedy w drugiej części przy stanie bramek 3:3 sędzia ukarał za brutalną grę jednego z piłkarzy „Lipna”, ten w niedający się powtórzyć sposób, grożąc ordynarnie żądał cofnięcia decyzji. Po ukończeniu zawodów, które zakończyły się zwycięstwem „Sparty” autem zdołał p. Roszkiewicz z trudem uciec przed odgarnianym się tłumem publiczności, przyczem samochód został częściowo zdemolowany przez napastników.

Nie czując się bezpieczny w szatni klubowej schronił się p. R. do jednej z kawiarni, przyczem awanturnicy stale podążali za nim. Tam dzięki postawie właściciela kawiarni, który zagroził rewolwerem w razie wtargnięcia do lokalu i pobicia kogokolwiek z gości, po raz wtóry zdołał on uniknąć pobicia, lecz został napadnięty w bandycki sposób przy wsiadaniu do autobusu i poturbowany niemilosierdzie, przyczem poniszczone mu częściowo jego ubranie a przedwzrostkiem spodnie. Jeżeli uszedł jeszcze z życiem ma to do zawdzięczenia szoferowi samochodu, który z rewolwerem w ręku przeciwstawił się zdziwiałej bandzie napastników i przewiózł ciężko pokaleczonego do Poznania.

Nie wchodząc w meritum sprawy czy p. Roszkiewicz sędziował dobrze czy źle, co wykaże ścisłe dochodzenie na miejscu, stwierdzam, — kończył p. Nawrocki, że fakt ten musi wzbudzić odrazę u wszystkich. Ze swej strony poczynimy jaknajenergiczniejsze kroki celem wyjaśnienia zajścia i surowego ukarania winnych”.

Tyle o samym zajściu. Do tej przykrych sprawy powrócimy niebawem i omówimy ją zasadniczo w naszym dziale sportowym.

KALENDARZYK

Środa, 4 grudnia 1929.

Słońce: wschód 7,43; — zachód 15,41; — długość dnia 7 godz. 58 min.
Księżyc: wschód 11,05; — zachód 17,49; — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 6 st. C., po-

chmurno, wiatr południowo-zachodni, ciśnienie atmosferyczne 753 mm W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 8 st. C., najniższa plus 6 st. C. Ilość opadu nieznaczna.

Kal. rz. kat.: Barbara P. i M.; — jutro Piotr Chr.

Kal. słow.: Lubomila; jutro Spitosława.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12. — Apteka pod Białym Orłem, St. Rynek 41. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 12.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka Łazarska, ul. Małeckiego nr 26.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61.

W innych dzielnicach apteki tam się znajdujące.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ul. Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

OSOBISTE

— **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dyplom i tytuł magistra praw uzyskał p. Stanisław Jan Przybylski z Chabska w woj. poznańskim, a dyplom nauk ekonomiczno-politycznych pp Władysław Drewnikowski z Radomia w woj. kieleckim i Adam Aleksander Piechocki z Krzyszkowic w woj. śląskim.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Z Polskiego Towarzystwa Chemicznego.** Z okazji 150 rocznicy urodzin Jakóba Berzeliusa odbędzie się ku uczczeniu jego pamięci posiedzenie Oddziału Poznańskiego dnia 6 bm. o godz. 19 w sali chemicznej Uniwersytetu Poznańskiego (Coll. Minus III p.). Porządek obrad: 1. Prof. Konstanty Hrynakowski: „Jakób Berzelius, jego życie i działalność”. 2. Prof. Stanisław Kalandyk: „Współczesne poglądy na budowę atomu”.

— **Kat. Koło Pań** przypomina o zebraniu plenarnym, które odbędzie się dn 6 bm. o godz. 20 w sali Księgarni św. Wojciecha przy Al. Marcinkowskiego 22. Ciekawo i aktualny referat p. t. „Sumienie katolickie a sztuka dzisiejsza” wygłosi p. Marja Ruszczyńska. Uprasza się o jaknajliczniejszy udział członków i gości.

— **Zebrań Narodowej Organizacji Kobiet** odbędzie się w czwartek, 5 bm. o godz. 20 w salce Księgarni św. Wojciecha Al. Marcinkowskiego 22. Referuje p. Helena Grossmanówna z zjazdu delegowanych w Warszawie. Prócz tego ważne komunikaty zarządu. Prosimy o liczne przybycie członków oraz zaproszonych gości. — Zarząd.

— **Walne zebranie Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo** odbędzie się w poniedziałek, 9 bm. o godz. 11 w sali Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 4-6. Msza św. w intencji walnego zebrania odprawi się o godz. 10 w kaplicy zakładu św. Józefa (ul. św. Józefa). Na porządku obrad sprawozdania Rady Wyższej, sprawozdanie z działalności stowarzyszeń, statut; referat: praca wychowawcza Zgromadzenia Sióstr N. M. P. Miłosierdzia, wolne głosy.

Biuro Rady Wyższej stara się o zniżkę kolejową na drogę powrotną. W tym celu każda z osób przyjeżdżających na zebranie zechce przy wejściu na salę oddać legitymację, z której będzie wynikało imię jej i nazwisko, miejsce zamieszkania oraz ostatnia stacja kolejowa. Zniżka kolejowa jest dopuszczalna tylko dla osób, mieszkających ponad 30 km. od Poznania.

— **Ze Zw. Hallerczyków, Placówki Poznań.** Ostatnie plenarne zebranie w roku bieżącym odbędzie się w czwartek, 5 bm. o godz. 19,30 w lokalu zebrania św. Marcina 65 nad kinem Colosseum. Na porządku obrad uchwalenie rezolucji w sprawie polsko-niemieckiej umowy likwidacyjnej i inne ważne sprawy. Zgłoszenia na członków przyjmuje się na zebraniu, a poza tem każdego dnia ustnie i pisemnie w sekretariacie św. Wojciech 22-24, parter lewa i u prezesa p. Kiszki, Za Bramką 4. Ze względu na zbliżający się rok jubileuszowy Związku Hallerczyków w Poznaniu wzywa się wszystkich dotąd jeszcze nieorganizowanych błękitnych pod sztandar.

— **Ze Zw. Podoficerów Rezerwy Ziemi Zachodnich R. P.** Roczne walne zebranie Koła pozn. odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 19,30 w sali restauracji Rzeźni Miejskiej, ul. Grochowa Łąki 9. W razie nieprzybycia wymaganej ilości członków, odbędzie się pół godziny po wyznaczonym czasie drugie walne zebranie, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

— **Zebrań Sodalicji Pań Wielekich** odbędzie się 11 bm. o godz. 9 w kaplicy sodalicznej przy kościele OO. Jezuitów. Zebranie zarządu dnia 10 bm. o godz. 18 w mieszkaniu sekretarki przy ul. Sew. Mielżyńskiego 1. Zebranie aspirantek 10 bm. o godz. 15 w pensjonacie p. Lipkowskiej, Al. Marcinkowskiego 22.

— **Z Sodalicji Marj. Panów S. E.** Zebranie miesięczne jutro, w czwartek 5-go bm. o godz. 18,30.

WYKŁADY

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** P. prof. Piotr Zukowski, lektor U. P. wygłosi w środę, dnia 4 bm. o godz. 20 w sali 17 Collegium Minus dalszy ciąg wykładu p. t. „Czem różni się kultura rosyj-

KINO STYLOWE,

ul. Marszałka Focha.

W niedzielę, 8 grudnia r. b. o godz. 12,30 w połud. odbędzie się staraniem Stowarzyszenia byłych Żołnierzy 27 p. p

na Gwiazdkę dla Żołnierza Polskiego

Poranek

Wokalno-muzyczny

przy łaskawym współudziale p. p.

Zofii Fedyczkowskiej
primadonny Opery Pozn.

Aleksandra Karackiego
pierwszego barytona Opery Pozn.

Bolesława Tyllii
kapelm. Opery Pozn.

Jana Rakowskiego
wirtuozu na Viola d'amore

Orkiestry 57 p. p. w Poznaniu
pod batutą kapelmistrza p. porucznika

Jarosława Vorela.

Przedprzedaż biletów w firmie „Par”,
ul. 27 Grudnia 18. 2w 20543/4
Szczegóły w programach.

Ludzie otyli osiągną bez trudu wydajne i obfite wypróżnienie, używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę **Franciszka Józefa**. Liczne sprawozdania lekarzy specjalistów stwierdzają, że chorzy na nerki, artretycy, reumatycy, chorzy z kamicią i cukrzycą są bardzo zadowoleni z działania wody **Franciszka Józefa**, nr 5738

ska od kultury polskiej? Prelegent, nawiązując do wykładu poprzedniego, mówi będzie o skutkach spóźnionego rozwoju Rosji: o maksymalizmie i komplikowaniu lub upraszczaniu wszelkich zagadnień. Dalej wskaże ideal wolności i pałtrjotyzm w obu krajach. powie kilka słów o Dostojewskim i Tołstoj, podkreśli rewolucyjność i zacofanie Rosji. Przedstawi wreszcie okrucieństwa rosyjskie. W końcu mówić będzie o pierwiastku ludowym, kulturze chłopia i o zdolnościach artystycznych.

Jutro wykład prof. dr. Kostrzewskiego p. t. „Zabytki prehistoryczne i ich datowanie”.

— **Wykłady krajoznawcze.** Polskie Tow. Krajoznawcze — Polski Turing Klub i Polskie Tow. Tatrzańskie rozpoczynają zimowy cykl wykładów z dziedzin krajoznawstwa i turystyki trzema wykładami w grudniu: Dnia 7 bm. prof. J. Kilarski: „Obrazy i wrażenia z podróży po Hiszpanji”; 14 bm. asyst. U. P. J. Czekalski: „Pod słońcem Afryki”; 21 bm. prof. St. Dedio: „Wędrowka po Tatrach zachodnich”. Wykłady bogato ilustrowane przezroczkami z własnych zdjęć prelegentów, będą się odbywały w Collegium Minus w sali 22 o godz. 20,15. Wstęp 50 gr, dla członków obu towarzystw i młodzieży szkolnej 25 groszy.

WIECZORY, KONCERTY

— **Uroczysty wieczór ku uczczeniu 75 rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanem Poczęciu N. M. P.** odbędzie się w poniedziałek, 9 bm. o godz. 20 w Auli Uniwersytetu Poznańskiego. Program: 1. Symfonia (organy) — Ch. M. Widor. 2. Hymn do N. Panny Marji, słowa Adama Mickiewicza, (chór i solo) — Ks. F. Gruberski. 3. Zagajenie — gen. moderator ks. J. Pradzyński. 4. „Modlitwa do N. M. P.” (chór i solo) — Deuschman. 5. Wykład — pułk. Bron. Sikorski. 6. Deklaracja młodzieży — Feliks Kończal. 7. Bogarodzica (recytacja) — M. Konopnicka. 8. Króluj nam Chryste (solo — duet i chór) — F. Nowowiejski. 9. „Boże Piastów Jagiellonów” (polski hymn narodowy) — ks. Nodzyński. Recytację wykona p. Iza Nowakowska, część organowa — p. prof. Józef Pawlak, śpiewy chórowe — chór Stow. Polskiej Młodzieży Katolickiej pod wezw. św. Kazimierza, pod kier. p. Franciszka Olszewskiego. — Bilety są do nabycia w Księgarni św. Wojciecha przy pl. Wolności 1. — oraz przy wejściu na salę.

— **Z Tow. Miłośników Języka Polskiego.** Uroczyste posiedzenie ku czci Jana Baudouina de Courtenay odbędzie się w czwartek, 5 bm. o godz. 20 w sali 18 Coll. Minus. Odczyty wygłoszą: prof. Ułaszyn p. t. „Życie i praca Jana Baudouina

Dzisiaj w Kinie

Apollo: „Targowisko zmysłów”.
Aurora: „Królewskie diamenty” — z Douglasem Fairbanksem.
Bajka: „Pies Baskerville”.
Casino: „Miłość w dyplomacji”.
Colosseum: „Dziewczyna ze Spelunki”
Mary Astor, — Ben Bard.
Corso: „Mogila Nieznanego Żołnierza”.
Edison: „Serce nie sługa”.
Kapitol: „Pies Baskerville”.
Metropolis: „Szlakiem hańby”.
Odeon: „Gołębie”.
Renaissance: „Nieuchwytny Przestępca”.
Słońce: „Zemsta Hrabiego Monte Christo”.
Stylowe: „Ludzie Nocy”.
Wilsona: „Życie i przyszłość kobiety”.

de Courtenay. Charakterystyka ogólna; prof. Klich p. t.: „J. B. Courtenay jako badacz języka polskiego”.

— **Uwaga działki!** W sobotę popołudniu o godz. 3 przybędzie z niebieskiej krainy wasz ukochany św. Mikołaj. Za trzyną się w sali Ogrodu Zoologicznego, obławiany licznymi podarkami dla grzecznych dzieci. Proście więc waszych rodziców, by wam pozwolili go powitać.

Paczki z darami można składać do piątku godz. 18 w składzie cukierków p. Marii Gertychowej przy ul. Marsz. Focha nr. 47 i w składzie papieru „Aurora” przy tejże ulicy pod nr. 75. — Tow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo, Jeżyce.

— **Zabawa św. Mikołaja z kiermaszem** urządzają, jak co roku, zarządy Przytułiska dla Niemowląt i Matek Złóbka Jeżyckiego i Przytułiska dla Niemowląt dn. 8 grudnia o godz. 15 w salach Ogrodu Zoologicznego. Słuchajcie miłusińscy! Procz wspaniałych kiosków będzie tam loteria, w której każdy drugi los wygrywa; dalej rybka, kosz szczęścia, koronacja królewskiej pary migdałowej, polonez barwny, gry i zabawy. O godz. 16 popisy na scenie, mianowicie tańce dziewcząt w prześlicznych kostiumkach i jednoaktówka, odegrana przez dziewczęta z parafii św. Florjana. Jednym słowem moc niespodzianek i cudowna zabawa w zamian za drobną opłatę 1 zł od dorosłych i 50 gr od dzieci. Sierotki zakładów, dla których przeznaczono dochód z zabawy, spodziewają się, że wszyscy miłusińscy Poznania pospieszą w niedzielę na kiermasz do Ogrodu Zoologicznego.

ŻYCIE SOKOLE

— **„Sokół” Poznań 8. — Śródką.** Apel generalny i zebranie całej drużyny, jak męskiej jak i żeńskiej, odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 20 w sali gimnastycznej przy szkole na Śródcę.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Korporacja „Baltia”** obchodził w dniu 8 bm. 8 rocznicę swego istnienia. Uroczysty obchód odbędzie się w dniu 8 bm. Filistrów Korporacji uprasza się o wzięcie udziału w tej uroczystości, którą zainauguruje msza św. o godz. 10.30 w kaplicy Domu Akademickiego przy Walech Leszczyńskiego. Konwent Filistrów odbędzie się tegoż dnia o godz. 16 w salach Belwedoru przy ul. Marsz. Focha.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Wzrost drożyny.** Poziom kosztów utrzymania podniósł się w listopadzie br. w porównaniu z stanem z miesiąca poprzedniego o 0,86 proc., jak to stwierdził Wojewódzka Komisja do badania zmian kosztów utrzymania osób pracujących w handlu i przemyśle.

— **Stow. Sędziów dla oceny gołębi pocztowych** utworzyło się w Poznaniu na zebraniu konstytucyjnym w salce p. Kasperkowej, ul. Krzeszowskiej. W skład zarządu weszli: pp. por. Bogdański — jako prezes; W. Kargol — zastępca; Kazimierz Janowicz — sekretarz; Münchberg — skarbnik; Duchalski i Pfeifer — rewizorzy kasy i Falk — zarządzający pokazami. Przyjmowanie członków uskutecznia zarząd na piśmienny wniosek, który należy nadsyłać pod adresem: Kazimierz Janowicz, Poznań, ul. Dąbrowskiego 62.

— **Tor saneczkowy w Puszczykowie.** Liczni zwolennicy saneczkowania w Poznaniu właściwie nie mają stosownego toru. Ołbrzymia frekwencja, jaką cieszyły się corocznie tory, samorzutnie zbudowane, dowodzi najlepiej popularności saneczkowania, zwłaszcza wśród młodzieży. By uprawianie tego zdrowego sportu ułatwić, powstaje w Puszczykowie, w lesie na drodze w kierunku Łęczycy, tor saneczkowy. Inicjatorem jest właściciel łazienek rzecznych „Rusalka” p. Pawlak, który przeprowadza tam już potrzebne prace, jak wyrównanie gruntu itp. Oprócz toru zamierza p. Pawlak przygotować na pobliskiej łące miejsce na parking samochodowy, mające służyć jako miejsce postoju dla pojazdów mechanicznych. (k.)

— **Z targu.** Dnia 4 bm. na pl. Sa-pieżnińskim płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 6,00—6,20 zł; masła mleczarskiego 7,00—7,20 zł; twarogu 1,00—1,40 zł; mendeł jaj 3,70—3,90 zł; litr śmietany 2,80—3,20 zł; litr mleka pełnego 40 gr; za mięso: 1 kg słoniny świeżej 3,40 do 3,60 zł; słoniny wędzonej 4,00—4,20 zł; wieprzowiny 3,20—4,40 zł; wołowiny 3,20—4,40 zł; cielęciny 3,20—4,80 zł; skopowiny 2,80—3,20 zł; koziny 2,80—2,20 zł; smalec 4,00—4,20 zł; za drob: para kurcząt 6,00—7,00 zł; kura 4,00—5,00 zł; perlica 5,00—6,00 zł; kaczka 5,00—6,00 zł; 1 kg tuczonej gęsi 4 zł; para gołębi 2—3 zł; para kuropatów 6—7 zł; indyk 10—16 zł; królik 3—4 zł; za ryby: 1 kg szczupaka 4,40—5,00 zł; karpia 4,00—5,00 zł; lina 3,60—4,40 zł; karasa 2,00—4,40 zł; leszcza 1,60—2,40 zł; okonia 2,60—3,60 zł; suma 4,00—5,00 zł; białych ryb 0,80 do 1,50 zł; za jarzyny: 1 kg ziemniaków 8—10 gr; 1 kg marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20—40 gr; szpinaku 1,20 zł; jarmużu 40 gr; 1 kg pietruszki 50 groszy; seleru 1,00 zł; 1 kg brukselki 1,40 zł; białej kapusty 25—40 groszy; miodrej i włoskiej 40 do 60 groszy; 1 p. kalarepy 15 gr; 1 kalafior 0,30—1,40 zł; 1 kg melonu 30 gr; 1 kg bobu 1,20 zł; 1 kilogram pomidorów 0,80—1,40 zł; 1 kilogram borówek 2,80 złotych; — za owoce: 1 kg jabłek 0,40—1,60 zł; gruszek 1,00—1,60 zł; za grzyby: 1 kg. zielonek 1,00 do 1,40 zł; czubajki, szare, zielonki, sarny i inne grzyby 1,00 zł za kg; 1 kg. chle-

40 gr. — Dowozy dość duże. Targ słaby. (hu.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Namiot harcerski skradziono,** zielony, wymiaru 1,80×2×3 m, z harcówki XII. pozn. Drużyny Harcerskiej na Górczynie przy ul. Bosej 16. Złodzieje włamali się tam, rozbijając kłódki u drzwi. Poza namiotem skradziono piłkę nożną i kilka drobnych przedmiotów. Straty Drużyny wynoszą około 300 zł.

— **Aresztowania.** Ujęto i odstawiono do aresztu policyjnego handlarza drobiu Czystę Leona, zam. przy G. Wildzie 27 i Pawelską Marię, zam. przy D. Wildzie 62 za kradzież kur u gospodarza Samolczyka Tomasza w Pałędziu pow. Poznań. — Bajon Henryk, zam. przy ul. Jeżyckiej 22, ujęty został za włamanie do mleczarni przy ul. Krasieńskiego i kradzież pasów zapędowych. (z.)

— **Ujęto zbiegłych chłopców.** Przytrzymano braci Świerczów Wilhelma (lat 15) i Jana (lat 14) z Siemianowic (Śląsk), którzy zbiegli z domu rodzicielskiego, zabierając z sobą 75 zł, podjętych przez nich za matkę jako rentę w dniu 2 bm. w Siemianowicach. (z.)

— **Kradzieże i włamania.** P. Rogalińskiemu, St. Rynek 51, skradziono z składu za 600 zł obuwia. — P. Kryśce Franciszkowi skradziono na ul. W. Garbary podczas składania towaru balot przędzy bawelnianej ze szkoda firmy Stachowski, M. Garbary 9. — Do mieszkanka p. Baumgarda Edmunda przy D. Wildzie nr. 64 włamali się złodzieje i skradli różną garderobę męską i damską ogólnej wartości 700 zł. (z.)

KRONIKA SĄDOWA

— **Zabicie kłusownika.** W sądzie okręgowym rozważano sprawę właściciela ziemskiego Jana Köhlera z Gwizdowa pod Poznaniem. W nocy na 11 listopada 1927 r. zabił Władysława Śliwińskiego, który wraz z bratem Janem kłusował w lesie p. Köhlera, czyniąc w zwierzostanie spustoszenia. Krytycznej nocy Köhler wybrał się z swoim urzędnikiem Władysławem Bergerem do lasu na inspekcję. W tem zauważyli dwóch osobników. Köhler krzyknął do nich, by stanęli, lecz kłusownicy nie uczynili tego a nawet poczęli się odgrażać. Wówczas Köhler dobył fuzji i strzelił do Śliwińskiego, przyczem ugodzony został śmiertelnie Władysław. Na tychmiał odwieziono ciężko rannego samochodem p. K. do szpitala w Poznaniu, gdzie jednak zmarł. Sąd uwolnił oskarżonego od winy i kary, gdyż działał w obronie własnej. (z.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Pożar w piekarni.** W Krotoszyźnie wybuchł pożar w zabudowaniach cukiernika Stefana Budziewskiego. Spaliła się piekarnia i szopa oraz maszyny piekarskie. Straty ocenia p. Budziewski na około 15 tys. złotych. Przyczyną powstania pożaru nie zdolano ustalić. Są jednak pewne poszlaki, nasuujące podejrzenie, iż ogień spowodował nieostrożność jedna z pracowników piekarskich. (k.)

JARMARKI

— **Kobylin.** We wtorek, dnia 10 bm. odbędzie się jarmark kramny, na konie i bydło.

— **Szubin.** W środę dnia 18 grudnia odbędzie się jarmark na bydło i konie. — Spęd bydlą nieograniczony.

Z WIELKOPOLSKI

— **Gniezno.** (Osobiste.) W dniu 27 listopada pobogostawili ks. prob. Napierała w kościele św. Michała w Gnieźnie związek małżeński pomiędzy p. dr. Edmundem Urbanem, lekarzem marynarki polskiej w Świeciu, a panną Marią Łyczynską, córką pp. Wincentego i Kazimierzy z Gąsowskich Łyczynskich z Gniezna.

— **Nowemiasto n. Wartą.** (Z życia młodzieży.) Stow. Młodzieży Polskiej urządziło dnia 17 bm. akademję z okazji święta młodzieży. Uroczystości zagal prezesa, Jan Sokołowski, następnie sekretarz Józef Chudy odczytał protokół z ostatniego zebrania oraz telegram z życzeniem, przesłany przez byłego prezesa p. Kaliszana Ignacego z Gdyni. W dalszym ciągu odbył się koncert smyczkowy, a po wygłoszonym monologu prezesa p. Sokołowski wręczał nagrody z zawodów z dn. 10 bm. Nagrody otrzymali pp. Stefan Krüger, Stefan Bartkowiak, Edward Bartkowiak (medale) oraz Wacław Wronecki (dyplom). Pod koniec uroczystości przemówił wicepatron, nauczyciel p. Franciszek Nowak, poczem przyjęto 8 kandydatów na członków. (an.)

— **Rogoźno.** (Obchód listopadowy.) Tutejsze Tow. gimn. „Sokół” urządziło dn. 29 listopada doroczną obchód listopadowy dla członków i sympatyków. Uroczyste zebranie zagal prezesa p. Urbanski. — Referat aktualny wygłosił p. prof. Engler. W końcu przemawiał prezesa okręgu „Sokola” p. prof. Roskosh. Na zakończenie uroczystości odśpiewano „Rotę”. — Zebranie przy licznych udziałach członków odbyło się w lokalu p. Jarosza.

— (Akademja misyjna.) Staraniem Sodalacji Marjańskiej Młodzieży tutejszego gimnazjum odbyła się w auli gimnazjalnej uroczystość propagandy misyj katolickich. Akademję zagal ks. profesor Szymkowiak pięknie przemówieniem, poczem przystąpiono do programu wie-

czornicy, który składał się z produkcji muzycznych, śpiewu chóru gimnazjalnego i deklamacji. Przebieg uroczystości był bardzo podniosły i wywarł na licznych zebranych dodatnie wrażenie. (rm.)

— **Inowrocław.** (Zwiększające się bezrobocie.) Między 12 a 16 listopada ilość bezrobotnych w naszym mieście wynosiła 370 osób, z czego 41 bezrobotnych pobierało zasiłek.

— (Z gospodarki miejskiej.) Zewnętrzny wygląd naszego miasta zmienił się bardzo na korzyść. Uporządkowanie i rozszerzenie szeregu ulic, naprawa chodników, zmiana oświetlenia ulic, skanalizowanie niektórych ulic, zakup krawężników i kamienia, kupno nowej sikawki motorowej wymagało wielkich nakładów. Wydano na materiał oraz prace, przy których otrzymali zajęcie bezrobotni Inowrocławia, około 300 tysięcy zł. — We wrześniu poświęcono wybudowany koszt 750 tysięcy zł pawilon przyrodolecznicy w parku solankowym, gdzie będą się mieścić zwielialne oraz urządzenia do hydroterapii, a na dachu kąpiel słoneczne. Obecnie władze miejskie chcą dopomóc do zrealizowania projektu bardzo aktualnego, mianowicie do utworzenia „Domu Społecznego”. Chodzi o znalezienie lokalu, któryby mieścił bibliotekę i czytelnię miejską, muzeum regionalne, stałą wystawę L. O. P. P. oraz morską i sale do zebrań. Według projektu, wysuniętego przez dyr. Kołodzieja na zebraniu Związku Przemysłowców należałoby wyszukać do tego gmach miejski pod nazwą „Parku Miejskiego”. Sprawa ta jest na razie nie do wykonania, gdyż cały ten gmach wraz z restauracją i salą teatralną jest oddany w dzierżawę.

— (Z Tow. Czyt. Lud.) Bardzo czynną i nader pożyteczną placówką jest Tow. Czyt. Lud., które w powiecie naszym liczy 15 księgozbiorów z centralą w Inowrocławiu. Biblioteka Tow. Czyt. Lud. w Inowrocławiu posiada 2050 książek. Poza centralą istnieją księgozbiory w Chlewiśkach, Gniewkowie, Górze, Glinie Wielkiej, Parchaniew, Złotnikach Kujawskich, Kościele, Sławiecinu, Ostrowie pod Gniewkowem, Szadłowicach i Łojewie z ogólną ilością 1503 książek. W roku ubiegłym korzystało z nich 611 pożyczających. (em)

Na 75-tą rocznicę!

W poniedziałek, 9 grudnia rb. o godzinie 8-mej wieczorem odbędzie się na Auli Uniwersytetu Poznańskiego „Uroczysty wieczór” ku uczczeniu 75-tej rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanem Poczęciu Najsw. Panny Marii.

Uroczystość powyższą zaszczyli J. Em. Ks. Kardynał Prymas i J. Eksc. Ks. Biskup Dymek.

Bilety w cenie 1 i 0,50 zł są do nabycia w Księgarni św. Wojciecha przy pl. Wolności 1.

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś atrakcyjna opera Różyckiego p. t. „Casanova”. W czwartek, 5 bm. „Pan Twardowski”. W piątek, 6 bm. „Halka” z pp. Bojar - Przemieniecką, Majem, Perkowiczem i Zathoyem. kapelmistrz p. Tyllia. W sobotę stałe wyprzedana „Hrabina Marica” z p. Grabowską w tytułowej partii oraz z pp. Fontanówną, Bratkiewiczem, Raczkowskim i Sendeckim. kapelmistrz p. Leszczyński. W niedzielę o godz. 15 po cenantyżonych „Polska krew” z pp. Fontanówną, Karską, Nochowicz, Folańskim, Sendeckim i Wiśniewskim. kapelmistrz p. Eichstaedt. W II akcie „dożynki polskie” w wykonaniu zespołu baletowego.

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś po raz 7 świetna komedia J. Szaniawskiego p. t. „Adwokat i róża”, która zdobyła pełny sukces artystyczny i kasowy. Teatr codziennie jest przepelniony a publiczność z entuzjazmem przyjmuje sztukę i wykonawców z dyr. Szczurkiewiczem na czele. Jutro raz jeszcze pełna humoru komedia E. Dunin - Markiewicza i M. Fijałkowskiego „Miłość czy pieśń”.

Przygotowywana od dłuższego czasu pod kierunkiem p. Młodziejewskiej farsa świetnej spółki francuskiej M. Hennequin'a i R. Coolusa „Królowa Biarritz” wejdzie na afisz z początkiem przyszłego tygodnia w obsadzie najlepszych artystów naszego zespołu i w nowych dekoracjach p. Jarockiego i pierwszorzędnych toaletach ostatnich mód paryskich.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś po raz drugi sensacyjna sztuka p. t. „Niezwyciężony seans”, entuzjastycznie przyjęta na wczorajszej premierze. Publiczność w najwyższym napięciu śledzi przebieg akcji tej zajmującej sztuki, oklaskując gorąco wykonawców. W roli głównej znakomity artysta p. K. Justian, którego rola inspektora policji jest jedną z najlepszych.

Bajka z św. Mikołajem w Teatrze Nowym. A teraz do was dzieci! Nadchodzi wasze święto, dobry św. Mikołaj zaprasza was do Teatru Nowego, aby opowiecie wam śliczną bajeczkę p. t. „Królowa Śnieżka i siedmiu karłów”. A jak będziecie grzeczne, to może coś dostaniecie. Rodziców uprasza się o wcześniejsze nadsyłanie podarków dla dzieci z wypisanem imieniem i nazwiskiem na paczkach, które

re rozdzielać będzie św. Mikołaj. A więc pamiętajcie, dzieciatki, w sobotę i w niedzielę o godz. 3.30 po pol. św. Mikołaj w Teatrze Nowym!

ZŁATKO BALOKOVIĆ

znakomity skrzypek-wirtuoz, który w Poznaniu wystąpi w piątek, dnia 6 grudnia, wieczorem o godz. 8, w sali Domu Ewangelickiego, odniósł na ostatnim koncercie symfonicznym w Warszawie olbrzymi sukces. Gazeta Warszawska pisze z okazji tego koncertu: „Solista wieczoru był skrzypek z Jugosławii Zlatko Baloković. Koncert Brahmsa interpretował artysta po mistrzowsku... Baloković jest skrzypkiem o technice wspaniałej, posiada precyzyjną rytmiczną doprowadzoną do najwyższego stopnia doskonałości, ma poczucie stylu i smaku. Baloković był przyjmowany gorąco”. Pisma zagraniczne nazywają Balokovića „jugosłowiańskim Hubermanem” i porównują go z Kreislerem. Przez grę pełną temperamentu słowiańskiego, głębokiego poczucia muzycznego oraz oświeconej techniki, wprowadza Baloković słuchaczy do największego entuzjazmu, to też młodego wieku zdobył rycho światową sławę. Baloković jest szczęśliwym posiadaczem najdroższego Stradivariusu na świecie i na tym czarującym instrumencie zachwyca naszą publiczność na piątkowym koncercie. Artysta wykona sonaty Beethovena G-dur op. 30 i Brahmsa d-moll, 3 Capriccio Paganiniego, Saint-Saens Introduction et Rondo capriccioso oraz utwory Goldmarka i innych. Przy fortepianie Hellmut Baerwald, stały akompaniator Balokovića. Koncert ten jest jeden z cyklów koncertów mistrzowskich dyr. konc. Rozmarynowicza. Bilety w cenie 2 do 8 zł do nabycia u p. Szejbrowskiego, ul. Gwarna 20, telef. 56-38, w dzień koncertu przy kasie. zw 20 445

KWARTET TRYJESTENSKI światowej sławy zespół kameralny, jeden z najznakomitszych kwartetów świata, który krytyka stawia obok „Bruckelczyków”, „Czechów” i słynnego paryskiego kwartetu Capeta — wystąpi we wtorek, 10. bm., w sali Domu Ewangelickiego. Znakomici artyści grają na cudownych włoskich instrumentach. W skład KWARTETU TRYJESTENSKIEGO wchodzi: AUGUSTO JANCOVIC (skrzypce) GIUSEPPE VIEZZOLI (II skrzypce) MANLO DUDOVICH (altówka) RINO BARALI (wiolonczela). Obok wszystkich zalet innych słynnych zespołów Kwartet Tryjesteński posiada wszelkie cechy wiośkiej sztuki odwozowej a więc gorący temperament i słodczy tonu przedziwnych włoskich instrumentów. Program koncertu obejmuje kwartyty Boccheriniego, Beethovena i po raz pierwszy w Poznaniu wykonany Kwartet Ivo Tanciego. Po koncercie Kwartetu Tryjesteńskiego w Warszawie „Kurier Warszawski” zamieścił o występie entuzjastyczną recenzję, w której między innymi pisze: „Wszystko to, co jest środkiem do wytworzenia tak wielkich kreacji odwozowych, jest doprowadzone do największej możliwej doskonałości. Tutaj naprawdę dzieła się cuda piękności, jakich szczegółowo opisać nie można. I nie jest to wcale przesada, jeśli się powie, że kiedy chodzi o efekty pianu i pianissima, to żaden ze sławnych kwartetów nie pobije Kwartetu Tryjesteńskiego”. Bilety u p. Szejbrowskiego, ul. Gwarna 20. zw 20 559

HENRI MARTEAU, jeden z największych artystów świata, cieszący się specjalnie u nas wielkim uznaniem i popularnością, wystąpi w niedzielę, 8. bm., w Domu Ewangelickim. Genjalny ten artysta, niezrównany pedagog, wykona program rzadko grywany przez największych nawet mistrzów między innymi J. S. Bacha (Partita) d-moll skrzypce solo (Cesara Francka Sonate) oraz dzieła Mozarta i karkołomnie wprost trudna Sarasatego Fantazje na temat z opery CARMEN dla ogromnych trudności technicznych bardzo rzadko grywana. Akompaniament objął prof. Łukasiewicz. Zarówno osoba znakomitego mistrza, jak i wspaniały program — są najlepszą rekomendacją, że niedzielny koncert mistrza Martea zamieni się w prawdziwe święto pięknej klasycznej muzyki. Bilety po cenach bardzo przystępnych do nabycia w składzie cygar Szejbrowskiego, Gwarna 20, telefon 56-38. zw 20 558

Teatr Wielki

DZIŚ — „Casanova” — opera komiczna Różyckiego. Czwartek, 5. 12. „Pan Twardowski”, balet Różyckiego. Piątek, 6. 12. „Halka”, opera Moniuszki. Sobota, 7. 12. „Hrabina Marica”, operetka Kalmana. Niedziela, 8. 12. o godz. 15 „Polska krew”, operetka Nedbala (ceny niższe). Niedziela, 8. 12. wiecz. „Casanova”, opera komiczna Różyckiego. Poniedziałek, 9. 12. „Księżniczka dolarów”, operetka Kalmana. Wtorek, 10. 12. „Hrabina Marica”, operetka Kalmana. Początek o godzinie 8 wieczorem. Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuszczonej nie będzie. Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Teatr Polski

DZIŚ — „Adwokat i róża”. Czwartek, 5. 12. „Miłość czy pieśń” Piątek, 6. 12. „Adwokat i róża”. Sobota, 7. 12. „Adwokat i róża”. Niedziela, 8. 12. o godz. 15 „Maman do wzięcia” (ceny niższe). Niedziela, 8. 12. wiecz. „Adwokat i róża”. Poniedziałek, 9. 12. „Wiosna narodów”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Niezwyciężony seans”. — Występ gość. K. Justiana. Czwartek, 5. 12. „Niezwyciężony seans”, gość. K. Justiana. Piątek, 6. 12. „Niezwyciężony seans”, występ gość. K. Justiana. Sobota, 7. 12. o godz. 3.30 „Królowa Śnieżka i siedmiu karłów”. — Św. Mikołaj! Sobota, 7. 12. wiecz. „Niezwyciężony seans”, występ gość. K. Justiana. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

TEATR WIELKOPOLSKI pod dyr. Bol Brzeskiego

„Bolesław Śmiały” dramat z prologiem w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego. 5. 12. — Działdowo. 6. 12. — Brodnica. 7. 12. — Wągrowiec

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

MICKIEWICZ MEŻEM CZTERDZIEŚCI I CZTERY

Dr. Stanisław Kolbuszewski podał niedawno na tem miejscu rozwiązanie ostatecznej zagadki „czterdzieści i cztery”, dokonane przezeń dzięki paryskim studjom nad Saint-Martinem. Obecnie wykazuje poniżej, iż za owego Meża uważał Mickiewicz samego siebie. Czytelnik znajdzie w tym szkicu ostateczne wyniki dociekań, zamieszczonych przez dra Kolbuszewskiego w pracy „Ziemski Mesjasz narodu”, wydanej świeżo w Poznaniu w Księgarni Uniwersyteckiej St. Jachowskiego.

Coś bardzo głębokiego zachodziło między Mickiewiczem a Oleszkiewiczem. Te nieliczne, jakże bardzo nieliczne wzmianki, które o ich stosunku w roku 1829 przechowały się, świadczą, że między tymi obu ludźmi dochodziło nie tylko do rozmów zwyczajnych. Mickiewicz pragnie zdobyć „choćby setną częśćkę natchnienia” Oleszkiewicza; a w „Księgach” wyznaje: „te są księgi... zebrane... a szczególnie z nauk Polaka, który się nazywał Oleszkiewicz i umarł niedawno”. A w „Dziadach” mówi o Meżu, co więcej niżli inni umie, a pierwszy powita Konrada w Imię Boże: „słuchaj co powie, on ci wiele dopomoże”. Oleszkiewicz zaś powiada o Mickiewiczu: „On broni się przeciw duchowi jak Jakób, ale to nic nie pomoże. Jest on naczyniem wybranem i prędzej czy później Łaska go napelni i przez niego spłynie na drugich”.

W tem przejrzeniu w Mickiewiczu „naczynia wybranego” jest więcej, niż tylko intuicja mistyka. Bo mogła ona wierać w głębiny duszy Mickiewicza, gdy on sam jej drogę torował, gdy wnosil światło w zakamarki swych myśli a burzę przeżyć roztopiał w łzach wyznań, tęsknotach pragnień, w codziennych spowiedziach rozmów. Te drobne zaś a pełne pietyzmu wyznania Mickiewicza wskazują, że Oleszkiewicz rozwarł przed nim jakieś nowe a pełne jasności bożej horyzonty, że duszy tęsknionej a szukającej dróg własnych, odsłaniał swoje drogi dochodzeń, poznań i wiary. A wiarą jego była ta doktryna, którą przyjął od mistrza swego w czasie studiów paryskich, od Saint-Martina. I tym sposobem nauka martynowska stała się glebą, na której wyrosły nowe idee Mickiewicza; przepoił on ją własnym uczuciem, stworzył fundament pod własną wiarę.

Saint-Martin uczył, że dotychczas upłynęły cztery epoki, każda otwarta przez nowego wyślanika (agent). Pierwszym był Adam, drugim Jakób, trzecim Mojżesz, a czwartym Chrystus, który — jak podaje „Tableau naturel” „szedł” przez „poczwórny sześciandziesiąt” (quadruple cube dénaire) — $4 \times 10^4 = 4000$ co oznacza czwarty tysiąc lat, w którym się Chrystus pojawił — tak, że liczba 4 wypisana była nawet na epoce działania Chrystusowego. Od czasów tych nastąpiło ogólne rozpręczenie, wzrasta coraz większy chaos w pojęciach i w życiu; wszyscy więc wyglądają nowego wyślanika, nowego Mesjasza. Traktat „O liczbach” tłumaczył, że tym nowym Mesjaszem będzie Człowiek-Wszechświat, 40 i 4. Liczby te dodane teozoficznie ($4:0:4$), dawały cyfrę świętą w martynizmie, cyfrę 8, oznaczającą Mesjasza, Chrystusa. (Dziwnym zbiegiem tę liczbę Mesjasza otrzyma się z dodawania teozoficznego daty urodzin Konrada: 1. 11. 1823 = 8).

Otóż Oleszkiewicz z wiarą najgłębszą musiał mówić Mickiewiczowi o tym nowym Meżu, o tym Mesjaszu, Człowieku-Wszechświecie. I Mickiewicz w „Widzeniu” jego cyframi oznaczył swego Meża — nazwanego w pierwszej redakcji „Widzenia” „Ziemskim Mesjaszem Narodu”, a później, w kursach paryskich jako na ideał wskazywał na Człowieka-Syntezę.

Gdy zaś cała treść nauk Oleszkiewicza stawała się wiarą Mickiewicza, wiarą stawało się i to, co Oleszkiewicz sugerował: „Łaska go napelni i przez niego spłynie na drugich”. W chwili więc natchnienia, gdy potraczone zostały łożyska czasów petersburskich, wzbudziło się wspomnienie, w podświadomości gdzieś trwające, z rozmów z Oleszkiewiczem przechowane, że on, Mickiewicz, przeznaczony jest do wielkich rzeczy. W tem szalonym napięciu uczuciowym, którem rozwiązywał Mickiewicz problem narodowy, rozwiązywał jednocześnie problem własny i zdawało mu się, że on będzie Meżem 40 i 4. W liście z dnia 2. VI. 1833. opowiadając, że był u wróżki, pisze również: „Przyznam Ci się, o dwie tylko rzeczy chciałem zapytać: jak prędko będę naczelnym wodzem i kiedy Europa podług mego planu ukonstytuuje się...” Był więc Mickiewicz pewny, że on sam przepro-

wadzi tę misję reformy świata, którą zapowiedział w „Widzeniu”, że on sam jest Ziemskim Mesjaszem Narodu.

A jego plan ukonstytuowania Europy?

Głos z niebios zapowiada, że Mąż zbuduje na Sławie ogromy Swego Kościoła. Otóż Mickiewicz w Meżu o trzech obliczach daje symbol Polski, posiadającej trzy źrenice. Logicznie pojęty jako jej reprezentant, jest Mąż i logicznie i uczuciowo i artystycznie symbolem Polski na ziemi, jej Głową widzialną, jej personifikacją — jest Człowiekiem-Narodem, o którym Mickiewicz mówił będzie w kursach. W ten sposób też, skoro Mąż jest symbolem Polski: Człowiekiem-Narodem, dokonana będzie realizacja proroctwa, że Polska swą białą szatą owinie świat cały i tylko wtedy z tamtem proroctwem pokryje się proroctwo o założeniu Nowego Kościoła, jako Kościoła Polski. A ten Kościół ma być zbudowany na sławie. Po wyjaśnienie sięgnąć tu trzeba do romantycznej „lingwistyki”, tej, która imię Polski wprowadzała z „na ból skała”, a Nebuchadnezar z „ne Boh adno car”. Terminem „Sława” oznaczał Mickiewicz ród Sławian (w „Przeglądzie Wojska” mówi: „żal mi ciebie biedny Sławianinie” — Słowiańszczyznę. Otóż Słowiańszczyzna miała być fundamentem nowego Kościoła — i to tłumaczy, dlaczego najrozszy z siepaczy, Moskal, nawróci się, a Bóg przebaczy mu winę: nawrócenie się Rosji było konieczne, aby w świat szła realizacja nowej idei.

W „Widzeniu” więc wypowiedział Mickiewicz ten program polityczny, który rozwinie po r. 1840. Polska przez Słowiańszczyznę podbije całą ludzkość, owinie w swą szatę białą cały świat. W ten sposób nowy Kościół stworzyć będzie trójce w jedność: Polska-Słowiańszczyzna-Ludzkość. Władca tego ustroju będzie Mąż, pełniący tu władzę polityczną i kościelną. Bo symbolem tej jego władzy politycznej są 3 stolice stanowiące jego podnoże, 3 stolice tworzące odpowiednik do trzech tych części: Polska, Słowiańszczyzna, Ludzkość — ukształtowane znów w duchu doktryny Saint-Martina w liście o rewolucji francuskiej („Lettre à un ami”). W tym liście rysował Saint-Martin idealny ustrój społeczny: trójce tworzącą jedność — republika boska, społeczeństwo świeckie, społeczeństwo polityczne (a też Boehme, tłumaczony przez Saint-Martina, uznawał 3 królestwa, świat zamykające, za ideał). Władzę kościelną Meża sybolizowały 3 korony, będące analogią do trzech koron papieskich.

Z martynizmu też weszła do „Widzenia” wzmianka o trzech końcach świata, drżących na głos Meża. Saint-Martin przyjął z Kabały naukę o trzech światach, zamykających w sobie Wszechświat: Asiah, Jezirach, Briah. Mickiewicz, by określić powszechność władzy swego Meża, uczynił go władcą tych trzech końców świata.

Tak więc „Widzenie” zarysowywało program Mickiewicza: dążenie do stworzenia jednej ogromnej rzeczypospolitej, złożonej z wszystkich ludów, jednych ogromnych Stanów Zjednoczonych z naczelnikiem, czy prezydentem: Polakiem. I nie wątpił Mickiewicz, że tym naczelnikiem i wodzem, tym ziemskim Mesjaszem Narodu polskiego i wszystkich narodów on sam będzie.

Dr. Stanisław Kolbuszewski.
Paryż.

KSIAŻKI NADESŁANE

„Wydawnictwa Informacyjno - Adresowe Przemysłu Polskiego”. II. Przemysł mineralny. Warszawa 1929. Nakł. „Ligi Pracy”.

„Wydawnictwa Informacyjno - Adresowe Przemysłu Polskiego”. III. Przemysł chemiczny, farmaceutyczny i kosmetyczny. Warszawa 1929. Nakł. „Ligi Pracy”.

„Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej”. Warszawa 1929. Główny Urząd Statystyczny Rz. P.

M. Arct: „Słownik ilustrowany języka polskiego”. Warszawa 1929. Wyd. M. Arcta.

ZYCIE KULTURALNE

NAUKA

Z Tow. Przyj. Nauk. Zebranie Komisji Teologicznej odbędzie się w Poznaniu (Gmach Tow. Przyj. Nauk, ulica Sew. Mielżyńskiego), dnia 5 grudnia br. o godz. 18-ej. Odczyt wygłosi ks. dr. Spikowski na temat: „Nauka gnostyków o Bogu według św. Ireneusza”.

Towarzystwo Miłośników języka polskiego Koło Okręgowe w Poznaniu urządza jutro uroczyste posiedzenie ku czci Jana Baudouina de Courtenay o godz. 20 w sali 18 Coll. Minus. Odczyty wygłoszą: prof. Ułaszyn p. t.: „Życie i prace J. B. de Courtenay. Charakterystyka ogólna. Prof. Klich p. t.: J. B. Courtenay jako badacz języka polskiego.

Odczyt o alpejskim lodowcu wygłosił w Poznańskim Towarzystwie Geograficznym jego prezes, prof. dr. Stanisław Pawłowski. W połowie sierpnia wyruszyła mianowicie z Poznania wycieczka studentów geografii pod przewodnictwem prof. Pawłowskiego z zamiarem zwiedzenia Alp austriackich w grupie Grossglocknera. Po zwiedzeniu pięknego lodowca Pasterzen'u, leżącego po południowej stronie głównej grani alpejskiej wycieczka pod kierownictwem p. Jana Dylika pojechała zwiedzać kras jugosłowiański, zaś prof. dr. St. Pawłowski powrócił przez Wiedeń do Poznania. Na przepięknych i bardzo „geograficznych” przeżyciach (wykonanych częściowo ze zdjęć wycieczkowych) liczni słuchacze odczytu zaznajomili się z zielonymi dolinami północnych stoków Alp, wysokimi i wiecznie zasnieżonymi przełęczami, z których jedna, leżąca na szlaku wycieczki, dorównywała wysokości tatrzańskiemu Gerlachowi, z trzema typami lodowców i wieloma ciekawymi szczegółami ich budowy i wyglądu. Słuchacze, wśród których większość uczestniczyła w tej wycieczce, zgłoszali prelegentowi długą i gorącą owację za doskonałe i zajmujące wypowiedziany odczyt. (J. Mł.)

MUZYKA

Bach jako humorysta. Kantatę humorystyczną Bacha, jak nam piszą z Warszawy wykonano na koncercie Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki. Napisał ją Bach jako „chłopskie” divertimento do ludowych saskich słów poety Pikandra. Śpiewa ją chór i para solistów (p. Marja Modrakowska, która tekst kantaty przetłumaczyła na polski i p. A. Michałowski). Akompanjował miniaturowy zespół orkiestralny a całością kierował p. Teodor Zalewski. Poza tem chór Stowarzyszenia wykonał pod dyktando p. Bronisława Rutkowskiego dzieła Gomółki, Szamotulskiego i Szarzyńskiego. Koncert A. V. raldiego na dwoje skrzypiec i wiolonczelę odegrali pp. Ochlewski, Zygańdo i T. Kowalski. (w. mj.)

LITERATURA

„Piszące kobiety”. Z Wilna piszą nam: Na „środzie literackiej” wygłosiła p. Z. Rygier-Nalkowska pogadankę p. t.: „O piszących kobietach”. Prelegentka omówiła stanowisko kobiet w literaturze europejskiej, a specjalnie — polskiej. Podkreśliła znaczenie: K. Hofmanowej, M. ks. Wirtemberskiej i E. Orzeszkowej, których dzieła są dziś niesłusznie zapomniane. Po ożywionej dyskusji, jaka się nad pogadanką wywiązała, artyści teatrów miejskich wykonali jeden akt dramatu, p. Z. Rygier-Nalkowskiej. (lw)

KRAJOZNAWSTWO

Aleksander Janowski na Wołyniu. Wołyńskie Towarzystwo Krajoznawcze zaprosiło A. Janowskiego, honorowego prezesa Towarzystwa z odczytami na Wołyn. Zna p. pionier polskiego krajoznawstwa wygłosił odczyt p. tyt.: „Polacy w Ameryce”, w Łucku, Dubnie i w Równie. Sale za każdym razem były przepelnione. Przedpołudniem w każdym mieście urządzone bezpłatny pokaz przeźrocz polsko-amerykańskich dla dzieci i młodzieży szkół powszechnych. W Łucku tej „publiczności” było 400 osób, w Równem 500, zaś w Dubnie prawie 700. (J. Mł.)

OCHRONA ZABYTEKÓW

Wystawa druków włoskich. Ze Lwowa piszą nam: Została tu, w galerji muzeum im. Lubomirskich, otwarta wystawa druków włoskich, przechowywanych w lwowskich bibliotekach. Są też ciekawe rękopisy np. przepisane w XIII wieku dzieła Cicerona, kilka wczesnych opraw włoskich, inkunabuly, druki włoskie z XVI wieku pochodzą z ważniejszych ówczesnych ognisk typograficznych. Jest też egzemplarz „Boskiej Komedji” Dantego z ciekawymi sztychami. Dalsze gabloty mieszczą druki włoskie do XIX wieku. przekłady arcydzieł literatury polskiej na język włoski dzieła odnoszące się do Mickiewicza, Towiańskiego, legionów oraz Polaków we Włoszech i Włochów w Polsce. Wystawę zorganizowało lwowskie koło Związku Bibliolekarzy, a specjalnie kustosz Ossolineum p. T. Wisłocki. Na otwarciu przemawiał dyr. L. Biernacki o celu wystawy oraz prof. St. Lempicki na temat polsko-włoskich stosunków kulturalnych. (lk)

ZE SCENY I Z ESTRADY

RZADKI JUBILEUSZ ARTYSTY

Z Bydgoszczy piszą nam:

Osiadły wśród nas, w Polsce zachodniej, chociaż długie lata pracujący w innych dzielnicach Ludwik d'Arma Dietz, obchodzi nieczęste święto, bo sześćdziesięciolecie pracy twórczej, pedagogicznej i wirtuozowskiej. Treścią swoją zasługuje ona w pełni na to, aby szerszy ogół o niej się w ogólnym zarysie dowiedział.

Urodzony w Zgierzu pod Warszawą, kończył studia muzyczne Ludwik d'Arma Dietz w konserwatorium warszawskim, gdzie korzystał z wiedzy takich profesorów jak Apolinary Kątski, Quattrini, Muennce Muenchheimer i Moniuszko. Ukończywszy konserwatorium jako laureat klasy skrzypcowej, obejmuje stanowisko koncertmistrza Opery Warszawskiej. Po dwuletniej tutaj pracy wyjeżdża w podróż do Francji i Włoch, by dokończyć wykształcenia artystycznego. Następnie osiedla się na czas dłuższy w Przemyślu, pracując jako dyrektor artystyczny miejscowego Towarzystwa Muzycznego, a zarazem prowadząc chóry i orkiestrę przy katedrze obrządku łacińskiego.

Na tych stanowiskach wytrwał artysta przeszło ćwierć wieku, przyczyniając się do rozwoju Towarzystwa Muzycznego, prowadząc jego szkołę muzyczną, dyrygując licznymi koncertami o wysokiej wartości artystycznej. Dzięki niemu Przemyśl był miastem, w którym poraz pierwszy, poza Warszawą, zaprodukowano Moniuszkowskie „Widma”, „Mildę”, operę „Verbium Nobile” i uwerturę „Bajka” — wszystko rzeczy z rękopisów, gdyż nie były one jeszcze drukowane. W ten sposób Przemyśl pod względem kultury muzycznej stanął na jednym z ważniejszych miejsc wśród miast małopolskich.

Bogata jest twórczość Ludwika d'Arma Dietz, jako kompozytora, szczególnie na niwie pieśniarstwa. Napisał on około 50 pieśni solowych, z których np. „Sen”, „Serenada”, „Jesień” wchodzi do cennego repertuaru licznych śpiewaków. Stworzył dalej cały zbiór pieśni dla chórów, że wymienimy tylko bardziej znane, jak: „Polski Kmieć”, „Do chat” (do słów Konopnickiej), „Siwy koniu”, „Marsz sokołów” i szereg innych. Utwór „Śpiewak”, odznaczony pierwszą nagrodą na konkursie kompozytorskim lwowskiej „Lutni” został ogłoszony drukiem w Pradze Czeskiej ze słowami Vrchlickiego p. t. „Piervec”. Cały szereg innych utworów zdobył dla kompozytora liczne nagrody zagraniczne m. in. dwie amerykańskie, w Chicago i Filadelfji. W zakresie muzyki instrumentalnej napisał kompozytor m. in. „Preludjum”, „Polonez”, „Suite” na orkiestrę smyczkową, „Marsz turecki”, „Marsz perski”; dalej idzie fantazja koncertowa oparta na motywach „Halki”, wreszcie „Berceuse”, „Elegja” na skrzypce solo, kilka ensembli smyczkowych, jak „Scherzo”, „Menuet”, „Intermezzo” i dużo innych.

Na niwie pedagogicznej zasłużył się d'Arma Dietz, wydając kilka doskonałych pod względem metodycznym podręczników do nauki muzyki i śpiewu, oraz kilka zbiorów pieśni, używanych przez chóry szkolne.

Otrzymał emeryturę jako nauczyciel Seminarjum nauczycielskiego w Przemyślu, które to stanowisko od r. 1900 zajmował, zasłużony muzyk przeniósł się już po zakończeniu wojny na Pomorze. Osiedlił się w Fordonie, spokojnej miejscinie pod Bydgoszczą i tutaj spędza schyłek pracowitego życia. Wiek podeszły nie odebrał mu fantazji twórczej. Pracuje dotąd jeszcze niestrudzenie w ulubionej swej gałęzi sztuki.

J. G. U.

*) Patrz fotografię w dzisiejszym numerze.

PISMA NADESŁANE

„Przyjaciel Szkoły”. Nr. 18. Treść: St. Cwenar: „Metoda badań sekretów” — Dr. A. Kłes: „Kulturalny wpływ szkoły na rodziców”. — F. Fidziński: „Metoda nauczania gimnastyki w Polsce”. — St. Wiacek: „O nauczaniu wierszy”. — Lekcja M. Toma: „Ciała białkowe i ich znaczenie”. — Wycinki. — Dr. St. Frycz: „Ruch oświeceniowy w życiu i w szkole”. — Nasze Echo. — Różne wiadomości — Poradnik Bibliograficzny. Wydawnictwa dotyczące metodyki różnych przedmiotów. — Nowości wydawnicze.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Podobno ciężary socjalne są jeszcze za lekkie

Ostatni projekt ministerstwa pracy i opieki społecznej przewiduje składkę w przyszłym scalonym ustroju ubezpieczeniowym w wysokości 12,6 proc. od płacy. Poprzednie projekty ustalały ją na 12 proc. Składka ta obejmuje ubezpieczenia chorobowe, inwalidztwa i starości oraz nieszczęśliwych wypadków; po doliczeniu składki na fundusz bezrobocia łączny koszt ubezpieczenia w stosunku do zarobku robotnika w przemyśle wynosiłby 14,4 proc. Jest to jedna z najwyższych opłat społeczno-ubezpieczeniowych, jakie spotyka się w świecie. Dotychczas średnia składka na istniejące ubezpieczenia wynosiła w Polsce przeszło 5 punktów mniej, t. j. 13,9 procent.

Składki w tak znacznej wysokości muszą się stać czynnikiem, niekorzystnie oddziałującym na płace robotnicze, oraz osłabiającym naszą zdolność konkurencyjną.

Na miły Bóg! Przecież mowa o reformie, o scaleniu ubezpieczeń, ponieważ gospodarstwo jęczy pod ich ciężarem i trzeba mu ulżyć, drogą oszczędności. Wiadomo przecież, że inne państwa nie posiadające systemu scalonego, przeprowadzają ubezpieczenia społeczne o wiele taniej. Z tego wynika, że również i w Polsce istnieje możliwość zaspokojenia potrzeb ubezpieczeniowych drogą mniejszego wysiłku finansowego — tembardziej, gdy wprowadza się ich scalenie.

Być może, że przytoczone przez nas cyfry, wyrażone w procentach niedosć jasno wysławiają grozę zwiększenia ciężarów socjalnych. Niechaj więc nam wolno będzie w cyfrach absolutnych na przykładzie ubezpieczenia inwalidzkiego, zademonstrować, ileby nas kosztował nowy system.

W Polsce zachodniej, gdzie obowiązuje ustawa niemiecka o ubezpieczeniu inwalidzkim, starości itd., typowy zarobek przeciętnego robotnika bywa opodatkowany składką w wysokości 2,3 proc. (przy zarobku taryfowym 84 groszy za godzinę). Stosunkowo niski poziom stawki zawdzięcza się niskiej dolnej granicy tego ubezpieczenia, nieprzekraczającej uposażeń miesięcznych 100-złotowych). Powyższemu, w stosunku do projektu niskimi składkami, wysłała Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu z życia gospodarczego województwa poznańskiego i pomorskiego w r. 1928 okragę 14 milionów złotych. Przy podwyższeniu granicy policzalnego zarobku, jak tego wymaga projekt, obciążenie wzrosłoby 2½ do 3-krotnie, t. j. do 35—40 milionów złotych rocznie.

Jeśli dwa województwa miałyby uruchomić takie horrendalne kwoty, nie trudno obliczyć przypuszczalną sumę, jaką pragnie projekt wyssać z nadwątłego organizmu gospodarczego całego państwa, mimo iż już dotychczasowe obciążenie podrywa rentowność przedsiębiorstw i absorbuje wielką część energii kapitalistycznej społeczeństwa.

Krótkie informacje gospodarcze

— Dnia 3 i 4 grudnia obraduje w Warszawie komisja międzyzbiowa Izby przemysłowej do spraw nowelizacji ustawy o podatku przemysłowym.

— Dnia 5 grudnia br. obradować będzie w lokalu Izby Warszawskiej zjazd Związku Izby przemysłowo-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej.

— Po wprowadzeniu w Czechosłowacji złotej jednostki monetarnej spełnione zostały wszystkie warunki potrzebne dla udziału Czechosłowacji w Banku Międzynarodowym.

— Właściciel zakładów „Bata” udaje się do Niemiec celem podjęcia rokowań z przedstawicielami niemieckiego przemysłu obuwiarskiego i z tą częścią przemysłu niemieckiego, która przeciwstawia się ekspansji ich produktów.

— Rząd litewski przesłał sekretarjatu Ligi Narodów celem rejestracji tekst konwencji handlowej i nawigacyjnej, zawartej w Budapeszcie pomiędzy Litwą a Węgrami.

— Przedstawiciele właścicieli kopalń australijskich oraz górników, doszli do porozumienia w sprawie uregulowania konfliktu węglowego. Podstawą porozumienia jest obniżenie plac akordowych o 12 i pół proc. oraz dziennych o 6 pensów.

— Naskutek zmniejszenia kredytów na cele giełdowe wzrosły znacznie sumy depozytów w bankach nowojorskich Clearing House Association suma depozytów wynosi obecnie 7,1 milarda dol. wobec 5,8 milarda w dniu 26. 10. rb.

Ruch giełdowy w listopadzie

Ostry głód gotówkowy, jaki panuje od dłuższego czasu na naszym rynku pieniężnym, wywołał w naturalnej konsekwencji poważną redukcję obrotów giełdowych. Wobec wysokiej stopy procentowej, jaka panuje na prywatnym rynku, papiery wartościowe, w szczególności dywidendowe, od wielu miesięcy budzą małe zainteresowanie od początku roku na naszych giełdach, kursy nawet przodujących akcji legły poważniejszej niższe. Na giełdach polskich notuje się jednakże szereg papierów przedsiębiorstw bardzo poważnych, prosperujących doskonale, wydzielających od szeregu lat wysoką dywidendę i dających gwarancję, że i na przyszłość będą pracować rentownie. Przy obecnych niskich kursach stanowią one, bezwzględnie, korzystną lokatę dla wolnych kapitałów nawet pod względem oprocentowania, szczególnie zaś ze względu na widoki znacznej poprawy kursu, jaka musi nastąpić po odprężeniu sytuacji na rynku pieniężnym. Lokata bowiem kapitałów w papierach wartościowych jest korzystna właśnie w okresie stagnacji na rynku giełdowym, przy niskich kursach. Tymczasem przeważnie bywa tak, że szersze koła publiczności zaczynają się interesować walorami giełdowymi dopiero w chwilach haussy, zakupując je po wysokich kursach, i w rezultacie narażają się często na straty.

Na giełdzie poznańskiej listopad przeszedł wśród tendencji spokojnej; obroty w akcjach były niewielkie, do oficjalnych notowań dochodziło zrzadka, wobec niewielkich sum, na jakie przeważnie opiewały dokonane transakcje.

Poważniejsze obroty robiono jedynie Bankiem Polskim, który zyskał na kursie kilka złotych w porównaniu do poprzedniego miesiąca: ze 162 zł podniósł się stopniowo do 169 zł, a w końcu miesiąca pozostał w płaceniu po 165 zł. Akcjami Banku Związków Spółek Zarobkowych handlowano po 78,50 zł; kurs ten utrzymuje się bez zmiany od szeregu miesięcy. Bank Kwilecki Potocki i S-ka oddawano po 90 zł.

Z akcji przemysłowych zwraca uwagę dalsza niższa kursu R. Maya, który z 95 zł na początku miesiąca spadł na 93 zł, a następnie na 90 zł. Strate wykazuje również kurs Cegielskiego, który z 52,75 zł obniżył się na 50 zł, a w końcu miesiąca był w zaoferowaniu po 48,50 zł i niżej za 100-złotową akcję.

Niemcy „przygotowują się” do traktatu z Polską

Niemcy usilnie zabiegają o spieszne zawieranie traktatów handlowych. Taki należy wysnuć wniosek, czytając doniesienia biura Wolffa o zawarciu układu z Szwecją, a przyspieszeniu pertraktacji o rewizję traktatu handlowego z Finlandią.

Traktat zawarty z Szwecją przynajmniej kontyngent wwozowy 5 do 7 tysięcy bydła rogatego rocznie, przy dotychczasowej stawce celnej w wysokości 16 mk. — Poza tem ustalono cło na bydło w wysokości 24,50 mk. Traktat uchyla dotąd obowiązujące cło stałe na przywóz zboża z Szwecji do Niemiec.

Zdumiewający jest pospiech cechujący rewizję traktatów z wspomnianymi państwami o charakterze rolniczym. Mimowoli skłania do zastanowienia zółwi krok pertraktacji o polsko-niemiecki traktat handlowy. Czyżby Niemcy pragnęły temi posunięciami obniżyć do minimum wartość handlową traktatu, który przedstawiałby korzyści jedynie dla nich, jako eksportera wytworów przemysłowych, gdy tymczasem Polska zainteresowana jest w eksporcie artykułów rolniczych.

Ustanawianie nowych cel na bydło, wydawanie kontyngentów na przywóz bydła Szwecji czyni bardzo iluzoryczne korzyści, które miałyby przyspać Polsce z zastosowania tak zw. „klauzuli największego uprzywilejowania”.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) Oświadczenie Zw. Eksporterów Zboża. Na zapytanie Agencji Wschodniej, Zw. Eksporterów Zboża w Poznaniu kategori-

Za akcje likwidujące się Cukrowni Zduny płacono 35 zł za nom. 80 zł. Poszukiwano Centralę Rolników po kursie 90 zł. Akcje Herzfelda obracano po 44—42 zł za sztukę. Za 100-złotową akcję Centrali Skór płacono 18,75 zł, za 50-złotowe akcje C. Hartwiga — 32 zł.

Poza tem handlowano drobne ilości nie kwalifikujące się do notowania: Młyna Ziemiańskiego po 120 zł, „Tri” po 90 zł, Spółki Stolarskiej po 70 zł, Browarów Grodzkich po 62 zł, Płotna po 9 zł, Hartwig-Kantorowicza po 70 zł, Browaru Krotoszyńskiego po 30—28 zł, Goplany po 8 zł, Piechcina po 52 zł, Wytwórni Chemicznej „Blask” po 75—70 zł, Brzeskiauto po 125—128 zł i Banku Przemysłowców po 50 zł.

Z dniem 5 listopada odpadł kupon za 1928/29 r. od akcji Młyna Ziemiańskiego w wysokości 5 proc. (za 1927/28 r. — 0).

W dziale papierów procentowych ruch jest znacznie żywszy, niż w dziale akcji. Do notowań dochodzi codziennie, szczególnie w pożyczkach państwowych i listach Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, Stale zainteresowanie budziła 5 proc. Pożyczka Konwersyjna, której kurs wahał się w granicach od 50 do 49 proc. wartości nominalnej. „Dolarówka” utrzymała się na poziomie 64½—62 zł, a 4 proc. Pożyczka Inwestycyjna poszukiwana była po 118—116 zł.

Z papierów Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego zwraca uwagę poważniejszy spadek kursu 8 proc. listów dolarowych, które notowano na początku miesiąca po 91 proc., następnie wskutek zwiększającej się podaży spadły stopniowo na 87¼ proc. wartości nominalnej, a w ostatnich dniach listopada poprawiły się na 88 procent.

Obniżył się także kurs 6 proc. listów żytnich Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, które z poziomu 23 zł spadły na 20 zł, w końcu jednak miesiąca płacono za nie 21 zł za 1 ctr. mtr.

Znacznie mniejszym wahaniem podlegał kurs 4 proc. listów konwertowanych Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego; obracano nimi po kursie 41 do 40 proc. wartości nominalnej.

8 proc. obligacje m. Poznania z 1926 i 1927 r. zachowały swój stały kurs 92 proc. wartości nominalnej. Bez zmiany również, na poziomie 91¼ proc. wartości nominalnej, pozostał kurs 8 proc. listów zastawnych Zachodnio-Polskiego T-wa Kredytowego Miejskiego w Poznaniu. R. U.

cznie oświadcza, że kontyngenty wywozowe na zboże szczególnie zaś na żyta, bynajmniej nie są ograniczone i że zaświadczenia wywozowe Związek w dalszym ciągu w miarę zgłoszeń wydaje, odpowiednio do możliwości eksportu.

(k) Wartość jednego grama czystego złota. W nr. 275 z 29 listopada b. r. „Monitora Polskiego” ogłoszone zostało obwieszczenie ministra skarbu z 23 listopada 1929 r., ustalające na grudzień 1929 r. wartość jednego grama czystego złota na pięć złotych 92,44 grosze.

(k) Zakład badania masła Izby przemysłowej w Bydgoszczy na stacji granicznej w Miasteczku został uruchomiony w nocy z 30 listopada 1929 r. dzięki czemu przesyłki masła nadeszłe w nocy zostały zbadane i wszystkie pociągami ranym przesyłki przez granicę. Pierwszy dzień pracy Zakładu wykazał wybitną jego sprawność. Zakład stwierdził, że zawartość wody w nadeszłych przesyłkach masła była znacznie mniejsza od 16 proc., co jest dowodem, że masło eksportowe przez prywatne mleczarnie w zupełności odpowiada przepisom odnośnie badania masła eksportowanego.

(k) Brown Boveri w Polsce. Znana szwajcarska fabryka elektrotechniczna Brown Boveri w Baden posiada w Polsce fabryki filjalne, których kierownictwo i decydujący portfel akcji spoczywa w rękach austriackich zakładów Brown Boveri. Polska filja posiada dwie fabryki zatrudniające razem 1.150 robotników, wyrabiające serwiny dynamo-maszyny i inne artykuły elektrotechniczne. Fabryki te pośredniczą również przy zamawianiu większych maszyn z zagranicznych zakładów tej samej firmy, jak np. generatory o sile 25.000 KW dla państw zakładów azotowych w Mościcach i turbiny dla łódzkiej elektrowni, które zostały dostarczone częściowo z Baden, częściowo zaś z Wiednia. Za pośrednictwem swej filji w Polsce uplasował koncern dotąd 141 maszyn w kraju i ogólnej sile 550.000 KW. (j)

(k) Pepegę podwyższa kapitał akcyjny. Zarząd firmy „PEPEGE” Tow. Akc.

w Grudniadzu na posiedzeniu, odbytem dnia 16 listopada br. postanowił zgłosić na najbliższym walnym zgromadzeniu Akcjonariuszów następujące wnioski celem uchwalenia: Podział dywidendy za rok obrachunkowy 1928/29 w wysokości 25 proc., podwyższenie kapitału rezerwowego do sumy zł 1.000.000. Kapitał amortyzacyjny został w międzyczasie podwyższony do zł 1.911.520,20. Poza tem postanowiono zgłosić wniosek celem powzięcia uchwały w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego o dalsze zł 5.000.000, czyli do wysokości zł 15.000.000. Zwyczajne walne zgromadzenie Akcjonariuszów odbędzie się w dniach najbliższych.

Z ZAGRANICZY

(z) Katastrofalny spadek cen na świnię w Niemczech. Podczas gdy ceny na rynku bydła rogatego utrzymują się na możliwym poziomie, dzięki zmniejszeniu importu zagranicznego to na rynku nierogacizny dał się odczuć katastrofalny spadek cen. Rolnicy niemieccy, nie mogąc sprzedać swego zboża, sprzedają swą trzodę chlewną, częstokroć do uboju niedojrzałą. Jednocześnie stale wzrasta import z zagranicy. Rolnictwo niemieckie, które oparło się na psychosie strachu przed wwozem z Polski, stara się przyspieszać jeszcze sprzedaż swych zapasów świń. Dzięki temu ceny spadły w krótkim czasie z 84 na 70 RM. za cennik żywej wagi. Ciekawe jest, że w Londynie w tym samym czasie ceny podniosły się z 106 na 109 szylingów. Niemiecka prasa gospodarcza nawołuje sfery rolnicze do niepoddawania się ogólnej psychosie i niesprzedawania świń, niezdatnych jeszcze do uboju. (j)

(z) Szwedzko-niemiecki układ handlowy. Podpisany w ostatnich dniach nowy układ handlowy pomiędzy Szwecją a Niemcami zawiera między innymi następujące postanowienia: cło na bydło żywe podniesione zostaje o 24,5 marek; Szwecja utrzymuje jednak nadal kontyngent w wysokości 5 do 7 tysięcy sztuk bydła przy dotychczasowym clocie — 16 marek. Układ przewiduje obniżenie stawek celnych dla szeregu szwedzkich produktów rolniczych. Cła na wyroby przemysłowe pozostają utrzymane w wysokości przewidzianej w traktacie z r. 1926. Tekst układu opublikowany zostanie w najbliższych dniach w dzienniku urzędowym. Układ podlega ratyfikacji parlamentów obu państw.

Nasiona. Sprawozdanie handlowe z 3 grudnia 1929 r. specjalnego składu nasion Telefora Otmianowskiego w Poznaniu. Notowania informacyjne w złotych za 100 kg. za jakości doczyszczane z nowego sprzętu, z gwarancją normalnej siły kiełkowania i czystości (lucerna, koniczyzna i tymoteusz atestowane bez kianianki). Koniczyzna czerwona 140—160; koniczyzna biała 160—220; koniczyzna szwedzka 190—215; koniczyzna żółta chmielowa odluszczone 130—145; koniczyzna żółta chmielowa w łuskach 60—65; inkarnatka 220—240; przełot pospolity 80—90; rajgras angielski krajowy 80—95; tymoteusz 35—40; seradela 25—28; wyka latowa 33—35; peluska 29—31; wieczka zimowa 65—71; groch Wiktorja 46—55; groch zielony Folger 40—43; groch polny mały 36—38; gorczyca 66—70; rzepik latowy 70—77; rzepak zimowy 72—76; tataraka 30—32; konopie 70—80; siemie lniane 85—90; proso 42—47; mak niebieski 110—125; mak biały 135—145; łubin niebieski 19—21; łubin żółty 23—25.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 4. 12. 1929.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań. ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 696 gr (118,5 f. w hol.); b) pszenicy 753 gr (128,0 f. w hol.)

„Ceny transakcyjne”

Zyto 195-tonn parytet Poznań 26,00—27,00

Uspokojenie spokojne.

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Pszenica 38,00—40,00

Uspokojenie spokojne.

Jęczmień przemysłowy 26,00—27,00

Jęczmień browarowy 27,00—30,00

Uspokojenie spokojne.

Wies 22,25—24,25

Uspokojenie spokojne.

Maka tyżnia w worku według urzędowo ustalonego typu (70%) 41,00

Uspokojenie spokojne.

Maka pszeniana 65% w worku 58,50—62,50

Uspokojenie spokojne.

Otręby żytnie 16,50—17,50

Otręby pszenne 18,50—19,50

Rzepak 70,00—74,00

Groch polny 38,00—42,00

Groch Victoria 44,00—51,00

Groch Folgera 40,00—47,00

Ziemniaki fabryczne franco 0,19

fabryka za kg. % mączki

Śloma luźna 3,00—3,30

Śloma prasowana 4,00—4,35

Ślano luźne 8,00—9,00

Ślano prasowane nadnoteckie 10,00—11,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Uwagi: Ziemniaki jadalne bez handlu.

Manifestacja katolickiego i narodowego Kościana

Ziemia kościańska znana jest w całej Polsce ze swego patriotyzmu i ducha katolickiego. To też nie dziwnego, że na zwołane do Kościana na dzień 28 bm. przez Stronnictwo Narodowe zebranie protestacyjne w obronie ziemi, przybyło dużo obywateli, tak ze wsi jak i z miasta. Sala Hotelu Warszawskiego była zapelniona po brzegi. Zebranie zajął prezes p. Feliks Makowski i udzielił głosu b. posłowi na sejm ks. prob. dr. Kubikowi z Konopnicy, który wygłosił obszerny i treściwy referat w obronie ziemi.

Prelegent przypominał walkę w ostatnich dziesiątkach lat, w których ziemia polska zaczęła się coraz bardziej kurczyć w rękach polskich. Rząd pruski wykupił i wywłaszczył ogromne obszary ziemi polskiej, aby zupełnie wyniszczyć żywioł polski. Słusznie więc postanowili Traktat Wersalski, że tych kolonistów i Niemców, osiadłych po roku 1908, należy z Polski usunąć. Tymczasem obecny rząd polski zręka się reszty likwidacji mienia niemieckiego. W interesie państwa polskiego więc musimy stanąć w obronie ziemi polskiej, aby uchronić naród polski w przyszłości od wielkich szkód.

Burza oklasków była dowodem, że zgromadzeni podzielają zdanie mówcy.

Poza tem jednomyślnie uchwalono następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu 28 listopada 1929 roku obywatele ziemi kościańskiej protestują z całą stanowczością przeciwko umowie likwidacyjnej, w której rząd polski zręka się prawa zlikwidowania 200 tysięcy mórg niemieckiej własności ziemskiej i utrwała na naszych ziemiach zachodnich blisko 12 tysięcy osad kolonizacyjnych i 80 tysięcy kolonistów.

„Zebrani wzywają wszystkie stronnictwa polskie w Sejmie i Senacie, ażeby odmówiły zgody na ratyfikację tej umowy.

„Zebrani zgóry stanowczo przeciwstawiają się zamiarom przyznania Niemcom z Rzeszy prawa osiedlenia się w Polsce. To osiedlenie się Niemców u nas zrujnowałoby jeszcze słaby przemysł polski, pozabawiliby chleba ogromne rzesze robotników, rzemieślników i kupców, a zniweczyłoby z wielkim wysiłkiem dokonaną kilkudziesięcioletnią pracę odniedzania naszych ziem wschodnich.”

Odśpiewaniem „Roty” i wzniesieniem okrzyków na cześć Rzeczypospolitej i prelegenta zakończono zebranie.

Należy podnieść, że kilku wielbicieli Sanacji i Strzelca usiłowali wprowadzić ferment i zakłócić zebranie, co im się jednakowoż nie udało.

Kraków i Lwów w sprawie umowy likwidac.

„Głos Narodu” o przemówieniu pos. prof. Winiarskiego

Jak już donosiliśmy, w Krakowie odbyło się zebranie protestacyjne przeciw umowie likwidacyjnej z Niemcami, na którym przemawiał pos. prof. Bohdan Winiarski.

O zebraniu tem „Głos Narodu” pisze w artykule wstępnym m. in.:

„Z uczuciem grozy słuchało się wczoraj w sali Bolońskiego wywodu prof. B. Winiarskiego o umowie likwidacyjnej polsko-niemieckiej. Prelegent przedstawił cyfry, mówił rzeczowo, nie podnosił głosu. Ale słowa jego nie pozostawiły spokojnym ani jednego słuchacza. Każdy pytał się w duchu: Co skłoniło naszego ministra do parafowania tego układu, który pozostawia w rękach niemieckich 200 tysięcy hektarów ziemi i zatrzymuje do 80 tysięcy niemieckiej ludności?”

„Placówki germanizacji, osadzone przez Komisję Kolonizacyjną, pozostaną!... Będą spokojnie czekać na wynik kampanji międzynarodowej o rewizję granic. W ciągu pół roku 150 tysięcy Polaków wyemigrowało zagranicę, a przecież możnaby na zachodnich kresach osadzić kilkanaście tysięcy chłopskich rodzin, zaspakajając przez to częściowo głód ziemi polskiego chłopca i wzmacniając równocześnie pod względem narodowym powiaty nadgraniczne!”

„Krakowska publiczność słowami pp. Sikory, Dynowskiej, Łęgowskiej, Rymara i Konopczyńskiego oraz jednomyślną uchwałą wiecu przyłączyła się do tej fali protestów, jaka się przez kraj obecnie przelewa i wystosowała apel do rządu, by całą treść umowy ogłosił, do Sejmu zaś, by — owych szkodliwych postanowień nie ratyfikował. Tak rzadko Kraków zabiera głos w sprawie obrony polskości na kresach zachodnich, czy wschodnich, że to zebranie poniedziałkowe i te uchwały należy z uznaniem podnieść”.

We Lwowie z inicjatywy Z. O. K. Z. odbyło się zebranie w sprawie umowy likwidacyjnej z Niemcami. Inicjatorzy przedstawili rezolucję, zredagowaną w formie bardzo ogólną. Sen. Głabiński w przemówieniu wytknął słaby ton uchwały i domagał się, by przesłano ją również ciałom ustawodawczym, które są powołane do ratyfikowania umowy, o czym Z. O. K. Z. stale jakoś zapomina. Wniosek sen. Głabińskiego został przyjęty.

Walne zebranie A. Z. S.

Roczne Walne Zebranie „A. Z. S.” odbyło się w wtorek o godz. 20 w lokalu własnym Związku; przebieg zebrania był rzadko spotykany i jedyny w swoim rodzaju: wszystkie wnioski, wybór nowych władz i t. p. zapadały przez aklamacje — mimo udziału prawie 100 członków. Wskazuje to, że były zarząd z prof. dr. Juraszem na czele potrafił pozyskać pełne zaufanie wszystkich członków, szarmonizować działalność licznych sekcji, oraz wyrugować z życia organizacyjnego animozje i spory. „A. Z. S.” przynosi chlubę społeczności akademickiej, będąc dowodem jednolitości i pracowitości akademików.

Na przewodniczącego zebrania powołano przez aklamację p. Zdzisława

Jaroszewskiego, na sekretarza p. Padolę. Po odczytaniu protokołu wygłosił sprawozdanie z działalności zarządu prezes prof. dr. Jurasz, sprawozdanie kasowe skarbnik kol. Hawelski. Rok ubiegły przyniósł poważne sukcesy Związkowi na każdym polu. Wszystkie sekcje odniosły szereg poważnych sukcesów sportowych, zdobywając n. p. II miejsce w zespołowych mistrzostwach tenisowych, III w lokatetycznych. Uchwalono zmianę statutu, wprowadzając ściślejszą łączność poszczególnych sekcji, i większą ich zależność od zarządu głównego. Bilans Związku wyraża się sumą 20 tysięcy zł, przy czem na rok następny wnosi zarząd dość poważny zapas gotówki.

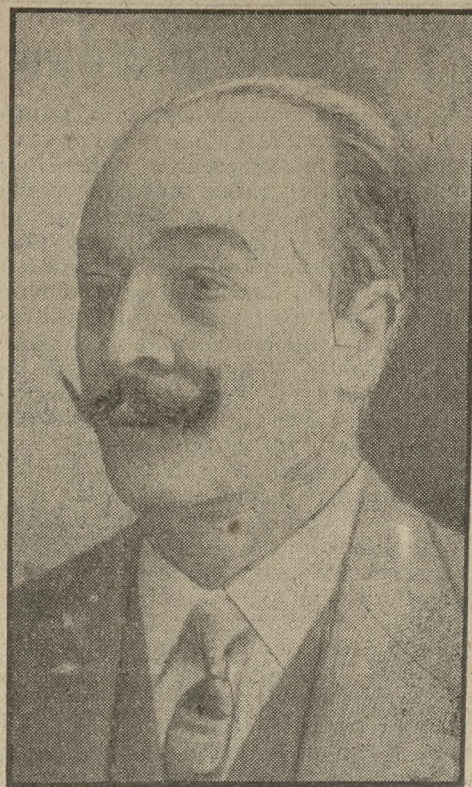
Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej w imieniu której zabierał głos p. Graszewicz, przyjęto przez aklamację wniosek komisji o uchwalenie absolutorium oraz o wyrażenie specjalnego podziękowania zarządowi, w szczególności skarbnikowi p. Hawelskiemu. Przez aklamację również wybrano dalej nowe władze Związku, w składzie niemal identycznym z dotychczasowym, a mianowicie pp.: prezes — prof. dr. Antoni Jurasz, I w. prezes — Lech Neyman, II w. prezes — Wiesław Jaroszewski, sekretarz — Zenon Kocaj, skarbnik — Zdzisław Hawelski, I radny — Aleksander Lisowski, II radny — Zygmunt Jurkowski. Komisja rewizyjna pp.: przewodniczący — Graszewicz Celestyn, członkowie — Moskau Antoni i Rudolf Bujak; zastępcy — Szczygieł, Muszyński, Piechocki, Jasińska i Pernak. Sąd koleżeński pp.: przewodniczący — dr. Kazimierz Jurasz, członkowie — Jaroszewski Zdz., Tomaszewski, Warmiński i Wojciechowski, zastępcy Frankówna, Gibas, Wyganowski i Bentkowski.

Jako osobny punkt obrad rozpatrywano sprawę należenia Centrali



Zlatko Baloković znakomity jugosłowiański skrzypek-wirtuoz koncertować będzie na najdroższym Stradiwariuś w Poznaniu w piątek, dnia 6 bm.

Jubileusz artysty



Ludwik d'Arma Dietz, wybitny kompozytor i pedagog muzyczny, zamieszkały w Fordonie, święci 60-lecie pracy artystycznej

„A. Z. S.” do Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej, oraz wypływającego z tego wysyłania wirylisty do Komitetów Akademickich. Sprawa ta wpłynęła na skutek starań z zewnątrz na forum wiosennego Zjazdu Centrali „A. Z. S.” w Warszawie. Zjazd polecił wówczas poszczególnym środowiskom postawienie tej sprawy na walnych zebraniach, celem wypowiedzenia się ogółu członków. Zebranie przez aklamację uchwaliło wniosek, stwierdzający, że Naczelny Komitet Akademicki jest jedyną reprezentacją i że wobec tego koniecznym jest w nim udział A. Z. S. jako wirylisty w Naczelnym Komitecie, oraz środowiskowych Komitetach Akademickich. P. W.

Cezaryzm demokratyczny

Polski Związek pracowników kresowców wydał w tych dniach w osobnej książeczce odczyt prof. Antoniego Peretiatkowicza p. t. „Cezaryzm demokratyczny a konstytucja polska” wraz z krótkim przemówieniem d-ra W. Supińskiego po odczycie, który wygłoszony był wiosną r. b.

Zajmujące w wywodach prof. Peretiatkowicza, który należy do kół obozu B. B. jest wyraźne określenie od pierwszych słów obecnych rządów w Polsce jako cezaryzmu demokratycznego, o którym tak mówi:

„Cezaryzm demokratyczny jest połączeniem zasady dyktatury z zasadą zwierzchnictwa narodowego. Jest to faktyczna władza jednej osoby, ale z zachowaniem form, niekiedy pozorów demokracji. Faktyczna bowiem dyktatura jednej osoby stara się tu zawsze o uzyskanie w jakiś sposób sankcji woli narodowej... (str. 6).

„Słabą stroną caryzmu demokratycznego jest to, że jest to system nietrwały, system przejściowy... (str. 7).

„Od tego, czy kierownicy naszego systemu politycznego rozwiążą ten problem zasadniczy i jak go rozwiążą, czy potrafią stworzyć trwałe podwaliny dla należytego rozwoju naszej państwowości, czy potrafią zapewnić Polsce silny rząd na trwałe, zależy miejsce, jakie otrzyma w historii polskiej cezaryzm demokratyczny... (str. 9).

Obok tych określeń, bardzo wyrażnych, nie są również pozbawione ostrożności uwagi następujące:

„Możnaby powiedzieć, że cezaryzm demokratyczny przy wielkich talentach kierowniczych prowadzi do chwały swego narodu, bo do chwały prowadził naród angielski Cromwell, do chwały prowadził naród francuski Napoleon I-szy i do chwały prowadził naród włoski Mussolini. Ale należy dodać, że cezaryzm demokratyczny przy braku talentów kierowniczych, może doprowadzić naród do katastrofy, jak doprowadził Napoleon III-ci do katastrofy Francję po bitwie pod Sedanem. Mówiąc słowami Wiktora Hugo, wszystko zależy od tego, czy to jest Napoleon le Grand, czy też Napoleon le Petit... (str. 8).

Przechodząc do pytania, w jakim kierunku ma być zmiana dokonana, rozróżnia prof. Peretiatkowicz dwa prądy, jeden, który rządów parlamentarnych broni do upadłego, mianowicie socjaliści i liberalni radykali, oraz drugi, który tak określa:

„Upatruje on we własnym państwie wartość wyższą od wolności indywidualnej, głosi zasadę podporządkowania jednostki do państwowości. Nie państwo jest dla jednostek, ale przeciwnie, jednostki winny poświęcić swe siły służbie państwowej i w miarę tej służby otrzymują swą godność i wartość. Kierunek ten wysuwa na pierwszy plan ideę siły, rozwoju, przyszłości państwa, choćby to miało być połączone nawet z pewnymi ograniczeniami wolności indywidualnej. Odnosi się krytycznie do rządów parlamentarnych, ponieważ pragnie silnej władzy państwowej... (str. 15).

nej, głosi zasadę podporządkowania jednostki do państwowości. Nie państwo jest dla jednostek, ale przeciwnie, jednostki winny poświęcić swe siły służbie państwowej i w miarę tej służby otrzymują swą godność i wartość. Kierunek ten wysuwa na pierwszy plan ideę siły, rozwoju, przyszłości państwa, choćby to miało być połączone nawet z pewnymi ograniczeniami wolności indywidualnej. Odnosi się krytycznie do rządów parlamentarnych, ponieważ pragnie silnej władzy państwowej... (str. 15).

To określenie, w zestawieniu z doświadczeniem życiowym, jest już bardzo zawodne. Wszakże o t. zw. postawieniu państwa nad jednostką mówią zazwyczaj... jednostki, które, co do siebie oświadczy, chcą być postawione ponad wszystkim. Co więcej, krąg zwolenników tego poglądu stanowią przeważnie ludzie, którzy myślą o ograniczeniu wpływów... innych jednostek, a powiększeniu... swoich własnych. Kto ma oczy otwarte, widzi, jak na dłoni, rozbieżność między pięknym określeniem powyższem a rzeczywistością.

Przechodząc następnie do uwag o wniosku B. B. zaznacza prof. Peretiatkowicz, które postanowienia uważa za dobre, a które za złe. Okazuje się, że za dobre uważa te, które są wspólne z wnioskiem Stronnictwa Narodowego (przepisy o wniosku nieufności, wiek wyborców podniesiony, veto Prezydenta, wzmocnienie Senatu, ograniczenie nietykalności poselskiej), do czego dodaje wybór Prezydenta przez głosowanie powszechne, choć zaznacza, że budzi to wątpliwości, a za złe uważa postanowienie odrębne wniosku B. B. (uniawianianie wyborów poselskich przez Prezydenta, umarzanie śledztwa sądowego przez Prezydenta, mianowanie części członków Trybunału Stanu przez Prezydenta, głosowanie wojskowych), co wszystko zwalcza właśnie Stron. Nar. bardzo stanowczo. Jest to zatem ocena dla wniosku ustrojowego Str. Nar. znacznie pomyślniejsza niż dla wniosku B. B. nawet ze strony bliskiego mu profesora prawa konstytucyjnego. St. St.

Dziesięciolecie „Zgody” w Poznaniu

W niedzielę, dnia 1 bm. obchodziła największa w Polsce spółdzielnia spożywców „Zgoda” w Poznaniu uroczyste swoje dziesięciolecie. Rano o godz. 10 celebrował na intencję instytucji uroczystą Mszę św. ks. biskup Dymek, współzawodnicy i długoletni członek rady nadzorczej przy licznych udziałach gości, członków i delegatów z miasta jak i okolicy. O godz. 11 w sali Biblioteki Uniwersyteckiej odbyło się uroczyste walne zgromadzenie, któremu przewodniczył prezes rady nadzorczej p. dr. Mroczkowski. Z wygłoszonych referatów i sprawozdań wynika, że spółdzielnia należy dzisiaj mimo stosunkowo młodego wieku do przodujących placówek w kraju. Wyrósłszy z małych początków, jednakże w oparciu o liczne rzesze członków i kierując się zdrowymi zasadami gospodarczymi, spółdzielnia ta może spoglądać na wspaniały wprost rozwój. Obroty wynosiły w r. sprawozdawczym przeszło 6 mil. zł. własnych kapitałów spółdzielnia posiada za około 400 tys. zł., przy sumie bilansowej około 900 tys. zł., czysty zysk wyniósł przeszło 48 tys. zł.

Członków liczy spółdzielnia około 35.000, z przeszło 42.000 udziałami. Główne obroty dokonywała spółdzielnia w towarach spożywczych i obejmuje swoją działalnością nie tylko miasto Poznań ale i powiaty mając 45 filii. Spółdzielnia posiada własne nieruchomości jak i własne obszary magazynów i taborów.

Chlubą spółdzielni jest fakt, że wyrosła ona z zgodnego wysiłku wszystkich sfer konsumentów, które łączą się w nią bez względu na zawód, stan i przynależność polityczną. Spółdzielnia opiera się wyłącznie na kapitały polskie i ma tę wielką zasługę, że potrafiła dzięki umiejętnej organizacji handlowej nawiązać bezpośredni kontakt z producentami względnie hurtownikami, towarów kolonialnych i spożywczych, omijając niepotrzebnych pośredników i przynosząc tem samem członkom swoim wielkie korzyści. Już drugi rok z rzędu bowiem oprócz dywidendy od udziałów „Zgoda” wydziela dywidendę towarową t. zn. rabaty, które szczególnie tym członkom przynoszą korzyści, którzy przez cały rok możliwie wszystkie swoje zakupy czynią w spółdzielni.

Po udzieleniu władzom pokwitowania i po zamknięciu obrad zebrani udali się na uroczysty obiad do Belwederu, w którym brał udział ks. biskup Dymek oraz p. Patron dr. Włodzimierz Seydlitz. W miłym nastroju zebrani delegaci spędzili kilka godzin wynosząc z uroczystości tej najsłodsze wspomnienia.

Najdłuższa winda na świecie

znajduje się, oczywiście, w kraju najwyższych budynków — w Stanach Zjednoczonych. Posiada ją nowojorski drapacz chmur „Chanin” przy zbiegu 47 ulicy i Lexington Avenue. Winda w tym gmachu wznosi się od parteru na wysokość pięćdziesiątego piątego piętra.

Trzeci koncert Filharmonji Poznańskiej

PRÓBA SAMOSĄDU

Pozwolą czytelnicy, że naruszymy sędziwą tradycję uświęcony porządek rzeczy i spróbujemy być sami sobie sędzią w sprawie, którą zwykle innym się powtarza. Nie będzie to oczywiście sąd obiektywny w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale z własnej praktyki „krytykarskiej” wiem, że częściej lepiej byłoby, gdyby sam wykonawca objaśnił słuchaczom, co i jak grał, i jaki jest jego stosunek do odzwierciedlonej muzyki, niż żeby wydawał sąd ludzkie bądź co bądź przygodni, nie zawsze z właściwego punktu widzenia mogący na rzecz patrzeć, a sprawujący swe obowiązki z urzędową rezerwą i na chłodno (a w sztuce nie zawsze takie stanowisko jest trafne). Wszyscy krytycy jesteśmy takimi urzędowymi panami i ubieramy, chcąc nie chcąc, nasze miny, częściej w poważną i surową tożę prokuratora, niż sędziego. Zawód zresztą zupełnie nieprzyjemny i mało celowy, ale skoro każdy dziennik uważa, że musi mieć swojego krytyka, nie pozostaje nam nic innego, jak „krytykować”.

W tym wypadku piszę sam o sobie z konieczności także, bo gdybym poprosił o to kogo innego, zarzucano by krytyce stronniczość, jako, że zastępca, kępując się koleżeńskością, przymusiłby się do oceny mniej lub więcej przychylnie, więc lepiej będzie uniknąć tego i zdać sprawę samemu.

Program koncertu — jak na Poznań — był śmiały i może trochę za ryzykowny. Dla odmiany jednak postanowiliśmy zapoznać publiczność naszą choć w drobnej części z tem, co i jak pisze awangarda europejska, wprawdzie nie w jej ostatnim słowie, ale przynajmniej w próbach pióra niektórych głośnych nazwisk.

Honeggera Poznań już miał okazję słyszeć („Król Dawid” przed kilku laty). Jego „Chant de Joie” jest zresztą jedną z pierwszych rzeczy. Hindemith jest czołową firmą muzyki niemieckiej i bodaj że jedynym dziś artykulem eksportowym Niemiec w dziedzinie muzyki. Młody ten człowiek (ma około 38 lat) jest nieprawdopodobnie płodnym i zapisał już całe tonny papieru nutowego. Piszę z niesłychaną łatwością i byle gdzie — w kawiarni, w pojeździe, podczas przerwy na próbach itd. Na pierwszy plan w jego twórczości wybija się ogromna technika pisarska i zmysł konstruktywny o wybitnie polifonicznym charakterze. W twórczości swej mniej powoduje się natchnieniem a więcej rzetelnym rzemiosłem. Będąc jednak człowiekiem wybitnie utalentowanym, stworzył kilka dzieł istotnie pięknych i emocjonujących (kartety np.). Sam jest wybitnym wirtuozem na altówce i powstanie koncertu altówkowego, któregośmy wczoraj słyszeli, ma bezpośredni związek z tą jego specjalnością wirtuozowską.

Koncert ten jest najeżony ogromnymi trudnościami. To też największego podziwu godnym jest wysiłek p. Rakowskiego, który opanować potrafił to niezmiernie trudne dzieło. Sprawili to fanatyczne umiłowanie instrumentu przez tego zapalonego i z całą miłością sztuce swej oddanego muzyka. P. Rakowski jest rzadkim dziś przedstawicielem tego typu muzyka, dla którego nie istnieją żadne względy uboczne, ile razy wchodzi w grę jego umiłowana sztuka. Najlepszym dowodem jest to, że koncert Hindemitha poza p. Rakowskim gręwa tylko jeszcze sam autor.

P. Sternicka-Niekraśzowa jest talentem niepospolitym i samodzielnym. W jej „Oratorjum” wyczuwamy zadatki barda, poważne na przyszłość. Tymczasem jej muzyka rozwija się nieśmiało i nieco fragmentarycznie, ale porusza obrany temat od strony głęboko emocjonalnej. Ma duże poczucie treści dźwięku i śmiałość w operowaniu nim. Jest przedewszystkiem poetką uczucia. Młody ten talent tworzyć będzie bezwzględnie rzeczy godne uwagi.

Kodaly'ego „Psalmus Hungaricus” był oczywiście punktem kulminacyjnym programu. O autorze tym czytaliśmy już przed koncertem, a ocenę samego dzieła pozostawiamy słuchaczom.

Wykonanie tego trudnego programu było (jeśli chodzi o dyrygenta) b. mierne. Nierówności rytmiczne i nudna szarżyna wykonania Honeggera jest jego „zasługa”. Niepewność rytmiczna w koncercie Hindemitha również. (Miał zresztą ogromną treść, ale co to kogo obchodzi!) Wykonanie Niekraśzowej i Kodaly'ego (ten ostatni

trudny do dyrygowania) było nieco lepsze, chociaż dalekie od moralnego poziomu.

Pozostali natomiast wykonawcy (chór, orkiestra, soliści) swym skupieniem i wysoce artystycznym nastawieniem w stosunku do dzieł wykonywanych dali dowód swej wysokiej wartości — szczególnie chór i orkiestra. P. Fedyczkowska prześlicznie zaśpiewała swą partję w „Oratorjum” a w Psalmie Kodaly'ego — poza niektórymi nieporozumieniami — dała dużo silnego wyrazu i piękną frazę.

Orkiestrze należy się głębokie uznanie za zapał i uczynną współpracę, jaką okazała podczas forsownych prób, które odbywały się niemal, że równocześnie z przygotowaniem premjery „Casanowy”.

Chór („Koło” i „Chopin”) dał wysiłek, jaki mogą tylko ja sam w całej pełni ocenić. Gdyby ktokolwiek z publiczności znał warunki w jakich ci fanatycy sprawy pracują dla kultury muzycznej naszego miasta, nie znalazłby dość słów uznania, jakie im się należy. Są to bohaterzy pracy i poświęcenia. Tutaj ustaje wszelka krytyka, ponieważ wchodzi w grę moment, wobec którego wszelkie zastrzeżenia stają się śmiesznym i urągającym ofiarności ludzkiej nietaktem — moment samozaparcia do ostatnich granic. Dziewczęta nieraz bez głosu własnego, mężczyźni od ciężkiej pracy ręk, wszyscy bez znajomości nut i jakichkolwiek podstaw muzycznych, porywają się na rzeczy, w których fachowy muzyk nie od razu potrafi się zorientować — i pokonują je zwycięsko, z zapałem, z najczystszy artystycznym uniesieniem.

Są to zaiste bezimienni bohaterzy wielkiej sprawy i cześć najgłębsza im się za to należy.

St. Wiechowicz.

Spisowanie. W recenzji z „Casanovy” przy omawianiu dekoracji mylnie podano nazwisko p. Drabika. Autorem dekoracji jest oczywiście p. Jarocki.

Król dynamitu

Przemysłowiec. — Marzyciel. — Po trupach do bogactwa. — Nieszczęśliwa miłość.

Alfred Nobel, zwany „królem dynamitu”, fundator głośnej nagrody swego imienia, genialny przemysłowiec, któremu wszelkie przedsięwzięcia nieomylnie się udawały, miał dwa „idealne” cele życiowe: pozyskanie serca umiłowanej kobiety i zapewnienie ludzkości trwałego pokoju. Oba te pragnienia nie ziściły się.

Życie tego człowieka olbrzymiej pracy, a zarazem marzyciela-idealisty obfitowało w wiele niezwykłych wydarzeń.

Alfred Nobel ujrzał światło dzienne 21 października 1833 r. w Sztokholmie. Ojciec jego, Emanuel, z zawodu inżynier wkrótce po urodzeniu Alfreda, przeniósł się do Petersburga, by tam, z polecenia rządu rosyjskiego, założyć nowoczesną fabrykę broni. W ten sposób Alfred lata dziecięce spędził w Rosji. Jako 17-letni młodzieniec, późniejszy wynalazca strasznego materiału wybuchowego, dynamitu, udał się do Ameryki, celem ukończenia studiów inżynierskich.

Podczas wojny krymskiej, młody Nobel powrócił do Rosji, wezwany przez ojca, aby objąć współkierownictwo fabryki, która w związku z tocząca się wojną, stała się prawdziwą kopalnią złota. Przesiedliwszy się po pewnym czasie z powrotem do kraju ojczystego, młody inżynier począł zajmować się problemem materiałów kruszących i w r. 1861 zgłosił patent na wyrób nitrogliceryny, która, zdaniem wynalazcy, dla robotników nie przedstawiała żadnego niebezpieczeństwa. Atoli już po upływie kilku tygodni, straszliwa eksplozja obróciła całą fabrykę w perzynę, pociągając za sobą wielką liczbę ofiar, wśród których był także brat Alfreda. Katastrofa ta wzbudziła w wysokim stopniu opinię publiczną i rząd szwedzki zakazał niefortunnemu wynalazcy pobudowania nowej wytwórni w pobliżu Sztokholmu, a ponieważ i na prowincji nie sposób było znaleźć placu pod budowę fabryki, więc Nobel urządził sobie laboratorium na parostatkach, zakotwiczonych pośrodku jeziora Maelar.

Prowadzone z ogromnym nakładem pracy i cierpliwości doświadczenia zakończyły się w r. 1867 wynalezieniem dynamitu. Wartość praktyczną tej substancji wybuchowej była tak oczywista, że Nobel otrzymał na koniec pozwolenie wzniesienia fabryki na „ładzie stałym”. Lecz wkrótce zdarzył się znów cały szereg kwa-

wych katastrof, skutkiem czego ponownie posypały się ostre protesty przeciw „złającemu ogniem zniszczenia” przemysłowcowi.

A wypadki miały miejsce na obu półkulach ziemi: Pewien Niemiec, wiozący w walizce kilka kilogramów dynamitu, stanął w hotelu nowojorskim. Z nieznaných powodów kuferek eksplodował, a siła wybuchu była tak wielka, że nie tylko sam hotel zawalił się w gruzy, ale ponadto runęły trzy sąsiednie kamienice. Wkrótce potem statek wiozący ładunek dynamitu, wleciał w powietrze, przyczem półsetki ludzi postradało życie. Straszliwy „biały proch” Nobla szerzył spustoszenie w licznych składnicach i przystaniach okrętowych, a pierwsza pobudowana w Niemczech fabryka dynamitu wkrótce po puszczeniu jej w ruch, niby wybuchem wulkanu, zmieciona została z powierzchni ziemi.

Dla wynalazcy rozpoczął się teraz ciężki okres czasu. Klienci cofali swe zamówienia, statki wzbraniały się przewozić niebezpieczny „towar” szwedzkiego inżyniera, a on sam, gdy przybył do Ameryki dla załatwienia interesów, nie znalazł gościnny w żadnym hotelu ani domu zajeżdżnym, gdyż dla Amerykanów nazwisko Nobla stało się synonimem jakiejś niesamowitej siły niszczycielskiej.

Pomimo to, Nobel z czasem przezwyciężył wszystkie trudności, udoskonalili wyrób dynamitu, spreparował jeszcze silniejsze eksplozywy: balizy i kordyt, pobudował liczne nowe fabryki i w końcu zjednoczył cały przemysł materiałów wybuchowych w potężny światowy kartel.

Mniej szczęśliwym był „król dynamitu” w sprawach sercowych. Nie mogąc pozyskać wzajemności ukochanej kobiety, Alfred Nobel pozostał do śmierci w stanie beznamiętnym. Przez czas jakiś współpracowniczką jego była hr. Kinsky, późniejsza baronowa Suttner, która zyskała rozgłos światowy przez swą książkę: „Precz z orężem!”. Cały swój majątek — 62 miliony franków w złocie — Nobel zapisał Akademii Sztokholmskiej, celem ufundowania nagród dla najwybitniejszych jednostek w dziedzinie chemii, fizyki, medycyny, literatury i propagandy pokoju.

Kr.

Ślub esperancki w Czechach

W kościele husyckim w Skalicy pod Czeską Lipą odbył się w tych dniach ślub tamtejszego budowniczego, pana R. Jochmana z Bulgarką, Dofinką Spasówną z Sofji, który z tego względu zasługuje na specjalną uwagę, iż w czasie uroczystości ślubnej wszyscy, księża nie wyłączając, mówili tylko po esperancku. Pan Jochman poznał się ze swą obecną żoną za pośrednictwem korespondencji esperanckiej wiosną roku 1926. Latem tego samego roku Jochman odwiedził pannę Spas w Bulgarii, dokąd wraz ze swym przyjacielem Brauerem udał się łodzią po Dunaju przez Bratysławę, Węgry i Jugosławię. Zaznaczyć się go dzi, iż na ślubie Jochmana nie tylko obaj świadkowie byli esperantystami, lecz nawet ministrantów wybrał ksiądz, dr. Schindler również z pośród esperantystów.

500 teatrów marjonekowych w Czechosłowacji

Teatry marjonek bardzo są w Czechosłowacji rozpowszechnione i cieszą się wielkim poparciem ze strony czynników rządowych, przypisujących całkiem słuszenie teatrykom tym olbrzymie znaczenie wychowawcze. W chwili obecnej na terytorium całej republiki czechosłowackiej czynnych jest ponad 500 teatrów marjonekowych, z czego ponad dziesięć przypada na Pragę. Wytwórni i na bardzo wysokim poziomie artystycznym stojący teatry marjonekowe „W królestwie lalek” znajduje się w nowym gmachu praskiej biblioteki miejskiej.

Aparat telewizyjny dla każdego

Z Waszyngtonu donoszą, że dyrektor laboratorium Westinghaus Electric Company, rosyjski inżynier Zworykin, skonstruował t. zw. „globus kryształowy”, przy pomocy którego bez jakichkolwiek skomplikowanych urządzeń odbierać może każdą obraz, nadawane w drodze radiowej. Od biornik telewizyjny Zworkina ma kształt tuby stożkowej, zakończonej płaskim kołem, na którym ukazują się odbierane obrazy. Zworkin oświadczył, iż prawdopodobnie już w ciągu najbliższych miesięcy uda mu się swój „globus kryształowy” do tego stopnia udoskonalic, że będzie on mógł być włączany do każdego zwykłego odbiornika radiowego i w ten sposób wszyscy radioamatorzy bez specjalnych wydatków będą w stanie u siebie w mieszkaniu uprawiać telewizję.

Wilki pożarły dwoje dzieci

Jak zwykle z nadejściem zimy, tak i w roku bieżącym, ukazały się w okolicach Moskwy stada wilków, które zwłaszcza w ostatnich dniach bardzo się rozchylały, napadając nie tylko w nocy, lecz i w dzień zagrody chłopskie. Jak podają media moskiewskie, przed kilku dniami wilki napadły w okolicach Woronowskiego gospodarstwa powiatowego na grupę dzieci i pożarły dwoje z nich. Również na dorosłych ludzi wilki napadają w białe dzień.

Ciekawa statystyka

Liczba urodzeń maleje u ludów germańskich i protestanckich

Uczeni austriaccy skarżą się na ubytek dzieci w Austrii. Gdy w roku 1916 stosunek dzieci po niższej lat 14 wynosił się w Austrii cyfrą 28 procentów, to od roku 1923 spadł do 23 procentów i oczywiście spada w dalszym ciągu w ostatnich latach sześciu.

Jednakowoż Austria nie jest jedynym krajem europejskim, w którym nastąpiło tak znaczne załamanie urodzeń. To samo zjawisko ma miejsce w Niemczech. O ile bowiem w roku 1913 liczba urodzeń w Niemczech wyniosła 1.606.000, w roku 1927 spadła do 1.162.000, czyli uległa zmniejszeniu o 28 procent. W Berlinie w roku 1927 współczynnik urodzeń na 1.000 mieszkańców wynosił zaledwie 9,9, gdy w Wiedniu wynosił całe 10.

Ciekawe zjawisko notują również demograficzne statystyki Włoch, które wykazują, że liczba urodzeń i tam zmniejsza się również. A więc w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy r. 1929 liczba urodzeń wyniosła 874 tysiące, gdy w ubiegłym roku za ten sam czas było ich 897 tysięcy. W ciągu tego samego okresu ilość zgonów w r. 1929 wyniosła 566 tysięcy, gdy w r. 1928 tylko 532 tysiące.

Co prawda, trzeba tu mieć na uwadze tę okoliczność, iż śmiertelność w tym roku była szczególnie wysoka z tego powodu, że ostatnia zima była nadzwyczaj surowa. Niemniej jednak jest faktem, że przewaga urodzeń nad zgonami, która za pierwsze dziesięć miesięcy r. 1928 wyniosła 364 tysiące, w r. 1929 za ten sam okres stanowiła zaledwie 308 tysięcy.

Cyfrę tę skłaniają do wnioskowania, że nawet w Włoszech zmniejsza się przyrost dzieci.

W którym kraju rodzi się najwięcej dzieci?

Austriacki uczony, Burgdorfer, na podstawie bardzo pracovitych i ścisłych obliczeń, dotyczących lat 1926/27, doszedł do następujących wyników dla państw europejskich:

Na 1.000 kobiet zameężnych przypada dzieci w wieku jednego roku: w Bulgarii — 136, w Polsce — 115,6, we Włoszech — 100,3, na Węgrzech — 86,3, w Czechosłowacji — 80,4, w Danji — 76,7, we Francji — 73,6, w Belgji — 70,8, w Szwecji — 67,5, w Szwajcarii — 66,5, w Anglii — 65,8, w Niemczech 65,7, i wreszcie w Austrii — 62,9.

Jak wynika z powyższych zestawień, Anglia, bezpośrednio po Austrii i Niemczech, jest tym krajem Europy, w którym liczba urodzeń zmniejsza się z taką regularnością, że w niedalekim czasie może stać się prawdziwie niepokojącą.

Ogłaszane w Londynie statystyki wskazują, że w ciągu ostatnich 13 tygodni, ukończonych 28 września, cyfra urodzeń była najniższa ze wszystkich, jakie kiedykolwiek zanotowano. Wyniosła ona dla Londynu w okresie sprawozdawczym 163.929, to znaczy o 5.683 mniej, aniżeli w tym samym czasie okresu poprzedniego.

Wzrost liczby radiosłuchaczy w Szwecji

Według sprawozdania departamentu radiowego w szwedzkim ministerstwie telegrafów liczba zarejestrowanych aparatów radiowych wynosiła w dniu 1 października br. — 416.865, co odpowiada 68,3 osobom na 1.000 mieszkańców. Procentowo Szwecja stoi zatem pod tym względem na drugim miejscu po Danji. Co do absolutnej liczby radiosłuchaczy Szwecja zajmuje trzecie miejsce — pierwsze przypada Anglii, drugie Niemcom.

11 000 000 butelek wód gazowych

zużywa w ciągu roku ludność Stanów Zjednoczonych. Fabryki wód gazowych zużywają rocznie: 250.000.000 kg cukru, 2.200.000 kg ekstraktów i soków owocowych, 20.000 kg. sztucznych barwików i ekstraktów roślinnych, nadających napojom kolor, 4.000.000 litrów różnych ekstraktów, nadających smak i zapach i wreszcie 1.600.000.000 litrów filtrowanej wody gazowej.

Osada 4000 ślepców

Znana powieściopisarka szwajcarska, Noelle Roger, w czasie swej ostatniej podróży po Turcji napotkała na pograniczu Syrii niezwykłą osadę, której cała ludność składała się z około czterech tysięcy ślepców. Mieszkańcy tej osady utracili wzrok wskutek długotrwałej epidemii trachomy.

Nowy projekt reformy ubezpieczeń społecznych

(Dokończenie).

Na czym ma polegać reforma kas chorych

Najciekawszą częścią tego projektu jest reforma dotychczasowej organizacji kas chorych, które mają być przemianowane na Kasy Ubezpieczeń Społecznych. Zakres i system świadczeń pozostaje w całości, jak dotychczas, gdyż projekt nie wspomina nic o jakiegokolwiek zmianie. Wielkie natomiast zmiany przewiduje się w organizacji i działaniu zarządów kas chorych. Na miejsce dotychczasowych rad, składających się od 24 do 90 członków, zależnie od wielkości kasy, i zarządów, 9—18 członków, wprowadzone mają być „Rady zarządzające”, złożone z 12 lub niewielej jak 36 członków, przyczem jak dotychczas dwie trzecie wybierają ubezpieczeni (z zastrzeżeniem co najmniej 1 mandatu dla przedstawiciela pracowników umysłowych w kasach mniejszych, do 25 tys. członków, a odpowiednio do liczebności pracowników umysłowych — w kasach większych). Ta rada zarządzająca ma sprawować czynności dotychczasowych zarządów, z pewnymi ograniczeniami kompetencji na rzecz dyrektora, lekarza naczelnego i władz nadzorczych. Jeśli przedstawiciel władz nadzorczych wystąpi przeciw uchwale rady, przewodniczący obowiązany jest zawiesić tę uchwałę. Protest dyrektora lub naczelnego lekarza musi przewodniczący podać do wiadomości urzędu ubezpieczeń społecznych. Dwukrotna odmowa zatwierdzenia budżetu opracowanego przez radę lub zatwierdzenia kandydata na dyrektora upoważnia urząd ubezpieczeń do wyznaczenia kasy budżetu lub dyrektora według własnego uznania. Kandydat na dyrektora kasy może posiadać tylko ukończoną szkołę średnią, ale musi wykazać się co najmniej 10 letnią „odpowiednią praktyką administracyjną”.

Obok rady zarządzającej wybiera się jednocześnie komisję rewizyjną, w której odwrotnie do rady większość dwóch trzecich posiadają pracodawcy. Członkowie komisji rewizyjnej mają prawo uczestniczenia w posiedzeniach rady z głosem doradczym. Na miejsce dzisiejszej Komisji Rozjemczej rada wybierać ma komisję świadczeń o tym samym zakresie działania, — wyrokowania w sporach o świadczenia.

Zakłady Ubezpieczeń Robotniczych mają formalnie podobną organizację władz, ale wybory dokonywują się pośrednio: trzy czwarte członków rady zarządzającej wybierają delegaci ubezpieczonych i pracodawców poszczególnych kas chorych, wybierani razem z członkami rady kasy. Pozostała jedna czwarta członków rady Zakładu mianują władze nadzorcze w takim samym stosunku, — dwie trzecie pracowników i jedną trzecią pracodawców.

Cele i znaczenie tej reformy

Jak widać z powyższego streszczenia, rząd chce przez tę reformę osiągnąć dwa cele: 1) „rozbudować” ubezpieczenia społeczne przez wprowadzenie ubezpieczeń emerytalnych i jednocześnie, 2) zmniejszyć wydatki istniejących ubezpieczeń, żeby osłabić ciężary wynikające dla życia gospodarczego z tego nowego ubezpieczenia. Cele te ma się osiągnąć bez naruszania „zdobyczy socjalnych”, czyli bez uszczuplania zakresu działania i wysokości dotychczasowych świadczeń kas chorych. Ponieważ praktyka dotychczasowa wykazała, iż żadna z istniejących kas chorych nie może dać swoim członkom w praktyce tych wszystkich świadczeń, jakie przewiduje ustawa i statuty kas chorych, nawet przy 7 procentowych składkach, autorzy tej reformy zdają sobie sprawę z konieczności ograniczenia wydatków kas chorych.

Zadanie to spełnić ma nowa organizacja władz. Skasowanie dotychczasowej rady, bardzo licznej i obradującej publicznie jako ciało „ustawodawcze” i wprowadzenie na jej miejsce o wiele mniej licznej „rady nadzorczej” ma ułatwić władzom nadzorczym i dyrekcji kasy, wyposażonej w nowe szersze uprawnienia w stosunku do przedstawicieli samorządu społecznego (rady), kierowanie gospodarką kasy. Jeszcze mniejszy wpływ będą mieli zainteresowani bezpośrednio ubezpieczeni na gospodarkę Zakładu Ubezpieczeń, a upoważ-

nienie władz do mianowania jednej czwartej członków władz Zakładu daje tym władzom możność obalenia każdej większości, jaka by wyszła nawet z wyborów pośrednich. Dziesięcioletnia „odpowiednia praktyka administracyjna” kandydata na dyrektora pozwoli obsadzić te stanowiska uległymi urzędnikami administracyjnymi.

Wreszcie środkiem zmniejszenia wydatków i ograniczenia wpływów bardziej kulturalnych sfer ubezpieczo-

nych jest zakaz tworzenia kas wyłącznie miejskich, mieszanie robotników przemysłowych z rolnymi. Zakres i środki działania takich kas będą dostosowane do „przeciętnego” poziomu, tych dwóch kategorii członków, co rzeczywiście może ułatwić duże „oszczędności” w wydatkach.

Czy przy tych wszystkich ograniczeniach kasy i nowe ubezpieczenia rentowe wytrzymają praktyczną kalkulację finansową, wydaje się nam bardzo wątpliwe. Ograniczenie samorządu ubezpieczonych na rzecz biurokracji urzędniczej wydaje się jeszcze mniej celowe. Jest to jednak zgodne z konsekwentnym dążeniem rządów pomajowych do uzależnienia wszystkich dziedzin życia. A. l. Mar.

I. Wszechpolski zjazd fryzjerów w Warszawie

Sprawa pracy w niedzielę i święta — Centralny związek cechów fryzjerskich — Wszechświatowy zjazd i wystawa sztuki fryzjerskiej i perfumeryjnej w Polsce

Warszawa, 1 grudnia.

W dniu dzisiejszym odbył się w Warszawie Pierwszy Wszechpolski Zjazd delegatów cechów fryzjerskich w Polsce, zasiadający na szersze zainteresowanie. Przedewszystkiem podkreślić należy, że fryzjerstwo jest w Polsce naogół rzemiosłem najsłabiej zorganizowanym i jednocześnie posiadającym większe, niż jakiegokolwiek inne rzemiosło widoki rozwoju.

Zjazd zgromadził 94 upoważnionych delegatów i kilkuset gości. Obrady zabrał p. M. Pec, starszy cechu warszawskiego, który też objął przewodnictwo. Do prezydium zaproszeni zostali pp.: Nowakowski (Bydgoszcz), Marweg (Górny Śląsk), Goryczko (Kraków), Suzdalewicz (Lwów), Żubr (Brześć), Denis (Warszawa) i Aniołowicz (Warszawa). Po przemówieniu powitalnym przedstawicieli rządu inż. Junga, Izby Rzemieślniczej, Wiechowicza i Związku Rzemieślników Chrześcijan (Mironowicza) przystąpiono do sprawy utworzenia Centralnego związku cechów fryzjerskich, którą zreferował p. Pec. W dyskusji nad tą sprawą wyłoniły się rozbieżności na punkcie — czy ma to być Związek Cechów, czy też okręgowych związków cechowych. Ostatnia forma organizacji jest — według referenta — niemożliwa w obecnych stosunkach prawnoformalnych. W rezultacie uchwalono utworzenie Centralnego związku cechów fryzjerskich w Polsce z siedzibą w Warszawie. Do zarządu związku tego powołano pp.: M. Peca z Warszawy na prezesa, Nowakowskiego (Bydgoszcz), Muszyńskiego (Poznań), Wajnrycha (Kraków), Żuka (Brześć), Rolika (Łódź), Suzdalewicza (Lwów), Marwegę (Katowice), Denisa, Domagałę, Wasilewskiego, Więclowskiego, Obiedzińskiego, Wysockiego i Hermana z Warszawy.

Referat w sprawie pracy w niedzielę i święta, wygłosił p. Pec. Jest to jedna z największych bolączek fryzjerów. Obowiązujące rozporządzenie do ust. o odpoczynku świątecznym zalicza zakłady fryzjerskie do przedsiębiorstw które muszą być zamknięte w niedzielę i święta. Rozporządzenie to obowiązuje od 10 prawie lat, ale nigdy faktycznie nie weszło w życie. Według stwierdzenia referenta w Warszawie co najmniej 90 proc. zakładów jest czynnych w niedzielę i święta przez cały dzień przy „tylnym wejściu i zasłoniętym oknie”. Poza tem formalne zamknięcie zakładów fryzjerskich spowodowało masowe powstawanie zakładów fryzjerskich na dworcach kolejowych, przy różnych klubach, restauracjach itp. zakładach, wreszcie w mieszkaniach prywatnych. Nawet pracownicy tych zakładów, których właściciele nie chcą łamać prawa, pracują w niedzielę i święta w innych zakładach.

Zarząd cechu fryzjerów chrześcijan w Warszawie próbował przeprowadzić przestrzeganie ustawy, podejmując się, wspólnie ze związkiem pracowników fryzjerskich, kontrolowania i meldowania władzom policyjnym zakładów, łamiących zakaz, wysyłając w tym celu specjalnych kontrolerów z pośród swoich członków, od 200—300 w jedną niedzielę. Akcja ta jednak miała tylko ten skutek, że w szeregu wypadków ci kontrolerzy zostali poturbowani a zbyt niskie kary 20, 10, a nawet po 5 zł nakładane przez sądy na właścicieli zakładów czynnych w niedzielę i święta, nikogo nie odstraszły. Zarząd związku klasowego pracowników fryzjerskich uznał, że jest bezsilny wobec pracowników a inspektorat pracy oświadczył, że inspek-

torzy pracy mają tyle spraw fryzjerskich, że nie mogą poświęcać się innym pracom, oraz, że walka o zamykanie zakładów fryzjerskich jest wprost beznadziejna. Wobec takiej sytuacji zarząd cechu fryzjerów postanowił zaniechać akcji dotychczasowej i podjąć odwrotną mianowicie o wyjednanie takiej zmiany przepisów, by zakłady fryzjerskie mogły być czynne w niedzielę i święta, od 9 rano do 12 w południe, z zachowaniem 46 godzin tygodnia pracy dla pracowników (czynni w niedzielę rozpoczynaliby pracę w poniedziałek od południa) i takiego zastrzeżenia kar na łamiących te przepisy, żeby ustalo obecne łamanie prawa.

Według zapewnień otrzymanych w ministerstwie pracy uzyskanie takiej zmiany jest zupełnie możliwe.

Obrady Zjazdu nad tą sprawą były długie i chwilami nawet burzliwe. Pewna część delegatów protestowała gwałtownie przeciw otwieraniu zakładów w niedzielę i święta. Zarzucono im jednak otwarcie, że chodzi im o obronę interesów tych zakładów, które w obecnych warunkach robią świetne interesy. Przy głosowaniu 84 delegatów oświadczyło się za poparciem akcji cechu warszawskiego, czyli za otwieraniem zakładów w niedzielę i święta, a przeciw tylko 10. Nastąpił przytem charakterystyczny podział. Za zmianą ustawy opowiadali się najenergiczniej przedstawiciele Pomorza, Śląska, Kongresówki i Lwowa, przeciw Kraków i Wilno.

Następny referent, p. Denis z Warszawy, zreferował sprawę przystąpienia fryzjerów polskich do międzynarodowej organizacji zjazdów fryzjerskich i do zorganizowania w Warszawie Wszechświatowego zjazdu fryzjerów, połączonego z wystawą sztuki fryzjerskiej. Łączą się z tem projekty zbudowania w Warszawie „Domu Fryzjera”, z Akademją fryzjerską.

Referent, który uczestniczył w licznych zjazdach i konkursach międzynarodowych stwierdził, że jedną z głównych przyczyn kryzysu w rzemiośle fryzjerskim jest duże zacofanie w stosunku do zagranicy pod względem nowoczesnych urządzeń i organizacji. Międzynarodowe zjazdy i konkursy fryzjerskie urządzone zagranicą, cieszą się ogromnym zainteresowaniem publiczności i licznych gałęzi przemysłu związanych z fryzjerstwem i kosmetyką. Imprezy takie dają wielkie dochody i jednocześnie zwiększają ogromnie zainteresowanie się publiczności najnowszymi urządzeniami i modami w zakresie sztuki upiększania.

Zjazd i połączona z nim wystawa oraz konkursy, projektowane są na wiosnę roku przyszłego w Warszawie, w jednym z większych lokali publicznych (Salach Redutowych lub Dolinie Szwajcarskiej). Fryzjerzy polscy muszą jednak przygotować się odpowiednio do tych wystąpień: przystąpić do organizacji międzynarodowej, do organizowania zjazdu oraz wystawy, wreszcie urządzić próbne konkursy krajowe w poszczególnych okręgach. Poznańskie i Pomorskie przeprowadziły już takie próby, w Warszawie jest to projektowane w lutym, marcu.

Według opinii referenta fryzjerzy polscy nie tylko mogą się pokusić o taką rywalizację międzynarodową, ale nawet „zawojować całą Europę”, gdyż mamy siły wprost pierwszorzędne, chociaż nieliczne. Chodzi więc o pokazanie się wobec zagranicy i o nauczanie prawdziwej sztuki szerokich mas fryzjerów polskich, którzy niestety mają pod tym względem słabe przygotowanie.

Uchwalono jednogłośnie przystąpić do akcji. Do komitetu organizacyjnego mogą się zapisywać poszczególne osoby, deklarując dowolne wkłady począwszy od 25 zł, poza tem poszczególne cechy mają zadeklarować, odpowiednio do swojej możliwości, pewne fundusze na pierwsze koszty organizacyjne.

Wspólnym bankietem w serecznym nastroju zakończył się zjazd.

Sprawozdanie to należy uzupełnić kilku uwagami. Podkreślić godzi się przedewszystkiem fakt, zapoczątkowania tak szerokiej akcji przez najmniejszej zorganizowane rzemiosło i umiejętnie połączenie w tych projektach interesów materialnych z wielkimi planami podniesienia zawodu, by tą drogą zapewnić fryzjerstwu trwałą poprawę bytu. Inicjatorem tej akcji jest zarząd cechu warszawskiego z p. Pecem, człowiekiem o niezwyklej energii, któremu też zjazd uchwalił gorące podziękowanie.

A ten sam cech fryzjerów warszawskich jeszcze niedawno przechodził długi i ciężki kryzys — likwidowania u siebie kilkuletniej gospodarki sanatorów. Poprzedni, długoletni starszy cechu Brudziński, był jednym z głównych działaczy sanacji wśród rzemieślników warszawskich i został przez sanację przeformowany nawet na radnego. Okazało się jednak, że tak po „sanatorsku” postępował sobie z kasą cechową, że skończyło się na wydaleniu go z urzędu i z cechu i na „dobrowolnym” złożeniu mandatu radnego.

Jeśli mimo tego zjazd fryzjerów wysłał depeszę do Belwederu i członkowie jego byli na wspólnym nabożeństwie z „obchodem” sanatorskim pod firmą „uczczenia Dekierta”, to trudno się temu zbyt dziwić, bo zawód fryzjerski jest obok piekarzy, cukierników i rzeźników jednym z tych zawodów, który nie może się narazić na „skutki opozycji” przy dzisiejszym „reżymie”. Poza tem niżkowe bilety kolejowe, przyznane na obchód sanatorski, też mają swoje znaczenie w dzisiejszych ciężkich czasach.

A. l. Mar.

Wpływy żydowskie

w dziedzinie produkcji filmów

Czasopismo irlandzkie „The Irish Dosary” umieszcza zestawienie najważniejszych grup producentów filmowych w Anglii i Ameryce, dodając nazwiska ludzi, którzy temi firmami kierują lub je kontrolują.

1) Famous Players Lasky Corporation, Paramount Picture Corporation, Arteract Pictures, kontrolowane przez węgierskiego żyda Zukor, wspierane przez Markusa Loew.

2) Sowkino (Amkino U. S. A.), prowadzone przez oficjalnego kontrolera sowieckiego, Eisensteina, pracującego w kontakcie z Berlinem.

3) General Theaters Co (Astoria, Capitol, Palladium, Holborne Empire) przez węgierskiego żyda Szarwassya; data założenia: marzec 1928 r.

4) British Exhibitors Film (Union Cinema Co) — kontroler C. F. Bernhard.

5) Bernstein Theaters (Capital and Counties Electr. Theaters; Shrewsbury Empires Ltd.; Film Agencies Ltd.; kinematograph Equipment (Co Ltd.); Denman Picture Hous (93 oddziały) — właścicielami Żydzi: Sidney Lewis Bernstein, Denman, Hyams i Woolf.

6) Gaumont Picture Corp., pracujące w łączności z General Theaters.

7) Blattner Pict. Corp., właściciele; Ludwik Blattner i Lupupick.

8) Pro Patria Films Ltd. — sekretarz J. B. Woolf.

9) Metro-Goldwyn-Meyer Corp.: Jesse Lasky i Samuel Goldwyn.

10) Theater Securities Ltd.: Harry Day (alias Lewi).

11) Coliseum (Alhambra, Hackney and Shepherd's Bush Empire, Leicester Pict. Theater, Stall Picture Production etc.), kierowane przez sir Oswalda Stoll.

12) Mile End Pavillon, właściciel: J. W. Rosental.

13) Electric Theaters, właściciel Hyam Marks.

Pismo zaznacza, że wśród wszystkich tych nazwisk nawet przy najlepszej chęci nie można znaleźć ani jednego o brzmieniu nieżydowskim. (KAP.)

Coraz mniej cudzoziemców przybywa do Stanów Zjednoczonych

W ciągu ubiegłego roku fiskalnego przybyło do Stanów Zjednoczonych na stały pobyt 279 678 cudzoziemców. Jest to najmniejsza w ciągu dziesięciolecia ilość imigrantów. W roku poprzednim imigrantów przybyło 307 255 osób, zaś w roku 1919 — 341 132 osoby.

I. Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce

(KAP) Dekretem z dn. 8 listopada r. ks. Kardynał Prymas powołał Ligę Katolicką w Poznaniu do zorganizowania I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce, który się odbędzie pod protektorem Najdostojniejszego Episkopatu w Poznaniu.

Kongres rozpocznie się 26 czerwca 1930 roku a skończy w uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła.

Ze Stowarzyszenia Artystów Plastyków

Stowarzyszenie Artystów Plastyków obchodzi z początkiem roku przyszłego w styczniu 20-lecie swego istnienia. Z okazji tej rocznicy Stowarzyszenie, mające swój salon przy placu Wolności 14a, organizuje wystawę jubileuszową, mającą dać pogląd retrospektywny na działalność członków w ciągu dwudziestolecia. Przedewszystkiem na wystawie jubileuszowej zamierza się zgromadzić w jak największej ilości (możliwej w komplecie) prace zmarłych członków Stowarzyszenia. W tym celu komitet jubileuszowy wystawy zwraca się z gorącą prośbą do właścicieli dzieł sztuki (obrazów i rzeźb) zmarłych artystów, a mianowicie chodzi w danym wypadku o prace śp. Paulina Gardzieleńskiego, Franciszka Zygarta, Władysława Zamiara, Franciszka Flauma, Ignacego Styrzyńskiego, Marjana Puffkego, Zmudzińskiego, Jana Kopyńskiego, Gendzińskiego, Aleksandra Lisieckiego i Sierżbiewicza. Również obecni członkowie Stowarzyszenia Artystów Plastyków wystawią swe prace.

Nad przygotowaniem uroczystości czuwa komitet jubileuszowy, który ku upamiętnieniu dwudziestolecia wydaje ozdobne album pamiątkowe z reprodukcjami wybitniejszych dzieł, mające stanowić równocześnie premję na rok następny dla członków zasilających.

Przy tej sposobności wypada zaapelować do szerszego społeczeństwa, by poparło zasłużoną placówkę kultury wielkopolskiej, przystępując na członków. Z członkostwa wynikają pewne prawa, jak n. p. możliwość bezpłatnego zwiedzania wystaw sztuki w salonie Stowarzyszenia w ciągu całego roku, a ponadto możliwość uczestnictwa w bezpłatnej loterii obrazów, odbywającej się corocznie. (k)

Ogólny zjazd wydawców książek

„Polskie Towarzystwo Wydawców Książek” zwołuje na dzień 7 grudnia br. w Warszawie Ogólny Zjazd Wydawców Książek z następującym porządkiem obrad: 1. Międzynarodowa Organizacja Wydawców a Polskie Towarzystwo Wydawców Książek — Jakób Mortkowicz. 2. Książka a sprawy podatkowe — dr. Jan Piątek. 3. Opłaty pocztowe i komunikacyjne, obciążające książki — Bernard Polonicki. 4. Obieg książki — dr. Jan Gebethner.

Wydawcy, którzy nie otrzymali zaproszeń, zechcą w tej sprawie zwrócić się do P. T. W. K. — Warszawa, Warecka 14, w Ich poczytnym piśmie. Zarząd.

Z życia Towarzystw

Wydział Krawiecki (naukowy) Tow. Mł. Przemysłowców odbył ub. m. walne zebranie które zajął cechem p. Fr. Drabęto. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania udzielił głosu p. W. Niewiadzie, celem wygłoszenia referatu. Szan. prelegent w obszernym a treściwym przemówieniu przedstawił zebraniom cel i zadania i wynikające korzyści przynależne do wydziałów, zakreślając stopniowo program pracy wydziału na przyszłość. Po referacie wywiązała się obszerna i rzeczowa dyskusja, z której wynikało, że prelegent umiał wyczuć życzenia i dążenia członków i pobudzić do zainteresowania się gorliwie wydziałem, oraz aby całą siłą dążyć do pogłębiania wiedzy zawodowej przez wykłady fachowe, rysunki, kursy kroju i demonstracje pokazowe z dziedziny krawiectwa. Po jednogłośnie wyborze przewodniczącego walnego zebrania, oddaje p. Drabęto. przewodnictwo w ręce członka zarządu Tow. Mł. Przemysł. p. T. Napierały. Następnie wybrano jednogłośnie zarząd w którego skład wchodzi: jako prezes dotychczasowy cechem p. Drabęto. p. Cieszyński, oraz jako ławnicy pp. T. Napierały i Generalczyk.

Nowo wybrany zarząd przyrzekł wydział poprawiać po linii wytkniętej przez referenta tak, ażeby doszedł do wyżyn ery przedwojennej.

Posiedzenia ustalono na wtorki po piętnastym każdego miesiąca. Salka posiedzeń „Kola Seniorów” — Aleje Marcinkowskie 26 (godz. 8 wiecz.) Zebrania solwowa

p. Napierały zapowiadając przyszłe zebranie na wtorek dn. 17 grudnia br. Obecnych na posiedzeniu było około 33 członków. (n)

Stowarzyszenie Urzędników Komunalnych miasta Poznania odbyło 29 ub. m. w sali p. Jarockiego swe plenarne zebranie, któremu przewodniczył prezes p. Rell. Referat o ordynacji wyborczej wygłosił p. Nowicki. W komunikatach zarządu omawiano sprawę zwrotu składek ubezpieczeniowych urzędników etatowych względnie zwolnionych z ubezpieczenia. Sprawę tę referował p. Kaczmarek. Następnie prezes Rell poruszył kwestję egzaminów oraz opłat egzaminacyjnych, zaś p. Cieślinski referował sprawę urzędzenia gwiazdki dla wdów i sierot po zmarłych koleżkach. Sekretarz p. Graffunder przedłożył sprawozdanie z nadzwyczajnej rewizji kasy. Omówiono kwestję związane z utworzeniem spółdzielni budowlanej. W końcu zebrania omówili cały szereg spraw wewnętrzno-organizacyjnych, poczem zamknięto posiedzenie. (z)

Samopomoc koleżeńska Kolejowego P. W. w niedzielę 1 grudnia odbył się w Poznaniu w sali konferencyjnej D. K. P. zjazd delegatów okręgowych Kolejowego Przystosowania Wojskowego. Zjazd miał na celu omówienie sprawy samopomocy koleżeńskiej. W zjeździe wzięło udział 28 delegatów ognisk miejscowych oraz delegat zarządu Głównego z Warszawy. Na zjazd przybył również Prezes Dyrekcji Kolei inż. Stanisław Ruciński, który witając zebranych wyraził gorące życzenie, ażeby dla wzmocnienia szeregów K. P. W. wstąpiły do K. P. W. T. W. K. Pracownicy wyłącznie na niwie kult. oświatowej i humanitarnej, bez współudziału w pracach zawodowo-związkowych lub politycznych, co zatem zgadzało się z ideologią K. P. W.

Sprawę Samopomocy Kolejowej, opartej na trzech zasadniczych podstawach: 1. ubezpieczenie na dojeżdżenie przez członka 15-letniego okresu czasu i na wcześniejszą śmierć naturalną; 2. ubezpieczenie na śmierć wskutek nieszczęśliwego wypadku oraz 3. ubezpieczenie na stałą całkowitą lub częściową niezdolność do pracy, spowodowaną nieszczęśliwym wypadkiem — referował delegat Zarządu Głównego K. P. W. p. Żaczek. W toku dyskusji wykazało się, że Samopomoc jest oparta na zdrowych i pewnych, a przede wszystkim korzystnych warunkach dla członków. W dalszym ciągu obrad delegaci Ognisk obrazowali stan prac organizacyjnych. Ze sprawozdań ich wynika, że K. P. W. rozwija się pomyślnie, że cele Kolejowego Przystosowania Wojskowego mającego za zadanie nie tylko samo przysposobienie i wychowanie fizyczne ale też i sprawy kulturalno-oświatowe i humanitarne, trafiło do przekonania pracowników kolej.

Z Sodalicji Marjańskiej przy gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie. Dnia 1 bm. gimnazjum męskie w Gnieźnie obchodziło uroczystości dziesięciolecie Sodalicji Marjańskiej. O godz. 9 rano ks. biskup Laubitz odprawił mszę św. w Katedrze, o godz. 16.30 odbyła się akademja marjańska na sali Hotelu Europejskiego. Chór gimnazjalny pod batutą p. prof. Piśanki odśpiewał „Gaude Mater Polonia”. Następnie moderator Sodalicji ks. prof. Gałęzowski witał ks. biskupa Laubitz oraz gości. Ks. biskup Laubitz w serdecznych słowach zachęcał młodzież do pracy. Ks. prof. Wróblewski podniósł zasługi ks. prof. Łagody, który był inicjatorem Sodalicji. Następnie prefekt p. Woliński wygłosił sprawozdanie z działalności Sod., p. Tadeusz Kuczmą wygłosił interesujący referat p. t. Wartości Sodalicji Marjańskiej w wychowaniu polskiej inteligencji katolickiej”. Uroczystość zakończyła się śpiewem. (br)

Z POMORZA

— **Chelmno.** (Prace przy farze.) W tych dniach zaprowadza się na dachu i wieży kościoła farnego piorunochron. — Prace te są dość niebezpieczne z powodu znacznej wysokości. Godny widzenia był widok człowieka, stojącego na wysokości około 50 mtr. na samym szczycie wieży, który przyprowadził tam druty piorunochronu. Pracy tej przyglądało się sporo ludzi.

— (Odnowienie wieży ratuszowej.) W tych dniach utworzono puskę znajdującą się na szczycie wieży i wydobyto z niej cenne dokumenty. Najstarszy dokument jest z roku 1719 w języku łacińskim. Głosi o odnowieniu wieży i, że wówczas panowała w Chelmie wojna i epidemia. Było to za panowania króla polskiego Augusta II, gdy biskupem chelmińskim był ks. Jan Kazimierz de Alten-Bokum, proboszczem chelmińskim ks. Michał Mateusz Walter, burmistrzem Andrzej Jan Prątnicki a burgrabią Jan Justyński. — Inny dokument jest z roku 1849, pisany w języku niemieckim. W tem piśmie jest serdeczne pozdrowienie z dawnych czasów dla pokoleń, które ten dokument czytać będą. Jest też wezwanie potomności do strzeżenia honoru i dobrego imienia miasta naszego. Znalezione też liczne monety z lat 1847 do 1858. Jedna moneta z roku 1764 z wizerunkiem Fryderyka II z napisem Fridericus Borussorum.

RADJO

Programy radjofonijne

Czwartek, dnia 5 grudnia 1929 r. Poznań (335 m) godz. 12.00 sygnał czasu; godz. 12.30 koncert dla młodzieży szkolnej;

(transmisja z Filharmonji Warszawskiej); godz. 14.00 notowania giełdy pien.; godz. 14.15 komunikaty gospodarczo-rolnicze, PAT sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. 16.55 pogadanka na temat „Korespondencja krótkofalowa” wygł. kpt. Mickiewicz; godz. 17.10 odczyt p. t. „Szkoly mniejszościowe w Polsce” wygł. prof. Dworzaczek; godz. 17.30 kwadrans pogadanki gospodarczej, wygł. red. Roman Fengler; godz. 17.45 koncert gramofonowy; godz. 18.45 nadprogram; godz. 19.00 odczyt p. t. „Daniny i robocizny włocławskie w Polsce Piastowskiej” — wygł. dr. Widajewicz; godz. 19.20 odczyt rolniczy p. t. Sejmik toruński w Związku Spółdzielni Zarobkowych i gospodarczych w Poznaniu”, wygł. dr. Aleksander Calkosiński; godzina 19.40 rolnicza skrzynka radjowa, wygł. p. Józef Rządowski; godz. 20.00 kurs elem. jęz. francusk. wygł. p. Omer Neveux; godzina 20.30 koncert wieczorny. Wykonawcy: Stefania Marynowicz-Madejowa, art. op. sopran, Prof. Józef Madeja (klarnet), prof. Gertruda Konatkowska (akomp.); program: 1. Zygmunt Stojowski: a) Wędrowała sobie słonko, b) Nie będę cię rwała, (odśp. p. Marynowicz-Madejowa); 2. J. Madeja: Koncert klarnetowy B-dur — odegra prof. Madeja; 3. Sarna: Szumny wicherze głuchych pól, J. Madeja: a) Wiatry zwały, b) Słyszysz Haniu (do słów Rydla — odśp. p. Marynowicz-Madejowa z tow. klarnetu); godz. 21.30 słuchowisko z Katowic; godz. 22.30 radjografja.

Warszawa (1412 m) g. 12.40 koncert szkolny F. Mendelssohn Bartholdy; Z. Noskowski; Wł. Żeleński; Fr. Chopin; godz. 15.00 komunikat gospodarczy; godz. 15.45 komunikaty L. O. P. P.; godz. 16.15 koncert gramofonowy; godz. 17.15 „Wśród książek”; godz. 17.45 koncert wirtuozowski Włodzimierza Bielajewa; godz. 19.10 giełda rolnicza; 19.25 muzyka gramofonowa; godz. 20.15 feljeton p. t. „Rekordy woli, wygł. p. Wiktor Junosza Dąbrowski; godz. 20.30 muzyka lekka; godz. 21.30 słuchowisko z Katowic; godz. 22.15 komunikaty; godz. 23.00 muzyka taneczna z „Oazy”.

Katowice (409 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 12.30 transmisja z Filharmonji Warszawskiej; godz. 16.20 koncert gramofonowy; godz. 17.15 prof. Władysław Dzięgieł: „Mieszczanie śląscy przed kilkuset laty” — cz. III; godz. 17.45 koncert z Warszawy; godz. 19.30 dr. Kazimierz Żalusk: „Wizyta w Zagłębiu”; godz. 20.05 Roman Sumowski: „Życie polskie w dawnych wiekach” — cz. IV; godz. 20.30 muzyka lekka z Warszawy; godz. 21.30 słuchowisko; godz. 22.15 komunikaty; godz. 23.00 muzyka taneczna z Krakowa.



SPORT

Boks

„Amateur Box-Club” (Wrocław) — „Warta”. Na powyższe spotkanie bokserkie wyznaczyl K. S. „Warta” swoją najsilniejszą drużynę w następującym składzie: w. musza — Kokociński, w. kogucia — Stepiak, w. piorkowa — Forlański, w. lekka — Matuszewski, I. w. półśrednia — Arski, w. średnia — Majchrzycki i w. półciężka — Wiśniewski. Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 12 w sali kina „Metro”.

Poleca się łaskawej pamięci

Gazeta Bydgoska

w Bydgoszczy, al. Jagiellońska 10

polis”. Przedprzedaż biletów odbywa się już w firmie „Camera” ul. Fr. Ratajczaka 3.

Narciarstwo

Stanisław Wilczyński, jeden z czołowych długodystansowców, który w r. ub. złamał nogę, w treningu przed zawodami FIS obecnie wraca już do swej dawnej formy i zamierza startować w biegach długich.

Fr. Myszkowski, jeden z najzdolniejszych młodych skoczków, który złamał nogę z końcem ubiegłego sezonu, uprawia pilnie gimnastykę i przygotowuje się na serjo do dalszej pracy. Mimo młodego wieku, jest on bodaj najgroźniejszym przeciwnikiem Br. Czecha i Fr. Cukra, to też udział jego wzmocni poważnie szanse Oddziału Narc. Sokola.

Wacław Gasienica Sieczka, zamierza wejść w ślady swego sławnego brata Stanisława i rozpoczyna trening biegów, w których pragnie się specjalizować. Posiada on znakomite warunki fizyczne, kolosalną wytrzymałość i jako młoda siła niewątpliwie wybieje się jeszcze w tym sezonie na dobre miejsce.

Motyka Zdzisław, jeden z czołowych zawodników SNPT i długoletni członek tego klubu, przeniósł się w ostatnim czasie w szeregi SN. „Wisła” i kieruje treningami zawodników tego klubu. Na temat tej wędrowki czołowych zawodników z klubów zakopiańskich w szeregi tak bogatego klubu jak „Wisła”, krążą po Zakopanem najfantastyczniejsze wersje i podobno sprawa ma być poruszana oficjalnie na najbliższym posiedzeniu Okręgowego Związku Narciarskiego. O ile wierzyć pogłoskom — w razie dalszego prowadzenia dotychczasowej niezdrowej agitacji — klubowi temu grozi bojkot na terenie zakopiańskim. (tel. wł.) A. K.

Piłka nożna

„Gedania” zajęła w mistrzostwie ligi gdańskiej zaszczytne drugie miejsce. Mistrzostwo Gdańska zdobył w tym roku Sportclub „Neufahrwasser 1919”. „Gedania”, która przed kilku miesiącami walczyła również z „Wartą” spotkała się w niedzielę w Warszawie z „Legią”.

Rzadki wypadek samobójstwa piłkarza z powodu puszczania decydującej bramki na zawodach mistrzowskich miał miejsce w ub. niedzielę w Łodzi. Bramkarz drugiej drużyny „Turystów” Hugo Wiese odebrał sobie życie, kiedy mu kole-dzy czynili wyrzuty po meczu.

Różne

Sekcja strzelania „AZS” poznańskiego urządziła w niedzielę o g. 10 konkurs z broni małokalibrowej w strzelnicy żandarmeryj przy Wałach Jagiellończyka. Wpisy codziennie w sekretarjacie AZS (Zamek — Wartownia) pomiędzy 12.45 a 13.30.

Życie organizacyjne

Oddział lekko-atletyczny K. S. „Warta”, komunikuje, że dziś o godz. 19.30 odbędzie się w lokalu kola seniorów Al. Marcinkowskiego 26 II. zebranie plenarne.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu.

do kasy komitetu wpłacono w złotych — Konto P. K. O. 207 470.

Przewodnik Katolicki	974.34	S. Boruta, Krucz	5.-	A. Grabski, Czarna Huta	3.-
Z. M. Poz.	10.-	M. Gabryelewicz, Rawicz	5.-	X. Jeliński, Grebanin	5.-
A. Michalski, Poz.	10.-	Apt. pod Orlem, Chelmża	10.-	Kat. Czubak, Dąbrowa król.	5.-
S. J.	2.-	X. Y. Krzyżanowice	2.50	X. Rabczewski, Maciej	10.-
A. M.	10.-	Dr. J. Wólczyk, Leszno	5.-	X. Chorzewski, Msz. D.	1.-
Wilczyńska	5.-	H. Kuźnia, Łabiszyn	25.-	Adm. Parafji Nowodwór	3.-
M. Zerdzińska	10.-	OO. Jezuiti, Starawieś	5.-	Adw. Koczwa, Brodnica	100.-
Maciejewska	5.-	Rolnik, Janowiec	10.-	Konsum Kolej, Katowice	100.-
K. A. — P. W. — M. R.	5.-	X. Piotrowicz, Skalmierzycze	5.-	Bank Ludowy, Śmigiel	5.-
W. S. i K. S.	6.-	E. Tórz, Poz.	20.-	Wł. Tomaszewska, Śrem	5.-
A. R. Cieszyński	10.-	X. Wice Ofic. Dr. Zwolski	10.-	X. Pr. Brzozowa, Suchowola	5.-
Dyr. Bogajski, Bk. Przem.	100.-	E. Sulczyński, Konin	2.-	Fr. Makowski, Leszno	20.-
K. Janowska, Bk. m. Poz.	2.-	W. Rupocka, Suliszewo	5.-	J. Chłociński, Janikowo	10.-
J. Gumdiewicz, „ ”	5.-	X. W. Bilski, Buczak	1.-	M. Komecka, Poz.	25.-
K. Majchrzak „ ”	5.-	X. Opiełowski, Kcynia	100.-	Z. Lisiecka, Pakość	12.-
H. Hoffmannowa, P. B. Z.	5.-	Bank Pół. Spółd. Poznań	100.-	H. Kąstowa, Poz.	10.-
Kurjer Poznański	901.75	Tow. Polek, Czersk	50.-	Bank Ludowy, Rawicz	20.-
Urbańska, z prośb. o zdr.	20.-	Rolnik, Świecie	10.-	X. Prof. M. Paczek, Gru-	
Fr. Domachowski, Puszcza	1.-	A. Miotk, Puck	20.-	dział, od ucni z Gimn.	
X. J. Swakowski	1.-	X. Pr. i. Smolka, Różnowo	5.-	Matem	83.25
Urząd Par. Jasienica	2.-	SS. Elżbietanki, Poznań	25.-	Spółd. Mieszkan. Urzęd.	
A. Jankowiak, Grabonóg	2.-	X. B. Leszczyński, Chosm	10.-	Leszno	100.-
J. Lachutówna, Chelmno	2.-	Bank Ludowy, Jutrosin	25.-	Bank Ludowy, Chrzypsko	50.-
St. Budzyński, Czermin	2.-	X. Pr. Kokociński, Kębłowo	5.-	X. J. Sroka, Królówka	1.-
K. Zycki, Chelst	3.-	S. Cernia, Gniezno	5.-	M. Łyczakówna, Chotowo	5.-
Kpt. St. Mielcarek, Żytynia	5.-	P. W. Rurkowie, Poz.	10.-	Cz. Szafrankowa, Chotowo	5.-
St. Brychcy, Żedowo	5.-	X. Paczyński, Gosprzydowa	5.-	X. W. Przygodzki, Wieluń	10.-
B. Sierpiński, Bydgoszcz	5.-	M. Knechtel, Kwilcz	10.-	R. Baranicki, Gniezno	5.-
X. L. Wikiewicz, Gurlice	5.-	X. Gładysz, Kom. od par.	870.-	Rolnik, Gniezno	25.-
Bank Ludowy, M. Górka	10.-	X. Morkowski, Stodół	25.-	Dr. M. Mleczko, Stary Sacz	10.-
X. Warmiński, Poz.	10.-	St. Przywarowa, Krobica	5.-	L. Kamudowa, Jasio	1.-
St. Michałowicz, Pleszew	10.-	Klasz. OO. Fran., Wronki	25.-	X. Brzezewska, Kaźmierz	10.-
X. Gryman, Bieńsk	10.-	J. Hoffmann, Poznań	3.-	X. Ciszewski, Miastków	10.-
X. Dziek. Latos, Sarnowa	10.05	SS. Felicjanki, Kraków	5.-	X. Pref. T. Peik, Leszno	10.-
J. Zółtowski, Śmigiel	30.-	Rodz. Karalusów, Świątn.	5.-	X. Sartański, Borowymłyn	5.-
Szkola Powsz., Łęka Opat.	32.20	Rodz. W. Wojciechowskich,		W. Siudziński, Chelmża	20.-
Bank Ludowy, Kościan	50.-	Świątniki	4.-	Stow. Młod. Żeńskiej para-	
X. Nowicki, Pal., od par.	123.-	Rodz. W. Karalus Świątn	10.-	fji Farnej, Poznań	50.-
X. Biały, Wilczyzna, od Par	20.-	St. Głapiński, Ilowo	5.-	Fr. Mizalski, Poz.	10.-
Kurasz, Sedzinko	20.-	X. Wróblewski, Lipnik	5.-	X. P. L. Dubienka	1.10
X. M. Grolowski, Czarna	5.-	L. Banaszkiewicz, Ostrów	10.-	Wł. Woźniakowa, Wygoda	5.-
X. J. Zawada, Poreba	5.-	X. B. Rosochowicz, Mikstat	3.-	Dr. R. Zenkeler, Śmigiel	5.-
Kocimski, Kruszwica	10.-	X. Franczak, Wierzbosł.	2.-	J. Stoderbach, Lunz	5.-
Wł. Karzyński, Chojnice	10.-	X. Pr. J. Zawada, Stopnice	3.-	X. Dr. A. Prumbs, Poz.	5.-
X. Pr. Matyszczyk, Góra	5.-	X. A. Jagielka, Szyk	2.-	St. sierż. W. Kujawa, Kro-	
Cegielnia Saturn, Chelm.	25.-	E. Siemińska, Radomsko	10.-	toszyn	5.-
L. Koszarski, Poz.	15.-	X. Pr. Fr. Habas, Wiercany	2.50	X. J. Czapuła, Bielsko	2.-

Staraniem Komitetu Budowy Pomnika odbywa się w każdy pierwszy piątek miesiąca u OO. Jezuitów msza św., o godz. 7-mej, na intencje wszystkich żyjących i zmarłych ofiarodawców na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Zebrano na walnym zebraniu Cechu szewskiego w Cempiniu 16 zł. — Michał Niedźwiedz, Rogoźno, 5 zł. — J. L. w pewnej intencji 10 zł. — K. J. z prośbą o dalszą opiekę, 5 zł. — Złoczowski 7 zł. — Kossel Leokadja, Toruń, 5 zł. — Adela Sliwińska 5 zł. — St. W. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę, 10 złotych. — Marjan Guzialek zamiasł wieńca na trumnę śp. Leokadji Wandy Cichockiej 20 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 264,50 zł.

Na budowę kościoła w Solaczu: L. i M. J. 15 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 30 zł.

Na kaplicę SS. Karmelitanek: N. N. 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 124 zł.

Na chleb św. Antoniego: Kazimierz Sobierala za otrzymaną łaskę 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 103,70 złotych.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Tow. Śpiewu „Halka” Poznań-Jeżyce. Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16.

— Zw. Faszyistów Polskich. W czwartek dnia 5 bm. o godz. 20 odbędzie się ze-

branie członków i sympatyków oddziału św. Łazarz w sali Kasyna Obywatelskiego przy ul. Marsz. Focha 81.

— Towarzystwo Entomologiczne. Mieściące zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 19 w lokalu p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8. Goście mile widziani.

— Koło Śpiewackie Polskie wyjeżdża w dniu 25 bm. z koncertem do Warszawy. To też wzywa wszystkich członków do regularnego uczęszczania na ćwiczenia we wtorki i piątki o godz. 20 w sali Stronictwa Narodowego, św. Marcin 65.

— Stow. Sportowe Wędkarzy. Zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 19 w lokalu restauracji p. Dudzińskiego, ul. Wroniecka 4.

— Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich, Fil. Poznań. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 5 grudnia o godz. 20 w salce posiedzeń p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8.

— K. P. H. przy I. Pozn. Drużynie Harcerskiej im. Bolesława Chrobrego. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 20 w harcówce na Wolnicy nr. 1. Goście i sympatycy mile widziani.

— Tow. Uczniów Handlowych. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 20 na małej sali Domu Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1.

— Koło Przyjaciół Harcerzy w Górczynie. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm. o godz. 19,30 w schronisku przy ul. Bolej 16. Na porządku ob-

rad m. in. urządzenie gwiazdki dla harcerzy oraz dalszy wykład druha opiekuna

— Koło Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej w Poznaniu. Zebranie plenarne połączone z obchodem rocznicy powstania listopadowego odbędzie się w piątek 6 grudnia br. o godz. 20 na małej sali „Domu Królowej Jadwigi” Al. Marcinkowskiego 1. Odczyt o powstaniu listopadowym wygłosi kol. Stróziak Stefan.

— Tow. byłych Wychodźców pod Białym Orłem. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 6 bm. o godz. 19 w lokalu p. Figla, Wierzbicice 27.

— Zw. Pomocników Tapicerów Dekoratorów. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 19 u p. Pohla przy moście Bolesława Chrobrego.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— H. K., Ostrzeszów. Redakcja nie zna reflektantów. Radzimy zamieścić ogłoszenie w dziale ogłoszeń naszego pisma. (K.)

— Stały Czytelnik K. 1. Ustęp 3 art. 14 ustawy o państ. podatku przemysłowym brzmi: „Detaliczna i drobna sprzedaż produktów własnego wyrobu dokonywana w tym samym lokalu, gdzie się mieści zakład przemysłowy, nie stanowi oddzielnego przedsiębiorstwa”. Rozporządzenie wykonawcze głosi, że ta sprzedaż nie podlega osobnemu opodatkowaniu nawet w razie przeznaczenia specjalnego pomieszczenia dla zakładu handlowego pod warunkiem jednak, aby to pomieszczenie znajdowało się w granicach loka-

lu przedsiębiorstwa przemysłowego. Nie potrzebuje Pan zatem wykupywać świadectwa handlowego, o ile Pan oprócz własnych wyrobów nie sprzedaje także innych towarów (np. drożdży). Wystarczy świadectwo przemysłowe VIII kategorii. (K.)

W teatrze — w kinie — w biurze — w tramwaju — w pociągu — w szkole i w domu wogóle, wszędzie, gdzie zachodzi możność obawy zakażenia się grypą, zażywaj „PARAMINT” marki „ERBE”. Grypa jest chorobą zakaźną, i nie jest bynajmniej tak niewinna, za jaką skłonni jesteśmy ją uważać.

Przebieg tej choroby występuje pod różnymi postaciami. Zapalenia dróg oddechowych od lekkiego kataru począwszy aż do ciężkiego zapalenia płuc i opłucnej, osłabienie funkcji serca, choroby organów trawienia, systemu nerwowego, nerek itd. mogą na pierwsze wysunąć się miejsce. Ponieważ zarazki grypy przedostają się do organizmu najszybciej przez jamę ustną i krtani a tabletki Paramint Erbe przewyższają wszelkie wody do ust, gdyż ślina zmieszana z paramintem przenika do przelyku i dokonuje równocześnie desinfekcji jamy ustnej i krtani, przeto najlepiej chronią one przed zakażeniem.

Co godzinę jedną tabletkę powoli w ustach rozpuścić.

Do nabycia w aptekach i drogerjach.
Pw 6942-47,50



We wtorek, dnia 3 grudnia 1929 roku, zasnął w Bogu, ś. p.

Kazimierz Izydorek

mój drogi i nigdy niezapomniany mąż, nasz troskliwy i niezastąpiony ojculek, syn, brat, szwagier i wuj, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 34. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 b. m. o godz. 14,30 z domu żałoby.

dw 3513/14

Poznań, ul. Wielka 9.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, ś. p.

Krystynie Cioromskiej

a nam okazali tak szczere współczucie składamy serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina.

dw 3515

Klonówiec, I. XII. 1929 r.



Dnia 3 grudnia 1929 r., zasnął w Bogu, nasz ukochany brat i wuj, ś. p.

ks. Antoni Nowak

proboszcz z Biezdrowa

w 53 roku życia. Ekspozycja i pogrzeb w sobotę, o godzinie 10 w Szamotułach z Zakładu św. Józefa.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina.

zw 20563

Biezdrowo, Modrze, Mądre, Ślepuchowo, Piekary, Król. Huta, Kąty.



Dnia 3 b. m. o godz. 8,30, zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 53 roku życia, a 28 kapłaństwa, ś. p.

ks. Antoni Nowak

proboszcz biezdrowski.

W przedwiecznie Zmarłym stracił serdecznego konfratry i szczerego przyjaciela, który światła rada i czynem zawsze nas chętnie wspomagał w pracy duszpasterskiej. Wielebnych Konfratrów prosi o memento

w imieniu ks. ks. dekanalnych

ks. Dr. Sypniewski, dziekan.

dw 3511

Ostroróg, dnia 4. XII. 1929 r.



W poniedziałek, dnia 2 b. m., zmarł nagle na udar serca, mój współpracownik kuchmistrz, ś. p.

zw 20 565

Seweryn Ciszewski

W Nim straciłem sumiennego i uczciwego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Józef Borowiak

właśc. restauracji „Tunel Europejski”.

Maszynki do mięsa.
Maszynki do chtëba,
Maszynki do czyszczenia noży.
Maszynki do czyszczenia dywanów,
Wagi kuchenne,
Żelazka do prasowania,
na dusze, węgiel i elektr.
Sprzęty kuchenne,
aluminij. i emalijow.
poleca bardzo korzystnie
w wielkim wyborze

Ed. Karge,

Poznań, ul. Nowa 7.

Założ. 1878 r. Tel. nr. 50-18

Pw 705-18.51



sprzedaje hurtownie

ALFA Szkolna 10

np. 4544

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUHAMIN najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcji i 12.

Dr. GEBHARD i S-ka — GDAŃSK, Nr. 108.

Pw 6936-46,27



Dnia 2 grudnia 1929 r., o godz. 8.10, rozstał się nagle z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, ś. p. zw 20 552

Wojciech Poczekaj

przeżywszy lat 72. Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła odbędzie się w czwartek, dnia 5 grudnia 1929, o godzinie 10 przed południem. Pogrzeb tegoż dnia o godz. 3.30 po południu, z kościoła na cmentarz, o czym zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni
dzieci, zięciowie, synowa i wnuczek.

Międzychód n/W., Poznań, Szamotuły, Gorze-lice.

W piątek, dnia 6 grudnia, z drugą bolesną rocznicę śmierci najdroższej matki naszej, ś. p.

Gabryeli Leworskiej

odbędzie się za spokój duszy rodziców naszych

msza św. żałobna

w kościele Farnym, o godz. 8.30. zw 20 561

Majster modelarski

młody, energiczny, z technicznym wykształceniem, dobry fachowiec, potrzebny do wielkich Zakładów Przemysłowych w Warszawie. Oferty „Majster Modelarski” nadsyłać do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. nw 5745

Najwyborniejsza HERBATA



Oryginalna paczka zawartości 100 gr. zł

260

IMPORT
HERBATY

St. Milachowski
POZNAŃ

ul. Fr. Ratajczaka 40.

Pw 7490-49 81

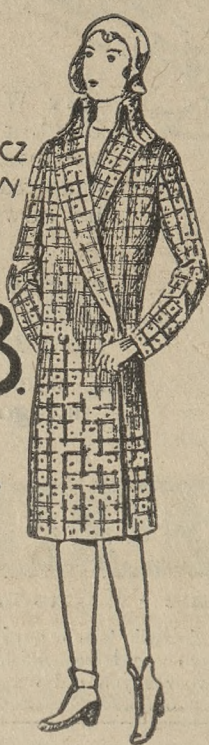


Plaszcz
kolorowy
modne
kraty
zł.

68.

Suknia
wieczorowa
Crepe
de chine
zł.

67.



9 zł.



12 zł.

14 zł.

Ostatnie Nowości!

Okazyjne Ceny

firmy

J. Sisiecki Dom Konfekcyjny



Jumper
w modnych
kolorach
zł.

22

Plaszcz
prima ryps
z bogatą
obsadą
futrzaną
zł.

159.



Plaszczki
dziecięce
w modnych
deseniach
zł.

35



Ubranie
męskie
granatowe
z twardego
materiału
zł.

48.

Elegancki
Plaszcz
kolorowy
na beku, wel
z kof. futrz.

140 zł.

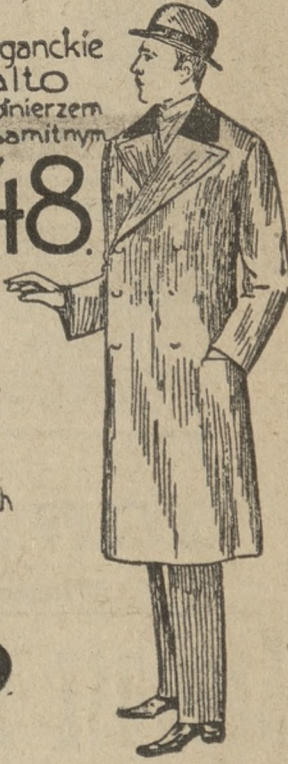


Eleganckie
Palto
z kołnierzem
aksamitnym
zł.

48.

Plaszcz
męski
zimowy
w modnych
kolorach
zł.

38



Baczność! Otwarcie Baczność!

mego od p. Marii Günther przejętego lokalu przy ulicy Półwiejskiej nr. 5, w domu ogrodowym

Jadłodajnia „Pod Słońcem”

po gruntownej renowacji nastąpi w czwartek, dnia 5. b. m., o godz. 16 po poł., na które Szan. Gości i sympatyków jaknajprzejmiej zaprasza

GOSPODARZ.

N. B. Długoletnia praktyka w najpoważniejszych przedsiębiorstwach gastr. daje najlepszą rękojmię, iż jestem w stanie najwybredniejszym wymaganiom sprostać.

Z poważaniem
LUDWIK NOWICKI

były kierownik restauracji
„Tu się jada jak u matki”.

Ceny umiarkowane. zw 20562



Gdy niema
się żony

i nie mieszka przy rodzinie, wtedy powrót do czterech ścian, czyli do swego umeblowanego pokoju, — działa prawie zawsze przynębiająco! Jeśli pragniesz spędzić święta w stokroć miłszym nastroju kup ZARAZ radio marki:

Wytnij ten kupon

Do firmy:

POZNAŃSKIE TOW. TELEFONÓW

Poznań, al. Jasna nr. 7.

Mogę wydać — zł na kupno radioaparatu. Proszę o najkorzystniejszą ofertę.

Imię i nazwisko _____ Zawód _____

Adres _____

Poważna Instytucja Bankowa poszukuje do wydziału prawnego

sekretarza adwokackiego

jak również kilku rutynowanych

bankowców.

Oferty do Kurjera Poznańskiego pod nw 5742

Poszukuję od 1 stycznia wzgl. 1 lutego 1930 r. — dzielnego

podróżującego

Oferty z odpisami świadectw, fotografii i żądaniem pensji uprasza: B. Thiel, Tuchola, Rynek 10 — Hurt. tow. kolonialnych i Fabryka cukierków. dw 3039

Od 1 stycznia wakuje posada pierwszej książkowej-bilansistki

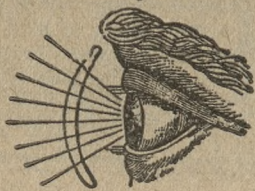
Zgłoszenia tylko sił rutynowanych, dobrze poleconych, z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego pod zw 20531

POMOCNIK

młodszy z branży skór i przyborów, biegły ekspedjent z prima referencjami, poszukiwany od 1. 1. 1930 r. Zgłoszenia z podaniem pretensyj bez stołu i stancji do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 20537

H. FOERSTER

Optyk dyplom.
Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 35, tel. 2428



poleca

na GWIAZDKĘ

praktyczne i pożyteczne podarki jak:

Lorgnony — Lornetki teatralne
Lornetki polowe — Termometry — Barometry
Przybory rysunkowe

w wielkim wyborze,

dw 3517

OKULARY i BINOKLE

w modnym wykonaniu — fachowo dostosowane.

MYDŁO TOALETOWE
HERKULES



Tornarina

WARSZAWA

nr 607

Linoleum

w różnych kolorach
i desenjach oraz

dywany i chodniki

kupuje się bardzo
korzystnie u

Waligórskiego

przy ul. Pocztowej 31
tylko naprzeciw poczty.

Pw 7389/1-48, 220/1



Firanki

Story

Kapy tiul.

Madrasy

Poznański
Dom Wywazów

M. Mindykowski

Poznań, ul. Żydowska 33.

Pw 4277-0, 1147

Tapety

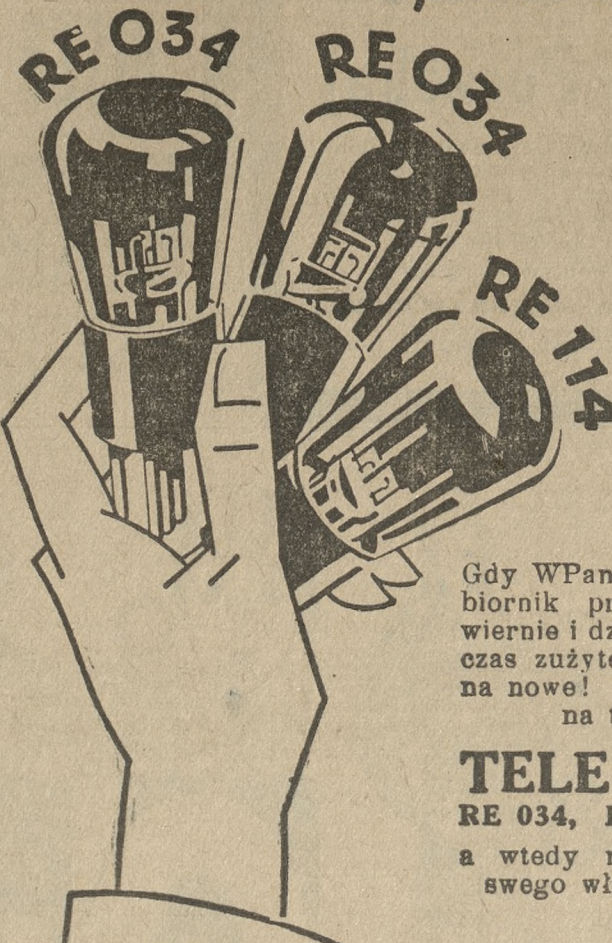
kupuje się bar-
dzo korzystnie u

Waligórskiego

przy ul. Pocztowej 31
tylko naprzeciw poczty.

Pw 7885/16-48 28/8

Odmłódź WPan swój aparat radiowy!



Gdy WPana 3-lampkowy od-
biornik pracował cały rok
wiernie i dzielnie — to jest już
czas zużyte lampki zamienić
na nowe! Wymień je WPan
na trzy lampki

TELEFUNKEN

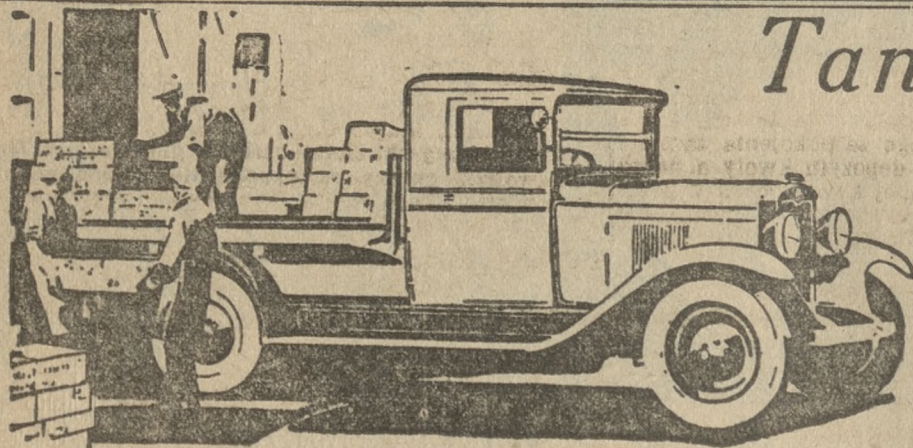
RE 034, RE 034, RE 114

a wtedy nie pozna WPan
swego własnego aparatu!

TELEFUNKEN

Długoletnie doświadczenie — Najmodniejsza konstrukcja

Proszę żądać w składzie aparatów radiowych tabeli porównawczej lampek Telefunken.
W każdym składzie aparatów radiowych znajdziecie ściśle tabelę wykazującą stosowne
lampki Telefunken dla wszystkich nowoczesnych radio aparatów. np 5764



Tani i pewny transport.

Transport motorowy najlepiej
opłaca się, gdyż jest pewny, dogod-
ny i tani. 6 cyl. motor Chevroleta
gwarantuje punktualną dostawę,
bez względu na stan dróg i pogo-
dę. Nadwozie nadaje się do wszel-
kiego rodzaju przewozów, gdyż da-
je się dowolnie zamieniać na sa-

mochód otwarty, samochód przy-
kryty budą brezentową, na plat-
formę, czy wywrotkę. Jednocześnie
konstrukcja ta ułatwia ładowanie
i wyładowywanie.

Cena podwozia 1 3/4 ton. wy-
nosi **ZŁ. 8.950**, loco fabryka
Warszawa. Wyrób General Motors.

CHEVROLET 6 Cyl.

Generalne Przedstawicielstwo na powiaty Gniezno, Września, Strzelno, Mogilno i Znin

IGNACY TATARSKI, Gniezno, telefon 169

Własna fabryka karoserji autobusowych i nadwozi ciężarowych. — WARSZTATY, Gniezno, telefon 169.

Szukasz szczęścia?

Kup ćwiartkę losu drugiej klasy za 20,— zł, a możesz w kilku
dniach stać się posiadaczem znacznej fortuny. Ciągnięcie
11 i 12 grudnia. Najwięcej szczęścia w kolekturze

A. Kędziora, Poznań, Sieroca 5/6, narożnik Nowej.
zw 20 553

Młodszy

ekspedjent - dekorator

malarz plakat. reklam.

z branży artykułów męskich poszukuje posady od
1 stycznia. Łaskawe oferty uprasza do Kurjera pod
zw 20554

Ceraty

meblowe

obrusy i z metra ku-
puje się najtaniej u

Waligórskiego

naprzeciw poczty.

Poznań, Pocztowa 31.

Pw 7881/2-48, 216/7

ŁĄKĘ

10 mórg i 2 parcele po
2.00 mtr² przy Poznaniu
sprzeda właściciel w ca-
łości lub pojedynczo.
Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zw 20556

Płaszcz

surdutowy na średnia figurę
sprzedam tanio. Nowy Rynek
14-15, parter, lewo. sz 79 585



Podarki Gwiazdkowe

Na raty
bez wpłaty - za bonem „Kre-
dyt” lub „Szatniówka” sprze-
daje po cenach niższych:

Rodła
Łyżwy
Wózki dziecięce
Łóżka metalowe
Maszynki do mięsa
Garńki do gotowania
emalj. i aluminiowe
Noże i widelce
Maszynki do noży czyszczenia
Maszynki do krojenia chleba
Maszynki do okowyty
Porcelana — Fajans
Talerze — Salaterki —
Filiżanki
Szkła — Kieliszki
Serwisy do kawy od zł 8,50
Serwisy obiadowe od 29,— zł
Lampy — Abażury — Ży-
randole Pw 7628-49, 114
Wszystkie sprzęty domo-
we i kuchenne — Wyprawy
poleca w olbrzymim wyborze

„SERWIS” W. Ziętek
Poznań, ul. 27 Grudnia 2.

To jest

nowe
opakowanie
papierowe
znanej
musztardy
„Palmo”



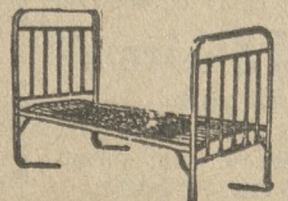
1/4 kg 0,35; 1/2 kg 0,65;
1 kg 1,25 zł.

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku od
żywczego „PLENUSAN”. W krótkim czasie znaczny
przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała
Wzmocnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy
i profesorów: 1 pudełko 6,— zł; 3 pudełka 15,— zł. Przy
zapłacie zgóry wysyła franco. Pw 6937-46, 31

Dr. GEBHARD & Sp. — GDAŃSK, Oddz. 153a.

Łóżka metalowe materace



własnej fabrykacji
poleca

J. Ebertowski

Poznań, ul. Nowa 10.

Katalogi wysyłam
na żądanie.

Pw 7620/1 9, 98



Klinika Ialek

Lalki do reparacji przy-
muje się do 15 grudnia.

Części do lalek
główek, peruczek, korpu-
sy, rączki, nóżki, trzewi-
czki, pończoszki i guma

Lalki ubrane
w znanej dobroci i ol-
brzymim wyborze. po-
leca najtaniej

„AQUILA”

św. Marcina 61,
plac Wolności 9.

Pw 7171-17, 19

Potrzebna

posługaczka. Ul. Wybickiego 15,
II. lowe sz 79 078



Najgorszy okres slot i mrozów zbliża się.
Jednorazowy wydatek na ciepłe okrycia oszczędza kurację ieraz kilkolena. **SWETRY, PULLOWE, RY, PONCZOCHY** poleca

St. Raczyk, Poznań, Stary Rynek 92.
Pw 7821-49.102

SKŁAD
przy ul. Gwarnej sprzedam. Oferty do Reklamy Polskiej, Al. Marcinkowskiego 6, pod 45774 Kw 1819

OGŁOSZENIE SPRZEDAŻY

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Poznaniu ogłasza niniejszym **spzedaż pawilonu Ministerstwa Poczty i Telegrafów** na b. Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu nr. 35. e płaszczyźnie zabudowanej ca 1900 m². Budynek jest w całości pobudowany z drzewa na fundamentach murowanych. obity płytami budowlanymi i „Celotex” o ca 7000 m².
Oferty w zapieczętowanych lakami kopertach, opatrzone nagłówkiem: „Oferta na kupno pawilonu Ministerstwa Poczty i Tel. na P. W. K.”, należy składać w Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Poznaniu, Wały Zygmunta Augusta 8, pokój 199 do dnia 20 grudnia 1929 r. nw 5820
Wszelkich informacji, dotyczących kupna pawilonu można zasięgnąć w Oddziale lokalowym wymienionej Dyrekcji, pokój 153.
Dyrekcja Poczty i Telegrafów zastrzega sobie wolny wybór oferenta lub niesprzedanie pawilonu żadnemu z oferujących.

Prezes: Wł. Kaźmierski
Delegat Ministerstwa Poczty i Telegrafów do spraw P. W. K. w Poznaniu.

Zarząd Kasy Emerytalnej dla robotników Kolei Państw. w Poznaniu, ul. Wierzbicę 6, rozpisuje niniejszym

KONKURS

na wykonanie szkicowego projektu budowy domów robotniczych przy ulicy Rolnej — Łanowej w Poznaniu, z terminem nieodwołalnym do dnia 2 stycznia 1930 r., godz. 12.
Do konkursu przywiązane są trzy nagrody:
Pierwsza: 3 500,— zł.
Druga: 2 500,— zł.
Trzecia: 1 500,— zł.
Warunki konkursu i podkłady wydaje za opłatą 5,— zł **Zarząd Kasy Emerytalnej w Poznaniu, ul. Wierzbicę 6,** w godzinach od 9 do 12. dw 3512

Prokurent bankowy
dobry organizator, biegły korespondent (polski, niemiecki ewentl. francuski i angielski) nanię-wymówionej posadzie z pierwszorzędnymi referencjami **przyjmie inne odpowiednie stanowisko.**
Oferty do Kurjera **zw 20560**

Kamienie
polne nie sortowane sprzedawca
Zarząd Majętności
dw 3021 **Poznań-Naramowice.**
Stemple
Kapela
Poznań Wrocławska 18.

Opis.
PROTOKÓŁ
Na konkurs, ogłoszony przez Browar Arcyksięży w Żywcu, nadesłano około 600 prac
Sąd konkursowy złożony z pp. prof. Józefa Mehoffera, Wojciecha Weissa i Jana Wojnarskiego, oraz reprezentantów Arcyksiężęcego Browaru w Żywcu pp. Stanisława Foxa, Dyrektora Browaru i p. Jarosława Fia kowskiego, zebrał się dnia 25 listopada 1929 r. i wyróżnił 3 prace, jako nadające się do nagrody, oraz 3 prace polecone do zakupu, a mianowicie:
I-a nagrodę przyznano pracy pod godłem „423”
II-a nagrodę przyznano pracy pod godłem „Vivat”
III-a nagrodę przyznano pracy pod godłem „Uwielinek”
do zakupu polecono prace: „Warszawa”, „Y. K. 317”, „Gaudemus”, dw 3500
Po otwarciu kopert okazało się, że pierwszą nagrodę otrzymała: spółka: p. Kuczborska Irena i p. Stefan Gałkowski, Warszawa; II-gą nagrodę „Vivat” p. Stanisław Bobiński z Warszawy; III-a nagrodę „Uwielinek” p. Karol Hiller z Witonji pod Kutnem.
Autorem obu prac poleconych do zakupu „Warszawa” i „Y. K. 317” jest p. Zygmunt Glinicki z Warszawy. Autorem „Gaudemus” jest p. Włodzimierz Szankowski z Warszawy.
Kraków, dnia 25 listopada 1929.
Prof. Jerzy Mehoffer m. p.
Prof. Wojciech Weiss m. p.
Prof. Jan Wojnarski m. p.
Prace nienagrodzone i niezakupione są do odebrania w Związku Polskich Artystów Plastyków, Kraków, plac św. Ducha 5.
Arcyksięży Browar w Żywcu.

3. N. 1/24.
KOMUNIKAT
W postępowaniu upadłościowym nad majątkiem firmy „Słowianin”, tow. z ogr. por. w Lesznie, zwołuje niżej podpisany Sąd zebrań wierzycieli na dzień
30 grudnia 1929 r., godzina 10
w Sądzie Grodzkim w Lesznie (Poznańskie), z następującym porządkiem:
1. Sprawozdanie ogólne zarządcy konkursowego.
2. Decyzja, czy należy zatrzymać dotychczasowego zarządcę, czy też wybrać nowego.
3. Decyzja, czy należy utrzymać dotychczasowy wydział wierzycieli, czy też wybrać nowy wydział.
Leszno, dnia 25 listopada 1929 r.
Sąd Grodzki.

3. F. 21/28.
WYWOŁANIE
Rolnik Jan Dziubałka z Małachowa wniosł w myśl § 1171 k. c. o **wywołanie prawa do hipoteki** zapisanej w księdze gruntowej „Małachowo, tom I, karta 22” w kwocie 75,— mk. (siedemdziesięciu pięciu marek) wraz z 5 proc. odsetkami od dnia 4 lipca 1890 r. na rzecz rodu Stanisława, Jana, Małgorzaty, Michała i Franciszka Dziubałkó po 15,— mk. dla każdego z nich. Wnioskodawca wyżej wymienioną pretensję wierzycieli, przeliczoną na złote polskie w ilości 111,11 zł, złożył do depozytu. nw 5826
Wzywa się zatem nieznanym wierzycieli wyżej wspomnianej hipoteki, ażeby najpóźniej w terminie wywołanym w dniu 28 marca 1930 r., o godz. 12 przed niżej podpisanym sądem zgłosili swe prawa. W przeciwnym bowiem razie wierzyciele będą mogli żądać swego zaspokojenia zamiast z gruntu już tylko ze złożonej do depozytu kwoty a nadto wygaśnie ich prawo do zdepouowanej kwoty, jeżeli w przeciągu trzydziestu lat po wydaniu wyroku wykluczającego nie zgłoszą się w podpisanym urzędzie depozytowym.
Śrem, dnia 26 listopada 1929 r.
Sąd Grodzki.

Każdy nóżyk Gillette bada się 114 razy...
.... przyczem nieodpowiednie nożyki są bezwzględnie niszczone. Dlatego też można być zupełnie pewnym, że każdy nożyk Gillette ogoli gładko i szybko.

Gillette
MADE IN U.S.A.
KNOWN THE WORLD OVER

UCHWAŁA
Marja Reflińska właścicielka firmy **Alojzy Refliński, skład białawotów w Łobżenicy**, wniosła o odroczenie wypłat. Celem rozpoznania sprawy wyznacza się termin na dzień 21 grudnia 1929. o 9, na który się wzywa dłużnika z tem, że w razie jego niestawienia postępowanie będzie umorzono. nw 5824
Zainteresowani wierzyciele mogą przybyć na rozprawę niejawną celem udzielenia sądowi wyjaśnień.
Łobżenica, dnia 29 listopada 1929 r.
Sąd Grodzki.

OBWIESZCZENIE
W tutejszym rejestrze spółdzielni przy **Bank Kupiecki Spółdzielczy, Spółdzielnia z nieograniczoną poręką w Krotoszynie**, zapisano, iż uchwała Rady Nadzorczej z dnia 5. 11. 1929, wybrano w miejsce ustępującego Władysława Stanisławskiego, członkiem zarządu Ignacego Mikołajczaka, urzędnika bankowego z Krotoszyna. nw 5827
Krotoszyn, dnia 22 listopada 1929 r.
Sąd Grodzki.

Licytacja przepadłych fantów
na **Gieldzie Hanilowej, ul. Stawna 13 przy ul. Wronieckiej**. W czwartek, dnia 5 b. m. o godz. 11 przed połudn., sprzedawać się będzie dobrowolnie najwięcej dającym za gotówkę:
maszynę do pisania, maszynę do szycia, 2 dubeltówki, browning, 4 opony i 4 węże samoch. 820 X 120, 25 puszek herbaty, 89 butelek wina gronowego, rozmaite garderobę, bieliznę, krawaty, kapelusze dam. i męskie, trzewiki, długie buty, aparat kinematograficzny dla dzieci, zegarki złote i srebrne, papierosnice, trąbę, flet, walizki, obrazy, pierzyny, szafę żelazną, pokój męski, śliczną lampę elektryczną, rower męski, futro damskie 2 samochody Mathis i Fiat i wiele innych przedmiotów.
Gielda Handlowa, Lombard — W. Wojciechowski
ul. Stawna 13 — Telefon 28-08.

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 60 groszy
Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE
Kwiaty
do sukien balowych poleca Bandel. Piekary 1. skład kapeluszy. Pw 6951-48.82
Pajace
lalki stylowe, poduszki poleca Bandel. Piekary 1. skład kapeluszy. Pw 6952-48.79
Abazury
najmniejsze wykonuje Bandel. Piekary 1. skład kapeluszy. Pw 6953-48.80
Kapelusze
przerabia i poleca żalobne Bandel. Piekary 1. Pw 6954-48.81
Samochód
„Dürkopp” otwarty 6 osobowy w dobrym stanie natychmiast na sprzedaż za cenę 5 000 zł. „Impetrator” Poznań, Sew. Mickińskiego 21. dw 3035
Płaszcz
damski nowy z pięknym kołnierzem futrzanym tanio sprzedam. Ratajczaka 33. II. p. Mikołajczak.
Samochód
limuzyna 6 cyl. koni 12/40, prawie nowa, jeszcze nie rejestrowana, sprzedam bardzo tanio z powodu budowy. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 216
Futro
spacerowe spod cybety, kołnierz wydra, tanio sprzedam. Pocztowa 5. skład obuwia. zdw 79 215
Koldry
materace, pościel, wyrabia najtaniej Głofniska. Poznań, plac Świątokrzyski 1. zdw 78 616
2 parcele
na Solcu i Łazarzu na dogodnych warunkach sprzedam. Oferty Kurjer zdw 78 674
Sprzedam
majątek 325 morgowy położony koło Bydgoszczy za 135 tysięcy złotych przy 45 tys. wpłaty. Reżysta podług umowy. Ję. Stępski. Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa nr. 11.

Antyczne
meble, wielki wybór tanio. Stolarnia. Poznań. Kopernika 3. zp 8582.
Gospodarstwo
50 morgów ziemi pszennej, przy szosie, stacji kolejowej, 2 km od miasta, korzystnie na sprzedaż. Cena 27 000. Oferty Kurjer Poznański, Agencja Wągrowiec nw 5924
Piec gazowy
do gotowania, 3 ognie, sprzedam. M. Kosicki. Gwarna 10. Kw 1318
Sprzedam
siedło męskie, fuzje (16), zegarek męski, pożyczkę konwers. 600 zł. F. Ignaszewski. Grobla 28. zdw 79 687
Skład
kolonialny mieszkaniem towarem, cena 6 000 zł sprzedam Wielkopolska Centrala, św. Marcin 78. zdw 79 247
Skład
rzeźnicki, mieszkaniem, zapęd elektryczny, korzystnie sprzedam. — Gen. Kosickiego 17. rw 7 938
16 morg
bardzo piękne położenie w lesie, stosowne na letnisko, sanatorium, blisko Poznania, tanio sprzedam, połowę lub w całości. Oferty Kurjer rw 7 934.
Gospodarstwo
50 morg pod Obornikami sprzeda lub zamieni na mniejsze. Kedziora. 27. Grudnia 16. zdw 79 594
Restaurację
z pełną koncesją sprzeda 16 tys. Kedziora. 27. Grudnia 16. zdw 79 595
Aparat rentgenowski „Ideal”
Reiniger, Gebbert, Schall 110 volt na prad stały w dobrym stanie, korzystnie do sprzedania. Adres wskaże Kurjer dw 3 509
Aparaty
(stojaki) do papieru na wałkach i pap. pakowe poleca F. Wroniecki. Poznań, Kozia 24. tel. 38-10. dw 8 076

Skład
kolonialny z mieszkaniem, kuchnia, sprzedam. Adres Kurjer rw 7 939
Taki polski
Fraterem
Universum
złoty, biały i żółty do parkietów, z dodatkami farby do podłóg malowanych oraz płynny a la zagrany szlachetny polskiego przemysłu chemicznego. Drogeria Universum — Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 38. Pw 7179-46.100
Parcela
w lesistej okolicy przy szosie z dogodną komunikacją autobusową na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 662
Sprzedam
4 000 sztuk konwali do pedzenia. Zgłoszenia Stanisław Kordus, Debiecka 17. zdw 79 533
Pianino
krzyżowe tanio. Chwaliszewo 60-62. p. Otto. zdw 79 526
Dom
masowy, skład kolonialny, ogród, wód kościelna, stacja miejsca, cena 6 000 zł, wpłaty 4 000 zł sprzedam Wielkopolska Centrala, Poznań, św. Marcin 78. zdw 79 525
Dzwona bukowe
oznaczone na P. W. K. listem pochwalnym dostarcza najtaniej firma Błaszczak Jan. Ustron — Śląsk. zdw 78 835
Fortepian
dobrze utrzymany tanio sprzedam. Rzeczypospolitej 2. — Dom ogrodowy II. p. lewo. zdw 78 806

Płaszcz
męski na średnią figurę sprzedam korzystnie. Mickiewicza 7. III. lewo. zdw 79 042
Dom
z składem rzeźnickim, w rynku, w najlepszym położeniu, w ruchliwym miasteczku, przy Poznaniu, na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Gdzie? wskaże Kurjer Poznański zdw 79 672
Kamienica
mieście powiatowe blisko Poznania, rynku, duży skład, miesięcznie przynosi 1 000 zł, cena 60 000 zł, wpłaty 25 000 zł. Wielkopolska Centrala, św. Marcin 78. zdw 79 524
Folwark
300 morgów ziemi buraczanej, wysokiego kultury, budynek maszynowy, pałac 12 pokoi, park, żywy, martwy, kompletny sprzeda Wielkopolska Centrala, św. Marcin 78. zdw 79 523
Skład
nadający się na każdą branżę blisko Starego Rynku na sprzedaż. Kurjer zdw 79 652
Jarmuż
ca. 5 ctr., selera duża i średnia ca. 10 ctr., pietruszka średnia ca. 8 ctr. do oddania. R. Treichel, Wąrowski, Szeroka 16, zakład przemysłowo ogrodniczy. nw 5 928
Radjo
5 lampkowy komplet tanio sprzedam. Fiałkowski, Garnarska 3. II. lewo. zdw 79 030
Samochód
półciężarowy „Ford”, gotów do jazdy zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 79 023
Na Gwiazdkę
polecamy nasze bardzo trwałe i solidne dywany chodniki i linoleum po bardzo niskich cenach i wielkim wyborze Poznański Skład Dywanów właściciel Piotr Jakubiak, ulica Wrocławska 20, przy Placu Świątokrzyskim. zdw 79 004
Gramofon
znaj. sprzedam. Majowski, Kr. Janowickiego 1A. zdw 78 961

Zabawek
wózekków, rowerków, lalek, ubranek „Świątek dziecięcy”, ul. Kraszewskiego 11. zdw 78 941
Tanio
się ubierzysz umeblujesz w Domu Komisowym św. Marcin 78a Pw 6 630-1
Suknie
czarna z białym (crepe de chine) na średnią figurę sprzedam. — Mickiewicza 7. III. lewo. zdw 79 132
Grzyby suszone
prawdziwe, całe w wiązankach 10, krajane 15 złotych kilo wysła franco za załączką Jan Słomkowski (Pomorz), zdw 78 580
Antyki
wielki wybór. Pocztowa 22. Pw 7 457-57.74

Biżuterje
od najtańszej do najdroższej wykonana całkowicie w własnej pracowni po cenach bardzo niskich W. Kruk, jubiler. Poznań, 27. Grudnia 6. Kw 1313
Sprzedam
czarne nowe pianino. Ogrodowa 18. VI. prawo. zdw 79 402
Futro
czy skóry jeśli chcesz kupić tanio to tylko w synagazie z taniości składzie futer Dobrowolski, Marcina 1. zdw 77 716
Dla pań
najmniejsze garsonki, jumpy, żakiety, ponczochy w wszelkich rozmiarach poleca Fietz. Półwiejska 2. zdw 78 699
Dla panów
modne poułowy, kamizelki, bielizna trykotowa, skarpety poleca Fietz. Półwiejska 2. zdw 78 701

Zabawek
wózekków, lalek, ubranek, wózków „Świątek dziecięcy” Kraszewskiego 11. zdw 75 110
Mebie
wszelkiego rodzaju nowe i używane Najdogodniejsze warunki spłaty. Stefan Pahl ul. Marszałka Kocho 29 magazyn mebli tel. 64-25. Pw 6 186-41.75
Do „Primusów”
części zapasowe jak palniki, obraczkę, łyżki itd. poleca Ed Kargie skład sprzętów kuch. Poznań, ul. Nowa 7. Pw 6 036-43.67
Skład
towarów krótkich z towarem, urządzeniem, mieszkaniem, miasto powiatowe, wyższe szkoły sprzedam tanio byle zaraz z powodu wyjazdu zagranicę, do objęcia potrzeba 4 500. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 425
Sprzedam
nowy dom 4 pokoje, 2 kuchnie, chlewy ogród i 2 morgi pola 1 km od miasta powiatowego, korzystnie dla handlarza lub rzemieślnika. Cena wedle umowy. Grzeszczyk, Ostrow Pozn. ulica Staro Targowa 2. zdw 79 426
Piekarnia
z składem na sprzedaż, dobra o-kolica, cena 12 000 zł wpłaty 8 000 Fr. Kaźmierczak, stacja kolejowa. Kotlin. pow. Jarocin. zdw 79 421
Wózek
francuski do dziecka korzystnie sprzedam. Łosiak, Mickiewicza 13 zdw 79 415
Sprzedam
kanape, 2 fotele, zielony plusz, lustro wysokie z stolikiem i stół. Zgłoszenia Wybickiego 1. III. prawo. zdw 79 412
Skład
papieru i zabawek w śródmieściu zaraz na sprzedaż za gotówkę. — Oferty Kurjer zdw 79 405
Maszynę
do pisania, dobrą „Org Privat” oraz używane meble sprzedam. — Kratowski, Szewska 18. zdw 79 455

Wózek

do łaski używany sprzedam. Św. Marcin 16/17. III. lewo. od 4-5 godzin. zdw 79 394

Rzeźnictwo

z mieszkaniem. warsztat. zapęd elektr. nadające się na inne branże. Adres wskazuje Kurjer zdw 79 396

Zegar

do wody. buty do nart. damskie i na 9 lat. dziecko. huśtawka. wysokie krzesło. bujający fotel. klatka rozplodowa kanarków. posumenty do kwiatów. słoje. lampy i wiele innych drobiazgów. Ul. Mickiewicza 28. parter. zdw 79 379

Fortepian

używany tania sprzedam. Kazanka, ul. Drużbackiej 8 II. zdw 79 450

Okazja

Maszyna restauracyjna do gorących zakąsek 6 kociołków. Graniczna 5. restauracja. Łazarz. zdw 79 446

Wózek

z budką dziecięcą. tania sprzedam. Doba. Pocztowa 20. zdw 79 479

Pianino

tania sprzedam. Prusa 20. IV. prawo. zdw 79 478

Skład

tania sprzedam. Adres Kurjer zdw 79 163

Jaskółka

z kamizelką na średnią figurę za 40 zł. płaszcz jesienny męski za 50 zł do sprzedania. Grunwaldzka 22 b. zdw 79 487

Kolczyki

szafiry brylantami sprzedam tania. Sieroca 8/9. II. prawo 11-1 zdw 79 513

Salon mód

sprzeda okazynie. eleganckie płaszcze. suknie. Szulcowska. Raczynskich 2. zdw 79 514

Koncesje

dorożek samochodowych korzystnie odda. Poddany. Szmarzewskiego 34. zdw 79 519

Łóżka metalowe

dla dorosłych i dzieci. połowe różnych typów. ramy sprężynowe. stoliki nocne. materace wysłane. własnej fabrykacji. poleca Specjalny Magazyn K. Walkowski. Strzelecka 32. bpw 1 082

Meble

najtaniej poleca firma Kalkus. Wrocławska 19 zdw 79 097

Sygnety

z herbem w kamieniu. Gasiorowski i Frankowski - św. Marcin 34. Telefon 55 28. bpw 949

Zegarki

zegary. biżuteria. oraz budziki w wielkim wyborze poleca K. Ostrowski. ul. Wielka 15. bpw 999

Pianino

orzechowe krzyżowe firmy zagranicznej sprzedam. Piłarski. św. Marcin 47. III. zdw 79 236

Piekarnia

oraz plac pod budowlę. nadający się także na każde inne przedsiębiorstwo. w rynku w Steszewie korzystnie do nabycia. Wł. Turkiewicz. Steszew. Poznańska 9. rw 7886

Rzeźnictwo

przy Poznaniu z elektrycznym zapędem i mieszkaniem nadające się także na inną branżę sprzedam. Wieckowski. Zabikowo. rw 7921

Dobrze

utrzymana szafa oszklona do składu tania sprzedam. Adres wskazuje Kurjer zdw 79 572.

Peruczki

dla lalek z prawdziwych włosów w wielkim wyborze poleca Brzykcy. Półwiejska 38. zdw 79 539

Skład towarów**kolonialnych**

i wyrobów tytoniowych w Poznaniu przy głównej i bardzo ożywionej ulicy. od dawna dobrze zaprowadzony. a kompletnym urządzeniem. z towarami lub bez. z przyległym małym pokojem oraz piwnicą do nabycia. Lokal w dobrej okolicy handlowej nadaje się na każdą inną branżę. Kubacki. ul. Półwiejska 15. zdw 79 434

Wielką kasę**rejestracyjną**

w najlepszym porządku dla 6 sprzedawczy. mało używana. z gwarancją za 1.000 zł sprzedam. Pożński. Lidzbark. Plac Hallera 25. zdw 79 316

Maszynę

do pisania Underwood prawie nową z podwójnej długości walkiem sprzedam. Adres Kurjer zdw 79 072

Fortepian

(ekrzydło) sprzedam okazynie z powod. wiazdu. cena 1100 zł. Aleje Marcinkowskiego 1. III. lewo. godz. 9-11. 15-17. zdw 79 028

Futro

sealowe (Pezolda) jak nowe długie. obszerne. okazynie korzystnie sprzedam. Słowackiego 34. I. lewo zdw 79 432

Maszyna

parowa 75 KM. do sprzedania. Biuro Inż. Katowice. Rynek 8. Pw 7622-71.534

Gospodarstwo

93 morgowe ziemia pszenno-żytnia bez inwentarza zaraz do objęcia z powodu choroby. Wpłaty 8-10 tysięcy złotych lub zamiana na dom do 10 tysięcy wprost od właściciela. powiat Kartuski. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 429

Serwis stołowy

lub sztućce srebrz. lub serwis do kawy jest najpożyteczniejszym podarkiem gwiazdkowym wprost z Hurtowni Porcelany. Wroniecka 24. w podwórzu (już zamawiać). zdw 79 518

Wózek

do łaski sprzedam. Dąbrowskiego 41. III. jw 3090

Sztucer

dla leśniczego tania sprzedam. „Torero” skład rowerów. Połna. Kraszewskiego 8. jw 3092

Tchórze żywe

oswojone. trzy sztuki sprzedam. W. Michalak. Miłostaw. Bugaj. Pw 7618-57.82

Przypominamy

że dom w Inowrocławiu przy ul. Król. Jadwigi 38. dnia 5 grudnia o 11 przed poł. sprzedany będzie publicznie w Sądzie Inowrocław. Taksa 140 tysięcy zł. Spadkobiercy. Pw 7623-63.1146

Worki używane

ca. 1.500 sztuk na sprzedaż. Reflektanci winni zgłosić się w firmie Fr. Lechowski w Rogoźnie. Kw 1315

Taksówka

stała koncesja zaraz sprzedam. spólnictwo nie wykluczone. Adres wskazuje Kurjer zdw 79 576

Składnicę z bocznica

z na terenie głównego dworca towarowego w Poznaniu sprzedam natychmiast na dogodnych warunkach. Zgłoszenia uprasza się do Kurjera zdw 79 567

Rower

męski sprzedam. Skryta 11. parter. prawo. zdw 79 831/2

Gramofon

salonowy okaz z płytami. Oferty Kurjer zdw 79 458/9

Sprzedam

tania duży dziecięcy wózek sportowy bez budki. krzesło do rozkładania i konia na biegunach. Dąbrowskiego 7. II. prawo. zdw 79 483/4

Skład

kolonialny z urządzeniem. towarami. 2 pokoje kuchnia. przy ruchliwej ulicy na Wildzie. dzienny obrót 400-500 zł z powodu śmierci meza natychmiast do sprzedania. Bliższy adres pod Stanisław Cyranik. Poznań. Wrocławska 22. pierwsze piętro. zdw 79 623-4

Meble

stół. szafa. komoda. zegar na sprzedaż. Poznań. Małeckiego nr 33. II. pr. lewo. K 1306-7

Sypialnie

okazynie wyprzedaje. Stolarska Wielkie Garbary 41. zdw 79 133/4

Na raty!

Za gotówkę taniej meble suche w centralnie ogrzewanych magazynach. Stanikowskiego. ulica Woźna 12 (Butelska). bpw 1003/4

Pończochy

piękne. dobre. tanie. A. Szymański. Poznań św. Marcin 1. specjalny skład pończoch. Kw 1178/9

Kuchnię

tania sprzedam. Grobla 18. stolarnia. zdw 79 578

Sprzedam

mój skład kolonialny. delikatów i cukierków w dobrym polskim mieście powiatowego. gdzie wyższe szkoły i garnizon. Wolne mieszkanie 3 pokoje przy składowej. Towary wedle faktury. Cena 4.000 zł. Spieszne oferty do Kurjera pod zdw 79 605.

Kanapa

szyfonierka i stół rozkładany tania na sprzedaż. Niegolewskich 18. I. lewo. tylny dom. od 5-7 godzin. zdw 79 635

Zbiornik

żelazny. dobrze utrzymany. z mostkami kurkami. pojemności 4 tys. litrów. dotychczas używany do spryskiwania. korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 79 634

Okazyjnie

palto czarne 35 zł. kamizelka futrzana 30 zł. lakierki półbuty 18 zł. Górna Wilda 21. parter lewo. zdw 79 632

Płaszcz

męski. czarny. dobrze utrzymany. na średnią figurę tania sprzedam. Frackowiak. Górna Wilda 22. zdw 79 629

Austro - Daimler

6 osób. limuzyna. 6 cyl. kon. 10/40 w dobrym stanie natychmiast na sprzedaż. Dąbrowskiego 7. zdw 79 644

5 KUPNA

Garnitur klubowy (kanapa i 2 fotele w skórę) oraz kanapę z 2 fotelami do pokoju damskiego używane kupie. Thefa. Patz. Jackowskiego 23. III. p. zdw 79 674

Kupię

parcele przy ul. Dąbrowskiego 3-4 morgi. Kudliński. Niegolewskich 10a. telef. 6039. zdw 79 547

Kupię

kamienice lub wille w Poznaniu wpłaty 40.000 zł. warunek wolne 3 pokojowe mieszkanie. Zgłoszenia Kudliński. Niegolewskich 10a. telefon 6039. zdw 79 545

Zakład fryzjerski

wiekszy w śródmieściu kupię. Spieszne oferty Kurjer zdw 79 549

Kupię

dom wiejski w wiekszej włości parafialnej 4-6.000 zł. Zgłoszenia do Kurjera zdw 79 414

Kupię

waltonie używaną w dobrym stanie Einbacher. Mostowa 32. V. pr. zdw 79 477

Kupię

dużą łaskę używaną w dobrym stanie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 79 499

Gabinet

dobrze utrzymaną kupię. Oferty z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdw 79 509

Maszynkę parową

również z modelami kupię. Zgłoszenia „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11. pod nr. 49.111 Pw 7617-49.111

Kupuję

za gotówkę meble wszelkiego rodzaju rzeczy Dom Komisyowy Podgórna 2 Pw 4946

Lokomobile

50-80 KM. w dobrym stanie kupi Parowa Cegielnia Kobierno. pod Krotoszyń. zdw 79 581

Kupię

karakuly popielate na kolarz damski Oferty z ceną do Kurjera zdw 79 620

Kupię

dom wpłace 100 tys. zł. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 535

Rozdzielacz

do kawy mielonej systemu Espresso kupię. Oferty z ceną do Kurjera zdw 78 931

Kupi

majetność Jurkowskiego w Krzywiń. pow. Kościan 4 kółka guma połączona za gotówkę. zdw 78 531

6 KAMIFNICE**Kamienicę**

czteropiętrową nowoczesną. dochód 18.000. cena 175.000. wpłaty 80-100.000 wskazuje „Informator”. Ratajczaka 15 zdw 79 345

Willa

5 pokoi ogrodem w Solacz. 43 tys. wpłaty 25.000. Willa 5 pokoi duży ogród. blisko Poznania 21.000. wpłaty 14.000. sprzedam Tomczak. Poznań. Wierzbice 31. zdw 79 619

Kamienica

4 piętrowa w pobliżu parku Wileńska (ul. Matejki) mieszkanie wolne 6 pokoi. Dochód roczny 28 tys. zł. Centrala Handlowa. ul. 27. Grudnia 5. zdw 79 616

Piękną kamienicą

z 4 składami: rzeźniczym, kolonialnym, obuwia i piekarni. dobrze prosperującą; piekarnia zatrudnia 4 ludzi, miesieczna dzierżawa z kamienicy 650 zł. miasto powiatowe, garnizonowe, kanalizacja, gazownia, elektrownia, gimnazjum, szkoła żeńska itd., miasto na najlepszą komunikację kolejową. pod korzystnymi warunkami zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia K. Smogulecki. Jarocin. Warszawska 1. zdw 79 604

Sprzedam

dom tylny. nowy z placem pod dom frontowy w Poznaniu. Cena 60.000. wpłaty 25.000. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 637

7 PIENIADZ**Szukam**

pożyczki 6-7 tys. na I. hipotekę na ruchomość 100 mrg. gospodarstwa. Oferty Kurjer zdw 78 993

Po 15 %

dam na pewną hipotekę 2 do 3 tys. dolarów. Oferty Kurjer zdw 78 587

Wspólnika

poszukuje z gotówką 3.000-3.500 zł do dobrze zaprowadzonego kina wędrownego. najnowszy aparat. własny samochód. Spieszne zgłoszenia do Kurjera pod zdw 79 422

500

poszukuje. Procent. gwarancja dobre. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 476

Wspólnika

poszukuje z gotówką 3.000-3.500 zł do dobrze zaprowadzonego kina wędrownego z własnym samochodem. Spieszne zgłoszenia Kurjer zdw 79 609

6.000.— zł

pożyczki na czas 4 miesięczny. za dobrym procentem. poszukuje przemysłowiec i właściciel nieruchomości. Łaskawe zgłoszenia proszę do Kurjera zdw 79 568

Wspólnik

z większym kapitałem do cegielni parowej potrzebny. Zgłoszenia do Kurjera zdw 79 582

2.000

pożyczę. Gwarantuje I. hipoteką Zgłoszenia Kurjer zdw 79 474

8 DO WYNAJĘCIA**Mieszkanie**

4 pokojowe w centrum Poznania wprost od gospodarza za 3-letnim czynszem zgóry zaraz do wynajęcia. Agenci wykluczeni. Adres wskazuje „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11. Pw 7534-57.71

Mieszkania

3-4 pokojowe za dwuletnim czynszem zgóry poszukuje ziemianin zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdpw 78 928

Małżeństwo

bezdzielne poszukuje mieszkania 1 lub 2 pokojowego z kuchnią w zamian za administrację domu. Oferty do Kurjera zdw 79 344.

Mieszkanie

do wynajęcia dwa pokoje kuchnia zaraz dom nowy. Adres Kurjer zdw 79 375

Mieszkanie

2 pokojowe z kuchnią w okolicy Górczyna z czynszem 1 rok zgóry z wiedzą gospodarza natychmiast do wynajęcia. Adres wskazuje Kurjer Poznański dw 3504

Pokój

wprost od gospodarza za trzyletnią dzierżawę. Oferty do Kurjera zdw 79 486

Mieszkanie

dwupokojowe. ogrodem 1.500. policzona roczna dzierżawa oddam. Wskaże Kurjer zdw 79 580

Mieszkanie

od gospodarza 2 pokoje wskazuje Strzałkowski. Wielkie Garbary 44. restauracja. zdw 79 618

Odstąpię

sloneczne 4 pokojowe mieszkanie. z wykuszem i wszelkimi dodatkami za udzielenie pożyczki. Oferty Kurjer zdw 79 627

Mieszkanie

3 pokojowe. lazienka 6.000 w tem 2 lata dzierżawy wskazuje „Krakus”. Pocztowa 30. zdw 79 642

Mieszkanie

dwupokojowe. Jeżyce. za dzierżawę półtoraroczną wskazuje „Informator”. Ratajczaka 15. zdw 79 681

Mieszkania

każdej wielkości wybór. pokoje dla małżeństw. panów. pań poleca Czarnecki. Ratajczaka 13. parter. zdw 79 634

Mieszkanie

3 pokoje 2.500. 4 pokoje 3.000 zaraz wolne. Poznańska Informacja. Fredry 1. II. zdw 79 665

Mieszkanie

4 pokojowe w centrum Poznania wprost od gospodarza za 3-letnim czynszem zgóry zaraz do wynajęcia. Agenci wykluczeni. Adres wskazuje „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11. Pw 7534-57.71

Skład

pokój kuchnia zaraz wprost od gospodarza. Adres Kurjer zdw 79 521

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią za 3 letnim czynszem po 160 zł miesiecznie w śródmieściu od gospodarza i ubikacje na cele przemysłowe zaraz do oddania. Adres wskazuje Kurjer zdw 79 591

9 SZUKA MIESZK.**Poszukuję**

3-4 pokojowego mieszkania przy głównych ulicach. placę za 2-3 lata zgóry. Oferty Kurjer zdw 79 417

Nauczycielka

szuka mieszkania 2 pokojowego kuchnia (ewentl. pok. służej). piętrowe. słoneczne. wprost od gospodarza za czynszem zgóry. dzielnica obojetna. Zobowiąże się udzielać pomocy w naukach szkoły powszechnej i niższych średnich. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 408

Mieszkania

1-2 pokojowe (okolica Łazarz. Jeżyce) poszukuje. Oferty Kurjer zdw 79 493

Poszukuję

mieszkania pokoju z kuchnią wprost od gospodarza Dzierżawę zgóry. Oferty Kurjer zdw 79 481

Bezdzielne

małżeństwo poszukuje mieszkania 2 lub 3 pokojowego z kuchnią najchętniej na Jeżycach. możliwie wprost od

Dziewczyna
szuka posługi. Oferty Kurjer
zdw 79 407

Stenotypistka
pierwszorzędna korespondentka
stenografująca płynnie po polsku
i niemiecku, rutynowana maszy-
nistka, znająca księgowość po-
szukuje zaraz lub 1 stycznia sta-
łej posady lub zastępstwa. Oferty
uprasza Kurjer zdw 79 472

Panienska
z lepszej rodziny znająca gospodar-
stwo domowe, robotki, muzykę
język niemiecki poszukuje posady
do wyreżowania pani lub bony
względnie innego zajęcia od 15.
12. ewentl. 1. 1. Miejscowość obo-
jętna. Łaskawe zgłoszenia do
Kurjera zdw 79 465

Biegła
maszynistka polsko niemiecka —
przyjmie posadę zaraz. Zgłoszenia
Kurjer zdw 79 503

Kupiec
zbożowiec z branży młynskiej,
średni wiek, 1. a referencje poszu-
kuje posady kierownika buchal-
tera lub zastępcy szefa. Oferty
Kurjer zdw 79 497

Pracznia
przyjmuje pranie poza dom. —
Kaczmarek. Wielkie Garbary 50
w podwórzu. IV. p. zdw 79 494

Krawcowa
działa poszukuje pracy poza dom
Oferty Kurjer zdw 79 488

Syn
wdowy wojennej, obeznany z pra-
cami biurowymi i piszący na ma-
szynie, poszukuje posady w ja-
kiejkolwiek instytucji społecznej,
handlowej itp. Na życzenie mo-
że dostarczyć referencje. Łaska-
we zgłoszenia uprasza Towarzy-
stwo Pomocy Inwalidom Wojen-
nym w Poznaniu, ul. Fredry 7,
pokój 47, telefon 2994, zdw 79 657a

Dentysta technik
z kilkuletnią praktyką zagra-
niczną, bardzo dobry w opera-
tywie, poszukuje stanowiska
kierownika lub asystenta rów-
nież przyjmie praktykę w dzier-
żawie. Oferty Kurjer
zdw 79 510

Młoda
samodzielną księzkowa - bilan-
sistka z dobrą referencjami
poszukuje posady zaraz. Oferty
Kurjer zdw 79 508

Dziewczyna
przyjeżdżająca poszukuje posady za-
raz do wszystkiego. Oferty Ku-
rjer zdw 79 566

Panienska
inteligentna, skromna, która pra-
cowała w handlu, zna haftowanie
i coskolwiek szycia, poszukuje po-
sady najchętniej zaraz. Zgłosze-
nia Kurjer zdw 79 563

Pracznia
poszukuje prania. Oferty Kurjer
zdw 79 571

Dzielnia
krawcowa i kuśnierka poleca się
w dom. Oferty Kurjer
zdw 79 550

Mężczyzna
lat 26, inteligentny szuka posady
jako inkasent, woźny lub ja-
kiejkolwiek innej. Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 79 574

Mistrz
siodlarski, tapicer (rymarz) lat
38, żonaty, trzeźwy, sumienny
poszukuje posady od 1. 1. 1930
w większym majątku i także za-
jałby się w wolnych chwilach
podwórzem. Zgłoszenia Kurjer
zdw 79 586

Szofer
slusarz, kwartalna praktyka w
warsztacie samochodowym po-
szukuje posady. Zgłoszenia Ku-
rjer zdw 79 588

Księżkowa
bilansistka, samodzielna, poszu-
kuje posady zaraz lub od 1. 1. 30.
Zgłoszenia do Kurjera
zdw 79 603

Uczennica dentystyczna
z dwuletnią praktyką, chciałaby
ukończyć naukę pod innym kie-
rownictwem. Łaskawe zgłoszenia
do Kurjera Poznańskiego
zdw 79 606

Gospoia
bardzo uczciwa w średnim wieku
poszukuje posady zaraz lub 15.
zaimie się wszystkim w zakres
gospodarstwa domowego. Miej-
scowość obojętna. Oferty Kurjer
zdw 70 613

Laborantka
samodzielną szuka posady. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdw 79 626

Posługaczka
poszukuje posługi zaraz. Oferty
Kurjer zdw 79 003

FUTRA

spody pod futra, lisy i skóry
wszelkiego rodzaju kupuje się
NAJTANIEJ w firmie
JÓZEF DAWID
Poznań, ul. Nowa 11 i Wrocławska 30.
Pw 4994-0, 1243

Pracznia
czysta poleca się poza dom. Ul.
Grobla 24, u p. Janickiej, prawo.
I. pietro. zdw 79 306

Wiejska
dziewczyna poszukuje posady do
wszystkiego, najchętniej do je-
dnej lub dwóch osób. Oferty Ku-
rjer zdw 79 356

Posługaczka
szuka posługi przedpołudniowej
także z gotowaniem, mieszka św.
Marcin. Oferty Kurjer
zdw 79 929

Poszukuje
posługi zaraz na przed i po po-
łudniu, najchętniej Jężyce lub
Lazarz. Oferty Kurjer
zdw 79 014

Poszukuje
posady ekspedienta magazyniera
inkasenta bufetowego względnie
podróżującego branży kolonial-
nej. Łaskawe zgłoszenia Kurjer
zdw 79 021

Dziewczyna
skromna, chętna i pracowita szu-
ka posady do wszystkiego zaraz.
Oferty Kurjer zdw 78 996

Ekspedientka
samodzielną, wykwalifikowaną
siłą, branży art. męskich szuka
posady. Oferty Kurjer
zdw 78 991

Pomocnik
fryzjerski poszukuje posady za-
raz najchętniej na prowincji. —
Zgłoszenia Kurjer zdw 78 982

Panienska
z szkołą handlową szuka posady.
Oferty Kurjer zdw 78 966

Szofer
z praktyką warsztatową, trzeźwy
poszukuje posady na prowincji.
Oferty Kurjer zdw 78 961

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer zdw 78 950

Palacz
do obsługi centralnego ogrzewa-
nia, obeznany z wszelkimi repa-
racjami także i wodociągowej
poszukuje zajęcia. Łaskawe ofe-
rty do Kurjera zdw 78 949

Szofer
poszukuje posady. Adres Kurjer
zdw 79 128

Syn
uczciwych rodziców chcący wy-
uczyć się gastronomii szuka po-
sady. Oferty Kurjer zdw 78 942

Panienska
młoda, inteligentna z uczciwej
rodziny, z dobrą referencjami
szuka posady kasjerki, ek-
spedientki lub innej branży Oferty
Kurjer zdw 78 825

Panienska
Małopolanka poszukuje posady
do dziecka ewentualnie do lek-
kich prac domowych do lepszego
domu. Zgłoszenia Kurjer
zdw 78 776

Przyjmuje
w dom reparać (szycie). Zgło-
szenia Kurjer zdw 79 035

Fryzjerka
poszukuje posady najchętniej na
prowincji. Adres Kurjer
zdw 79 033

**RYŚNINI
KUSZE**
WZORY
OGŁOSZEŃ
REKLAMOWYCH
"REKLAMA"
DROBNOPIŚMIENIE S.A.
ALEJE MARCINOWSKIEGO 17
TEL. 44-61

Starsza
dziewczyna poszukuje posługi na
cały dzień. Oferty Kurjer
zdw 79 050

Krawcowa
wykonuje płaszczki, kostjmy,
suknie skromne i wykwinne oraz
piżamy damskie i męskie. Ceny
przystępne. B. Kinzel, Niegołew-
skich 8, wejście frontowe, dom
boczny. zdw 79 251-2

Posady
zastępczyni pani domu poszukuje
córkę dobrej rodziny obywatel-
skiej lat 21, sierota za skrom-
nem wynagrodzeniem najchętniej
na majątek Łaskawe zgłoszenia
do Kurjera Poznańskiego
zdw 78 121

Młodszy
pomocnik handlowy branży ko-
lonialno-deliatesowej, mogący
złożyć 1.000 złotych kaucji, po-
szukuje posady. Oferty Kurjer
zdw 77 845

Stenotypistka
siła, wykwalifikowana, steno-
grafia polsko-niemiecka, kilkun-
letnia praktyka w kupiectwie i ad-
wokaturze, zmienia posadę. Łaska-
we zgłoszenia Kurjer zdw 78 376

Podróżujący
branży kolonialnej poszukuje za-
stępstwa poważnych firm wzgl.
podobnej posady. Łaskawe zgło-
szenia Kurjer zdw 79 020

Kupiec
z dobrą świadectwami poszu-
kuje natychmiast posady. Kaucja
na żądanie. Zgłoszenia Kurjer
zdw 78 585

Dziewczyna
do wszystkiego bez gotowania
poszukuje posady. Oferty Ku-
rjer zdw 78 656

Panienska
krawcowa, która ukończyła kurs
kroju, z dobrem świadectwem, po-
szukuje pracy w szwalni albo u
krawcowej za małym wynagrodze-
niem. Zgłoszenia Kurjer
zdw 78 761

Zaprowadza
i zamyka księgi, oraz zestawia
bilanse były kierownik głównej
księgowości. Zgłoszenia do Ku-
rjera zdw 79 086

Ekspedientka
z branży artykułów męskich
szuka posady. Oferty Kurjer
zdw 79 106

KINO ODEON, ul. 27 Grudnia 14.
Od dziś i dni następne. Najpiękniejszy klejnot ekranu
NORMA TALMADGE
w wspaniałym dramacie erotycznym
GOŁĘBICA
w niedzielę i święta początek o godz. 3.

Posługaczka
młoda, pracowita, uczciwa poszu-
kuje posługi na po połud. Oferty
Kurjer zdw 79 083

Posługaczka
szuka całodzienniej posługi. —
Oferty Kurjer zdw 79 111

Posługaczka
poszukuje pracy na po południe
lub cały dzień. Oferty Kurjer
zdw 79 126

Sierota
szuka posługi. Oferty Kurjer
zdw 79 129

Młoda
uczciwa osoba poszukuje posługi
lub innej pracy. Oferty Kurjer
zdw 79 122

Inteligentna
młoda panienska szuka posady naj-
chętniej na wsi jako kasjerka od
1. 1. lub 1. 3. 30. Oferty Kurjer
zdw 77 950

Księżkowy korespondent
młody, energiczny, posiadający
szkołę handlową oraz kilkoletnią
praktykę, na niewypowiedzianą
posadzie, znający księgowość
amerykańską oraz włoską, kores-
pondencję, stenografię polsko-
niemiecką i pisze na maszynie,
poszukuje posady, obojętnie
w której miejscowości. Referencje
na życzenie. Łaskawe zgłoszenia
proszę skierować do Kurjera pod
zdw 79 317

Panienska
z uczciwej rodziny, która pra-
cowała jako ekspedientka w skle-
pie cukierków i kolonialnym po-
szukuje jakiegokolwiek posady. —
Oferty Kurjer zdw 79 243

Marszantka
(ekspedientka) dobra siła poszu-
kuje posady, miejscowość obojęt-
na. Oferty Kurjer zdw 79 266

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi. Oferty
Kurjer zdw 79 292

Handlowiec
branży skór poszukuje posady.
Łaskawe zgłoszenia do Kurjera
zdw 79 300

Uczeń
obuwnik rok praktyki, poszu-
kuje miejsca celem dokończenia na-
uki. Zgłoszenia Szczepny, Poznań,
Górczyńska 31b. zdw 78 685

Poszukuje
posady zaraz tylko do samotnej
osoby za bardzo małym wynagro-
dzeniem. Oferty Kurjer
zdw 79 089

Krawcowa
dobra i tania poleca się w dom i
poza dom. Wierzbicice 31. IV.
zdw 79 066

Służąca
z gotowaniem poszukuje posady.
Oferty Kurjer zdw 79 057

Pomocnik
handlowy z branży kolonialnej i
deliatesów z dobrą poleceni-
ami poszukuje posady. Oferty Ku-
rjer zdw 79 208

Posługaczka
poszukuje posługi Oferty Kurjer
zdw 79 069

Były
szef buchalterji w przedsiębior-
stwie fabrycznym poszukuje od-
powiedniego stałego zajęcia. Zgło-
szenia uprasza do Kurjera
zdw 79 087

Kupiec
podróżujący posiadający w Po-
znaniu biuro z telefonem przy-
jmuje przedstawicielstwo poważ-
nych firm. Oferty Kurjer
Kw 1311

Dziewczyna
uczciwa i pracowita poszukuje
posługi. Oferty Kurjer
zdw 79 173

Inteligentna
pracowita, uczciwa, panienska w
krytycznym położeniu prosi o po-
sadę do samotnej osoby, dzieci,
ekspedycji, lub innej. Oferty Ku-
rjer zdw 79 053

Rzeźbiarz
samodzielny poszukuje posady.
ewentualnie akord. Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 79 222

Ekspedientka
poszukuje posady w piekarni lub
cukierni. Oferty Kurjer
zdw 79 223

28 WOLNE MIEJSCA

15 zł
dziennie nietrudno zarobić lekka
praca piśmienna. Zgłoszenia
firma Carbon, Gdynia.
zdw 77 454

KINO ODEON, ul. 27 Grudnia 14.
Od dziś i dni następne. Najpiękniejszy klejnot ekranu
NORMA TALMADGE
w wspaniałym dramacie erotycznym
GOŁĘBICA
w niedzielę i święta początek o godz. 3.

Rusznikarz
doświadczony w reparaacjach bro-
ni znajduje stałą posadę od 1 go
stycznia 1930 Zgłoszenia z żywo-
rysem i odpisami świadectw do
Kurjera Poznańskiego pod
zdw 79 285

Panienskę
młodsza, chcąca się wyuczyć ja-
ko higienistka dentyst. przyjmuje
zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznań-
ski zdw 79 287

1.500—3.000
złoty miesięcznie zarabia zdol-
ny zastępcy i subzastępcy przy
sprzedaży ratnej obligacji —
najnowszym systemem na rach-
nek poważnego Banku Najwyż-
szy prowadzi zdolnym pensja
patent kolej dykt. Uwaga —
Ułatwiona sprzedaż najniższe
ceny Skrupulatne obliczenia pro-
wizyjne Poczatkujących poru-
my Oferty Lwów skrytka pocz-
towa 206 np 5304

Nowość
panie i panowie do akwizycji po-
szukiwani. Śniadeckich 30 II
4 7. Kw 1 287

Stenotypistki
biegle piszące na maszynie „O-
rzel” szuka biuro adwokackie. —
Zgłoszenia z odpisem świadectw
do Kurjera zdw 79 116

Poszukuje
młodsze pomocnika i ucznia
fryzjerskiego na prowincji. Zgło-
szenia Kurjer zdw 79 573

Podróżującego
mającego wyrobione stosunki w
przemysle i cukrowniach na pół-
nocną część Poznańskiego i Po-
morze dla bezkonkurencyjnego
atrakcji, poszukuje za wysoką
provizją. Generalne przedstawie-
ciostwo poważnej firmy zagra-
nicznej. Spieszne zgłoszenia do
ekspedycji Kurjera zdw 79 552

Posługaczka
młoda i czysta z praniem i pra-
cowaniem od 7—3. Zgłoszenia
Łakowa 20. I. prawo. zdw 79 543

Poszukuje
panienki samodzielną, umiejącej
prowadzić warsztat trykotarski.
Oferty Kurjer zdw 79 451

Dla Francuzek
Angielki i nauczycielek Polek z
doskonałym francuskim ma po-
sady Biuro nauczycielskie Marij
Rechter. Lwów, Chmielowski 9,
telefon 60 24. zdw 79 426

Potrzebna
przychodnia zaraz do wszystkie-
go, cały dzień bez spania Da-
browskiego 29. I. pstr., podwórze
zdw 79 411

Panienska
inteligentna do składu kolonial-
nego i do lekkich prac domowych
na prowincji blisko Poznania od
15. potrzebna. Oferty Kurjer
zdw 79 404

Uczennice
(w wieku 15—16 lat) przyjmie za-
raz. Stanisław Pfeiffer, skład
masła, Marszałka Focha 72.
zdw 79 502

Niniejszem donoszę uprzejmie, iż uruchomiłem na nowo
przy moim składzie artykułów męskich

zakład fryzjerski dla pań i panów
Siły pierwszorzędne. Spec alność: Kosmetyka twarzy,
wodna ondulacja, manicura itd.
FR. KONIKIEWICZ
Plac Wolności 18
zpw 20 557

Chłopca
do praktyki przyjmie pracownia
czytelersko - zlotnicza, konieczna
zdolność w rysunkach i ukończo-
na szkoła wydziałowa. A. Prze-
czek, Plac Wolności 5. III.
zdw 79 396

Poszukuje
sie zdolnych i wymownych za-
stępów. Zgłoszenia osób 5. 12.
w Hotelu Monopol. Poważna
praca i duże dochody zapewnione.
zdw 79 393

Biegła
pomocnica introligatorska z dłu-
gotletnią praktyką na czas prze-
jęciowy potrzebna zaraz. Gdzie?
wskaże Kurjer zdw 79 889

Bufetowa
dobrze wyszkolona i polecona po-
trzebna do restauracji, kabaretu.
Oferty zdw 79 438

Księżkowy (a)
bilansista załatwiająca samodzi-
elną korespondencję Wycepują-
ce oferty Kurjer zdw 79 093

Dziewczyna
przychodnia do sprzątania pokoi
oraz dziewczyna młodsza do
wszystkiego. Sollich, Półwiejska
38 a. III. zdw 79 441

Kucharka
do dworu potrzebna od 15. 12.
z dobrem gotowaniem, znająca
się na wychowaniu drobiu. Zgło-
szenia z odpisem świadectw do
Kurjera zdw 79 473

Dziewczyny
uczciwej do prac domowych za-
raz poszukuje Kowalska, Wielkie
Garbary 22. I. pstr. zdw 79 470

Posługaczka
do sprzątania jednego pokoju. —
Zgłosi się Grottgera 5. II.
zdw 79 507

Ekspedientka
działa potrzebna zaraz A. Pa-
luszkiwicz mistrz rzeźniczy, Po-
znań, św. Marcin 3 zdw 79 403

Fryzjerski
pomocnik i fryzjerka potrzebni.
Kanałowa 3 zdw 79 501

Służąca
uczciwa zaraz potrzebna. Adres
Kurjer zdw 79 491

Służąca
przyjmie. Golus, Półwiejska 35.
zdw 79 592-3

Praca dla chrześcijan!
Ludzi (obojga płci) energicznych,
inteligentnych i sprytnych — do
stałej pracy komercyjnej w każ-
dym zakątku Polski — poszukuje
się. Po czteromiesięcznej próbie
ewentualna stabilizacja. Podania
umotywowane dokładnym żywo-
rysem należy natychmiast nade-
ślać pod adresem Krzysztofowicz,
Lwów, Legionów 1. nw 4 740

Dziewczyna
na po południa może się zgłosić.
Św. Wojciech 10. II. prawo.
zdw 79 561

Posługaczka
potrzebna. Niegołewskich 2. IV.
lewo. zdw 79 558

**ŚNIEG
TATRZAŃSKI**
NAJSZLACHETNIEJSZY KREM
DO PIELĘGNOWANIA CERY
FALKIEWICZ-POZNAŃ
Kw 1316

Humor zagraniczny



— Zatem córka pani postanowiła się uczyć muzyki.
A czy ma specjalne upodobanie do jakiego instrumentu.
— Na razie niewiele jeszcze, czy na fortepianie, czy na
skrzypcach, gdyż jedni znajomi twierdzą, że jej ładniej gdy
siedzi, drudzy są zdania, że stojąca wygląda lepiej.
(Judge N. Jork) S. F.

Przedpłata na grudzień 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego do-
datku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i Nowiny Sportowe” w Po-
znaniu w kwotę 4.00 w agencjach w mieście 4.50 z odnośnikiem
do domu w Poznaniu 4.70 z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie 4.86
kwartalnie 14.58 rod opaska w Polsce 9.00, pod opaskę
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w
wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie
niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu
redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej
150 gr. przed wiadomościami potocznymi 240 gr. od 1-lamowego milim.
nia porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wy-
dania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąt do godz. 9 przed połudn. Drobne ogłosze-
nia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem
a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada
niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149